

poprzedni: MDC-181/790

opr. W108
EK

W108 EK



synowa
Jadwiga Antczak

87-100 Toruń

ODR Pom.

**† Antczak Antoni
ps. „Dyrektor”**

vel Adamski, Antoni
Więchowicki, Antoni Wróblewski

M-181/790 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Antoni Antczak

J:K-181/790 Pom

ODR - Pomorze

I./1. Relacja *k. 9 s. 1-9*

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora *k. 14 s. 1-13*

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację *k. 16 s. 1-18*

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora *k. 11 s. 1-14*

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

1. w sprawie rodziny Antczaków k. 1 s. 1

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 79*

VI. Fotografie *biał i kolorografii*

1/1. Relacja - Antczak Antoni

1. Biogram - relacja autorstwa Kazimierza
Trzybyszewskiego i Anny Łakrewskiej, mpis
z poprawkami redakcyjnymi k. 9 s. 1-9



ANTCZAK ANTONI ps. "Dyrektor", "Antoni", przybr. nazw. "Adamski", "Antoni Więckowski", "Antoni Wróblewski" (1890-1952) Delegat Okręgowy Pomorze Rządu RP na Kraj, działacz *Narodowej Partii Pracy (NPP) i Stronnictwa Pracy (SP)*

Urodzony 15 V 1890 r. w Wolenicach, pow. Krotoszyn; syn Jana - robotnika rolnego i Franciszki z d. Owczaryszek. Po ukończeniu 4 kl^{sc} szkoły ludowej, ze względu na trudną sytuację materialną rodziców, przerwał naukę i rozpoczął pracę jako robotnik rolny, następnie został administratorem majątku. Po odbyciu służby wojskowej, w styczniu 1914 r. wyemigrował w poszukiwaniu pracy do Westfalii, gdzie pracował jako górnik w Castrop k. Bochum. Jednocześnie podjął samokształcenie, wykazując duże zdolności i energię. *Działal w* ~~Polm~~ *(polityczno-* należał do kilku polskich społecznych i kulturalnych organizacjach: Towarzystwa Robotników Katolickich św. ~~Alc~~ Alojzego, Okręgowym Towarzystwie Wyborczym pełniąc w nim funkcję sekretarza, następnie prezesa, w powiatach Dortmund i Hamm. W grudniu 1916 r. został członkiem Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego (ZZP), który zainicjował ~~utworzenie~~ w 1917 r. utworzenie Narodowego Stronnictwa Robotników (NSR). Antczak był aktywnym i oddanym działaczem tego ~~Stronnictwa~~ *Stronnictwa*, jednocześnie dokończając się w oparciu o lekturę książek z zakresu wiedzy politycznej. Zdobyta w ten sposób wiedza spowodowała, że wkrótce został dokooptowany do Zarządu Głównego ~~tego Stronnictwa~~ *Stronnictwa*, a w październiku 1919 r. powierzono mu stanowisko sekretarza Zarządu Głównego. *w Niemczech* Podczas swej pracy partyjnej ~~zwiedził~~ *zwiedził* prawie wszystkie placówki polskie w Westfalii - Nadrenii, Hamburgu, Bremie, Hanowerze, Berlinie i na Łużycach. W kwiecieniu 1920 r. wrócił do Polski, osiedlił się w Toruniu (przy ul. Piekary 14) i objął stanowisko w Zarządzie Wojewódzkim Narodowego Stronnictwa Robotników na Pomorzu. Od początku swego pobytu w Toruniu stał się czołowym działaczem narodo-robotniczym. Był zwolennikiem tezy o istnieniu walki klas i przeciwieństw klasowych, opowiadał się za zjednoczeniem NSR z Narodowym Związkiem Robotniczym (NZR). Podczas II K^{on}gresu Narodo-

wej Partii Robotniczej w dniach 4-6 IX 1921 r. był oficjalnym delegatem jej organizacji pomorskiej. Zgłosił wniosek o udzielenie votum zaufania Głównemu Komitetowi Wykonawczemu i Klubowi Sejmowemu NPR i optował za przyjęciem przez Kongres radykalnego programu partii. Wybrany został do Rady Naczelnej NPR, przede wszystkim jednak zaangażował się w działalność partyjną macierzystej organizacji pomorskiej. W latach 1921-1922 był prezesem zarządu Wojewódzkiego, a następnie Okręgowego na Okręg Wyborczy Toruń i członkiem Zarządu Głównego tejże Partii.

Od 1921 r. do wybuchu wojny 1 1939 r. był w Radzie Miasta Torunia jako prezes Narodowo-Robotniczego Koła Radzieckiego i radny, będąc w latach 1924-1925 ^{wice} przewodniczącym Rady, następnie (do jej rozwiązania w 1929 r.) przewodniczącym ^m ~~komitetu~~ ~~remienia~~ Rady Miejskiej był członkiem ~~Komitetu~~ ~~Administracyjnej, Budowlanej, Finansowej Teatru Miejskiego, Komisji~~ ~~dla Zakładów Siły Światła i Wody, zastępca naczelnika Komunalnej Kasy~~ ~~Oszczędności i przewodniczącym Kasy Chorych m. Torunia.~~ Był również członkiem Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego, pełniąc w nim przez jedną kadencję funkcję marszałka. Jako członek tegoż Sejmiku i przewodniczący Rady Miejskiej zabiegał m.in. o uzyskanie pomocy gospodarczej dla Pomorza, scalenie władz administracyjnych II instancji w Toruniu i harmonijny rozwój miasta. W 1922 r. był współzałożycielem robotniczego Towarzystwa Śpiewaczego "Moniuszko" na Mokrem, ~~następnie~~ wieloletnim jego prezesem, od r. 1925 prezesem I Okręgu Toruńskiego Pomorskiego Związku Śpiewaczego, a od r. 1937 ^{także} prezesem Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w Toruniu. ~~za zasługi dla Śpiewactwa został w 1933 r.~~ ~~przez Radę Naczelną Zjednoczenia Zespołów Śpiewaczych i Muzycznych~~ ~~podznaczony srebrną odznaką Honorową II stopnia.~~

Działał też, wspólnie z żoną, w organizacjach charytatywnych, m.in. wspomagając finansowo budowę kościoła p.w. Chrystusa Króla na Mokrem ~~(drukował bezpłatnie pocztówki-cegielełki z makieta kościoła).~~

Dnia 1 II 1932 r. został uchwałą Zarządu Wojewódzkiego NPR został dyrektorem Drukarni Robotniczej i wydawnictwa "Głosu Robotnika", a w 1925 r. ten sam Zarząd powierzył mu również stanowisko redaktora naczelnego "Głosu Robotnika" i "Codziennego Ekspresu Pomorskiego". Zamieszczał w nich jako autor artykuły wstępne, wyrażające m.in. jego antysocjalistyczne i prokatolickie poglądy. W 1926 r. utworzył nową gazetę "Obrona Ludu", którą dzięki ^oszybk^omu pozyskaniu ^{ta}prenumeratorów na terenie Pomorza, Wielkopolski, Górnego Śląska (a nawet w Niemczech, Danii i Francji), ~~pomogła uratować drukarnię przed grożącym jej bankructwem finansowym~~

W kwietniu 1925 r. został członkiem Komitetu Tymczasowego Obrony Granic Pomorza i komisji rewizyjnej Okręgu Pomorskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich, ~~które te organizacje były reakcją wobec narastającego rewizjonizmu niemieckiego~~. Był też inicjatorem utworzenia Związku Młodzieży Pracującej "Jedność" na Pomorzu i czynnym jego współpracownikiem. W 1926 r., w okresie zamachu majowego Józefa Piłsudskiego, wszedł w skład powołanego 21 maja międzypartyjnego Komitetu Obrony Narodowej na Pomorzu, będąc zwolennikiem jak najszybszej pacyfikacji nastrojów. W październiku 1926 r., jako rzecznik jedności NPR, wszedł w skład Głównego Komitetu Wykonawczego tej partii. W 1928 r. przez grupę radnych NPR zgłoszony został jako kandydat na stanowisko wiceprezydenta miasta. Stanowiska tego nie przyjął, nie chcąc porzucić drukarni i wydawnictwa, a także nie uznając się za osobę w pełni kompetentną. W latach 1929-1930 był posłem na Sejm z ramienia ZPP. W latach 1932-1939 pełnił funkcję wiceprezesa Zarządu Głównego ZPP i wiceprezesa Zarządu Głównego Związku Robotników i Rzemieślników ZPP.

W 1937 r. na Kongresie Zjednoczeniowym NPR z Chrześcijańską Demokracją został wybrany do Zarządu Głównego i Rady Naczelnej. Został też ~~prez~~prezesem Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa Pracy na Pomorzu.

We wrześniu 1939 r. w obawie przed aresztowaniem przez Niemców Ant-

czak opuścił Toruń i dotarł do Równego. Po zajęciu tego miasta przez Armię Czerwoną powrócił do Torunia. Tu włączył się do pracy konspiracyjnej w organizacji "Grunwald" (zebranie organizacyjne, w którym brał udział, odbyło się w listopadzie 1939 r. u Maksymiliana Kraniacha przy ul. Batorego 11). Został zastępcą Wacława Ciesielskiego, również działacza Stronnictwa Pracy, stojącego na czele Wydziału Administracji Cywilnej "Grunwaldu", który to Wydział pełnił funkcję Okręgowej Delegatury Rządu Rzeczypospolitej na Pomorze. Wspólnie z Ciesielskim organizował komórki terenowe, które przygotowywano do objęcia, po spodziewanym oswobodzeniu, odpowiednich urzędów państwowych i samorządowych. Kierowany przez nich Wydział rejestrował też dokonywane przez okupanta akty terroru i bezprawia wobec ludności pomorskiej. Wówczas też zaczął Antczak tworzyć zawiązki konspiracyjnego Stronnictwa Pracy na Pomorzu. W listopadzie 1940 r., gdy nastąpiła fala aresztowań gestapo wśród członków "Grunwaldu", Antczak zdołał przedostać się do Warszawy. Tu włączył się w działalność konspiracyjnych struktur ZZP i wszedł w skład ścisłego kierownictwa powołanego w czerwcu 1940 r. Komitetu Wykonawczego Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy. Po aresztowaniu Franciszka Kwiecińskiego - prezesa Zarządu Głównego Stronnictwa ~~SP~~ zastępował go na tym stanowisku. Był też wiceprezesem organizacji powstałej po scaleniu SP z katolicką konspiracyjną grupą "Unia" oraz skarbnikiem Komisji Centralnej ~~W~~ kierowniczego organu konspiracyjnego ZZSP. ^{Bolszewizm} nawiązał kontakt z Cyrylem Ratajskim, przybr. nazw. "Wartski" - przywódcą SP i Delegatem Rządu RP na Kraj. Na początku 1941 r. otrzymał od niego nominację na Okręgowego Delegata Rządu dla Pomorza z siedzibą w Warszawie (ze względu na trudne warunki na Pomorzu) jako najbardziej odpowiedni kandydat na to stanowisko (odpowiadające stanowisku wojewody pomorskiego; formalnie nominację tę otrzymał Antczak w poł. lipca 1941 r. od urzędującego w Poznaniu ~~Ad~~ Adolfa Bnińskiego - Delegata Rządu RP dla Ziemi włączonych do Rzeczy i terenów Województwa Pomorskiego. Funkcję tę pełnił do wybuchu Powstania Warszawskiego, pod ps. "Dyrektor" ^{przybr. nazw. Adamski}, pracując nielegalnie w firmie budowlanej Ludomira Kieszczyńskiego, gdzie występował pod przybr. nazw.

"Antoni Więckowski" i "Antoni Wróblewski".

Po raz pierwszy przybył do Torunia jako Delegat Okręgowy wiosną 1941 r. Tu uswego szwagra Patyrusa odbył zebranie konspiracyjne miejscowych członków SP, w którym uczestniczyli m.in. jego syn Feliks, Bronisław Krzemiński i Franciszek Rochowiak przybr. nazw. "Zaklicki". Na tym zebraniu powołał Ekspozyturę Urzędu Delegata Okręgu, której kierownictwo powierzył Rochowiakowi oraz określił cele i zadania Ekspozytury. Z nim też spotykał się najczęściej, kierując za jego pośrednictwem Administracją Zastępczą na powierzonym mu terenie Pomorza. Poza Toruniem przyjeżdżał też do Bydgoszczy, Włocławka, Rypina i Wąbrzeźna. W Bydgoszczy spotykał się z Bolesławem Lipskim ps. "Bartel" - naczelnikiem Wydziału Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego ODR (utrzymywał też z nim kontakt przez specjalnego kuriera) ^(Stefana Stompnickiego ps. Werner II). Przez Lipskiego nawiązał łączność z Komendą Okręgu Pomorze AK (Lipski porozumiewał się z kmdtem ppłk. Janem Pałubickim ps. "Janusz" i szefem wywiadu KO mjr. Józefem Grussem ps. "Stanisław"; kierowany przez niego Wydział udzielał KO informacji o aresztowaniach, ułatwiał nawiązanie łączności "w górę"). Do lipca 1944 r., dzięki świetnej znajomości języka niemieckiego i pomocy organizacji podziemnej kolejarzy, udało się Antczakowi kilkakrotnie przedostać się na Pomorze. ~~W Warszawie utrzymywał ścisły kontakt z emisariuszami ODR - Czesławem Dawidkim, Janem Teską~~ Wobec centralnych organów Delegatury Rządu był cennym łącznikiem, informatorem i rzecznikiem w sprawach Pomorza. ~~Utrzymywał ścisły kontakt z emisariuszami ODR - Czesławem Dawidkim, Janem Teską i Ignacym Hajkiem. Odbył z nimi rozmowy m.in. w dniu 16 VIII, 8 i 14 X 1943 r.~~ Wskazywał na odmiennosć warunków konspiracyjnych na Pomorzu, krytykował i prostował krzywdzące Pomorzana opinie, które krążyły na terenie GG. W swoich "Uwagach do Instrukcji Bezpieczeństwa", dotyczącej spraw porządku publicznego i bezpieczeństwa, a także sposobu traktowania ludności Pomorza w okresie przejściowym po zlikwidowaniu okupacji hitlerowskiej, wyjaśniał problem przymusu stosowanego przez władze ok

W m. Wiosław Janoszewskiego, 6

okupacyjne przy wpisie na niemiecką listę narodowościową. Kwestie te omawiał kilkakrotnie z pracownikami Delegatury Rządu, m.in. w dniach 16 VIII oraz 8 i 14 X 1943 r. w kontaktach z Czesławem Dawidz kim, Janem Teską i Ignacym Wujkiem. Wysyłał też swoich współpracowników na Pomorze dla przeprowadzania rozmów na te tematy. Opracował we współpracy z Edmundem Borzykowskim i dr. ^{sz} ~~Dandelskim~~ ^{Dandelskim} obsadę personalną stanowisk prezydentów miast i starostw na Pomorzu po zakończeniu działań wojennych. Nawiązał porozumienie ze Związkiem ^{sz} ~~Zaszczurczym~~ ^{Zaszczurczym} w sprawie zorganizowania w Toruniu Milicji Pomorskiej, której zadaniem miało być stworzenie bezpiecznych warunków organom władzy RP w okresie przejściowym po wycofaniu się Niemców z terenu Pomorza. Oddziały ^{sz} ~~te~~ ^{te} ~~kie~~ ^{kie} zaczęto tworzyć w Bydgoszczy, Świeciu, Chełmie i Gdyni. ^{sz} ~~N~~ ^N ~~w~~ ^w ~~skutek~~ ^{skutek} myślnego rozeznania w działalności "Miecza i Pług" - jakoby na czele tej organizacji stał ^{sz} ~~Niemiec~~ ^{na Pomorzu} (najprawdopodobniej chodziło o Augusta Trągera, posądzanego niesłusznie o to, że był agentem gestapo), nie nawiązał Antczak ^p ~~współpracy~~ ^{współpracy} z "MiP".

~~Był łącznikiem pomiędzy płk. Stefanem Łukowiczem ps. "Dzszepan" z Poznania a bp. Adamskim z Katowic. Po śmierci płk. Łukowicza polecił jego współpracownikowi - Ładeuszowi Grygierowi przewiezienie ^{sz} ~~materiałów~~ ^{materiałów} historycznych o Organizacji Wojskowej Pomorza (OWP) z Poznania do Grudziądza.~~

Po upadku Powstania Warszawskiego znalazł się w obdzie przejściowym w Pruszkowie, skąd nie rozpoznany, wywieziony został do Niemiec na roboty w okolicy Lüneburga. Po powrocie do kraju w marcu 1945 r. był, obok Józefa Kwasiborskiego, drugim prezesem konspiracyjnego nadal Stronnictwa Pracy i zajmował się sprawami wewnątrzorganizacyjnymi. ~~W dniu 15 VII 1945 r.~~ Brał też udział w reaktywowaniu nielegalnego ZZP i zakładaniu filii tej organizacji na Pomorzu. Wspólnie z Piotrem Nowakowskim stał na czele Komisji Centralnej ZZP, a po likwidacji tej Komisji (w sierpniu 1946 r.) prowadził tajną kasę, tzw. Kasę B Związku. Na Zjeździe Stronnictwa Pracy w dniu 15 VII 1945 r. został wybra-

ny jednym z ~~te~~ ^{legalnego} wiceprezesów ~~Przywódcy~~ ^{SP} Karola Popiela po jego powrocie z Londynu. W listopadzie 1945 r. po połączeniu SP Popiela z „odrodzonym” SP Zygmunta Felczaka i Feliksa Widy-Wirskiego, Antczak pełnił funkcję skarbnika ~~wkonnawczego~~ i przewodniczącego Komisji Statutowej nowego Komitetu Wykonawczego Zarządu Głównego SP. W grudniu tego roku został powołany do ~~Zarządu Głównego SP~~ Krajowej Rady Narodowej, gdzie był wiceprzewodniczącym Klubu Poselskiego SP i członkiem Sejmowych Komisji: Komunikacji, Organizacyjno-Samosządowej, Skarbowo-Budżetowej, Spraw Zagranicznych, Ziem Odzyskanych i Repetriacji oraz Zdrowia. W lipcu 1946 r. wystąpił wraz z grupą K. Popiela z SP, nie zgadzając się z poparciem, jakiego Stronnictwo ~~udzieliła~~ zaczęło udzielać Polskiej Partii Robotniczej (PPR). Odtąd działał w środowisku związanym z „Tygodnikiem Warszawskim”, a po wyborach do Sejmu 19 I 1947 r. czynił starania o legalizację Chrześcijańskiego Stronnictwa Pracy. W dniu 31 VIII 1948 r. został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Po przeszło 2 i pół latach śledztwa był jednym z 5 byłych przywódców SP sądzonych w pokazowym procesie Józefa Kwasiborskiego w dniach 28 III-3 IV 1951 r. w Warszawie, pod zarzutem prowadzenia działalności antyrządowej w latach 1945-1948 ^(Pod kierownictwem emigracyjnego komitetu RP) i wcześniejszej współpracy z gestapo, w zwalczaniu komunistycznego ruchu oporu. Wyrokiem Rejonowego Sądu Wojskowego w Warszawie z dnia 6 IV 1951 r. został skazany na 15 lat więzienia; za podstawę wyroku przyjęto dekret z 1944 r. o wymiarze kary dla zbrodniarzy hitlerowskich wojennych. Osadzony w więzieniu we Wronkach zmarł tam tragicznie - został zamęczony (oficjalnie orzeczono śmierć z powodu białaczki) w dniu 31 VIII 1952 r. Pochowany na cmentarzu we Wronkach, a po ekshumacji na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Pośmiertnie, wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 III 1958 r. został uniewinniony z zarzutu współpracy z gestapo, a postępowanie dotyczące jego nielegalnej działalności w latach 1945-1948 umorzono.

Odnaczony pośmiertnie Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta. Imię Antoniego Antczaka nosi Klub Historyczny istniejący przy Fundacji "Archiwum Pomorskie Armii Krajowej" w Toruniu. ⁸³W jego Czci, w setną rocznicę urodzin, odsłonięto w dniu 13 V 1990 r. tablicę pamiątkową w kościele p.w. Chrystusa Króla w Toruniu z inicjatywy Zarządu Okręgowego Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy. Jego nazwisko upamiętniono również na tablicy poświęconej poległym w walce żołnierzom i działaczom Okręgowej Delegatury Rządu na Pomorze "Zatoka", odsłoniętej w dniu 3 V 1990 r. na budynku Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy. Uroczystego odsłonięcia tablicy dokonała m.in. córka A. Antczaka.

W małżeństwie z Marianną d. Ciesiołka miał troje dzieci. Syn ¹⁹³⁹Antoni (ur. w 1914 r. w Castrop), był studentem prawa na Uniwersytecie Poznańskim, uczestnikiem kampanii wrześniowej, jeńcem oflagu, skazanym za udział w konspiracji obozowej na obóz koncentracyjny, gdzie zmarł. Syn ¹⁹⁴³Feliks (ur. w 1916 r. w Castrop), był absolwentem prawa i ekonomii na Uniwersytecie Poznańskim, redaktorem "Obrony Ludu", w konspiracji najpierw w Toruniu, później w Warszawie, gdzie był członkiem redakcji organu SP "Reforma" (być może też zą naczelnika Wydz. Bezpieczeństwa ODR). Aresztowany przez UB w grudniu 1944 r. w Aninie, skazany na karę śmierci wyrokiem Wojskowego Sądu Garnizonowego w Warszawie w dniu 28 XII 1944 r. Wyrok wykonano w dniu ¹⁹⁴⁵2 I 1945 r. Córka Stefania Wanda (ur. w 1922 r. w Toruniu), zamężna z prof. dr. med. Jerzym Meyzą, mieszka w Warszawie.

~~A AN, Warszawa, Akta Delegatury Rządu RP na Kraj, mł 22 25/3.
AP Toruń, Akta Magistratu m. Torunia, Wydz. Ogólny, sygn. 1411, 1412,
1486; AP AK, Kartoteka ODR, T.: Antczak A, Forycki E, Gruss J., Lipski
B., Forycki E., Ludzie "Zetoki" s. III, IV, V, sygn. B. ↓ ; Chrz-
nowski B., Działalność Związku Jaszczurczego-Narodowych Sił
Zbrojnych (w:) Walka podziemna... s. 247-272; Tenże, Działalność
"Miecza i Pług" (w:) Walka podziemna... s. 273-288; Tenże, Konspira-~~

Bujak W., Historia
Stronnictwa Pracy
1937-1946-1950,
Warszawa 1988, passim

A AN, Warszawa, Akta Delegatny Pracy RP na Kraj, mt 2225/3;
 AP Tomii, Akta magistratu mi. Tomia, Wydr. Oglny, sygn. 1411, 1412, 1486;
 A PAK, Kartoteka ODR, T.: Anterek A., Forycki E., Gross J., Lipski B., Bujak B.,
Historia Stronnictwa Pracy 1937-1946-1950, Warszawa 1988, passim;

② ~~Chmawomli B.~~ ^{Tewie} Działalność Związku Jaszczurczego - Narodowy
Wych. Sił Wrojujcy (w:) Walka podziemna... s. 247-272; Tewie,

~~Anterek A.~~ ① Chmawomli B., Działalność "Młosa i Pługa" (w:) Walka podziemna... s. 273-288; Tewie, "Konspiracja..."

passim; Górski G., Pomorska Chasyra Delegatura Pracy RP w latach 1944-1945, (w:) Walka podziemna... s. 185-201;

Górski G., Halicki M., Anterki Anterek (1890-1952), t. 1, 1989 nr 18 (z 300);
Kunert A.K., W. Brog... t. 2

Forycki E., "Ludzie z ODR 'Zalcha'", Bydgoszcz 1990
 s. III, V, VI, 12;

Przybykli H., Chasyrajska Demokracja i Narodowa Partia Robotnicza w latach 1926-1937, Warszawa 1980 s.

229, 278, 331, 332, 341; Przybykli K., Anterki Anterek (1890-1952), Roczn. Tomii, R. 21, 1992 s. 49-59; Wapiński R.,

Anterki Anterek (w:) Zarz. Pomocnicze... s. 9-13;

Zalucha T., Byli wśród nas (w:) Piesni nasz! 60 lat Odzyskania Tomińskiego Pomorskiego Związku Spierajcego,

Tomii 1973 s. 91.

St. Komp. Pom. ... nr. 2

Karimier Przybykli, Anna Zalucha

1/2. Dokumenty - Antczak Antoni

1. „Zaświadczenie” Antoniego Antczaka z 5.05.1948 dot. zatrudnienia od 1941 do 1943, mpis, kserokop. k. 1 s. 1
2. Pismo Wojewody Bydgoskiego do Dir. Zespołu odsuścei Państwowych Kancelarii Prezydenta RP z 4.04.1990 w sprawie 12 wniosków o nadanie orderów państwowych prac ODP, kserokop. oryg. k. 125. 2-12
3. Postanowienie Prezydenta RP z 30.04.1990 w sprawie odsuścei - dot. wniosku, poz. 2, mpis kserokop. k. 1 s. 13

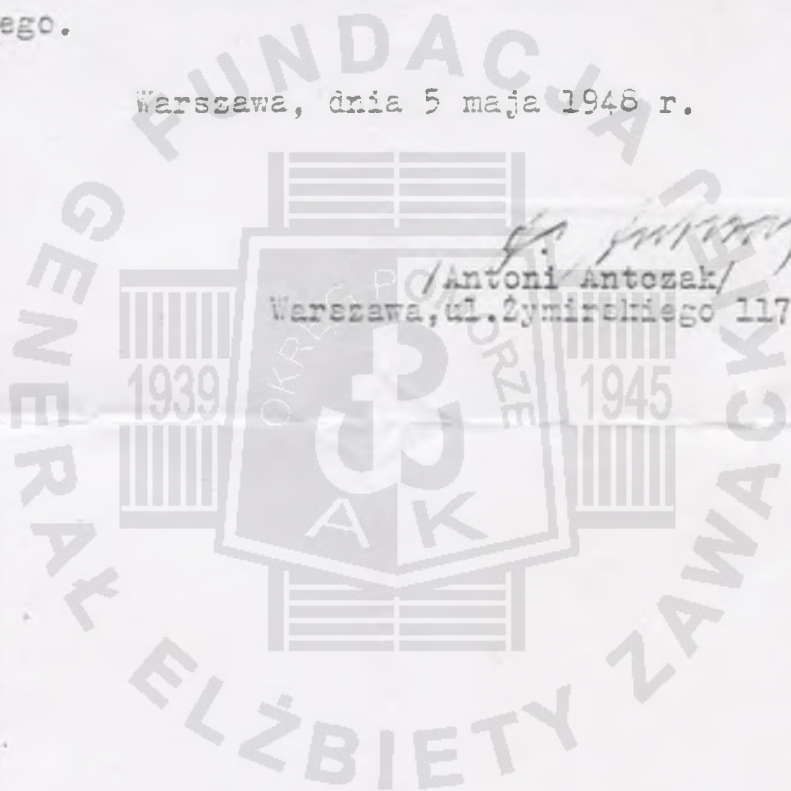
Z a ś w i a d c z e n i e

Niniejszym zaświadczam, że od roku 1941 do roku 1943 pracowałem w przedsiębiorstwie budowlanym Lubomira Kieszczyńskiego w Warszawie pod przybranymi nazwiskami najpierw jako Antoni Więckowski a następnie jako Antoni Wróblewski będąc jednocześnie prezesem Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy - organizacji konspiracyjnej w Kraju.

Stanowisko w firmie zawdzięczałem właścicielowi Lubomirowi Kieszczyńskiemu, który mnie do firmy zaangażował wiedząc, że biorę udział w pracy konspiracyjnej.

Szereg zebrań konspiracyjnych odbywałem w gabinecie Lubomira Kieszczyńskiego.

Warszawa, dnia 5 maja 1948 r.



Antoni Antozak
Antoni Antozak/
Warszawa, ul. Żymirskiego 117 m. 14

4 kwietnia 1990r

WOJEWODA BYDGOSKI

Nr Or.Ks.1172-4/90

Pan
Władysław Jonkisz
Dyrektor
Zespołu Odznaczeń Państwowych
Kancelarii Prezydenta RP
00-902 Warszawa
ul. Wiejska 6

W załączeniu przesyłam 12 wniosków o nadanie orderów państwowych w tym 10 pośmiertnie, byłym zaprzysiężonym żołnierzom Okręgowej Delegatury Rządu Rzeczypospolitej Polskiej "Zatoka", jedynej wojskowo-rządowej organizacji podziemnej działającej na Pomorzu z siedzibą w Bydgoszczy w okresie II Wojny Światowej.

Informuję, że w dniu 3 maja 1990r zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa ku czci 9 zamordowanych bądź zmarłych w wyniku tortur i wycieńczenia w więzieniach działaczy Delegatury Rządu RP., z których żaden nie posiada własnej mogiły. Uroczystość będzie ważnym wydarzeniem patriotycznym i wzruszającym dla społeczeństwa woj. bydgoskiego o wydźwięku państwowym oraz moralnym. W uroczystości udział wezmą 2 żyjących jeszcze żołnierzy, rodziny skazanych, przedstawiciele władz województwa z księdzem biskupem Janem Nowakiem, młodzież Związku Harcerstwa Polskiego, mieszkańcy miasta Bydgoszczy i województwa.

Proszę Obywatela Dyrektora o pozytywne rozpatrzenie wniosków.

zał.13

dr inż. Stanisław KUBCZAK

NOTATKA INFORMACYJNA

Wnioski o nadanie orderów państwowych przedstawia WOJEWODA BYDGOSKI w związku z uroczystością odsłonięcia tablicy upamiętniającej zamordowanych i zaginionych żołnierzy Delegatury Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj - Okręg Pomorze na budynku Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy.

Kandydaci do nadania orderów w liczbie 12 osób, z których 9 zginęło lub zmarło nie posiada własnych mogił. W latach 1941-1945 jako zaprzysiężeni żołnierze Delegatury Rządu RP na Kraj działali na Pomorzu pod kryptonimem "Zatoka", jedynej podziemnej organizacji działającej na terenie województwa bydgoskiego, prowadzili informacyjno-wywiadowczą działalność wojskową dla potrzeb Armii Krajowej. Celem żołnierzy "Zatoki" było m.in. organizowanie struktur przyszłej administracji państwowej na Pomorzu. Przewidziany termin uroczystości - 3 maj 1990r.

W niniejszej notatce przedstawiono 12 wniosków, w tym 10 pośmiertnie i tak:

OPIII	OPIV	OPV
3	3	6

KRZYŻEM KOMANDORSKIM
ORDERU ODRODZENIA POLSKI

pośmiertnie

1 Antczak Antoni
s. Jana
ur. 1890 r

Żołnierz Okręgowej Delegatury Rządu
Rzeczypospolitej Polskiej na Pomorzu
ODR "Zatoka" z siedzibą w Bydgoszczy.

Wymieniony w latach 1914-1920 pracował
jako górnik i działał w organizacjach
polskich w Niemczech w Westfalii. Od
1920r był działaczem Narodowej Partii
Robotniczej w Tczewie, w 1922r wybrany
został prezesem Zarządu Wojewódzkiego
NPR w Toruniu. W latach 1924-1926 był
wiceprzewodniczącym, następnie przewodni-
czącym Rady Miejskiej w Torudniu.
W latach 1926-1934 pełnił funkcję
sekretarza Głównego Komitetu Wykonawczego
Narodowej Partii Robotniczej.
Poseł na Sejm RP w latach 1929-1930.
Był działaczem Stronnictwa Pracy zara-
zem prezesem Zarządu Wojewódzkiego
w Toruniu w latach 1940-1945, działał
również w Organizacji "Grunwald"
w Toruniu. W lipcu 1941r został wybrany
Delegatem Rządu RP na Pomorze a w 1945r
posłem Krajowej Rady Narodowej.
31 sierpnia 1948r został aresztowany
i skazany na 15 lat więzienia, karę
odsadywał we Wronkach gdzie zmarł
30 września 1952r. Uniewinniony został
całkowicie po 10 latach tj. 20.3.1958r.
Jego działalność oraz biografia została
opisana w Słowniku Biograficznym Konspi-
racji Warszawskiej 1939-1945 opracowany
przez Kunerta i wydany przez Ossolino-
um w zbiorze pt. "Zasłużeni Pomorzanie
w latach II Wojny Światowej".

Wyróżniony:

Odzn. Wiary i Wytrwania

Związku Polaków w Niemczech 1948r

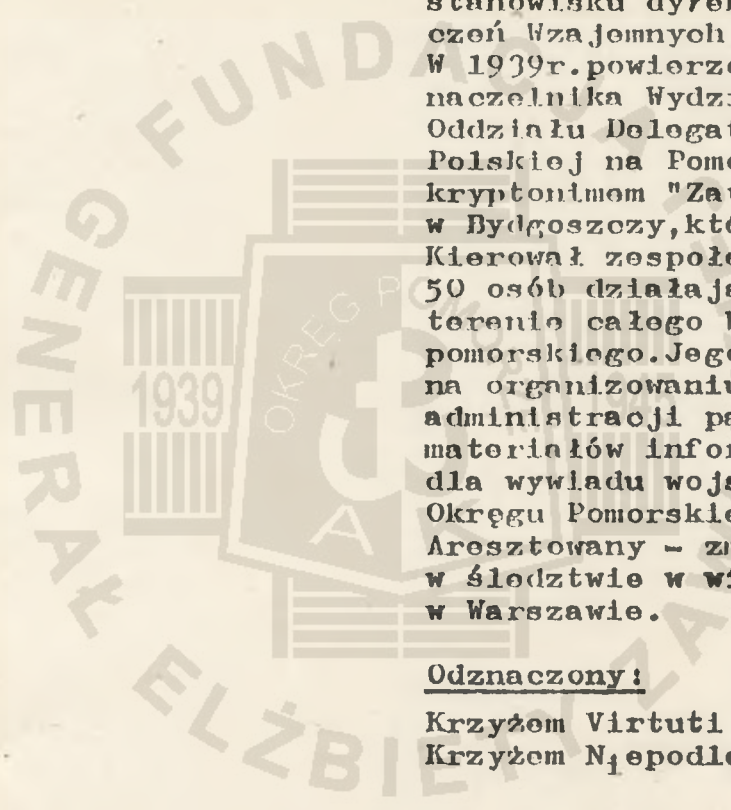
2 Lipski Bolesław
s. Dominika
ur. 1890 r

Były Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa
Oddział Delegatury Rządu Rzeczypospolitej
Polskiej na Pomorzu pod kryptonimem
"Zatoka" z siedzibą w Bydgoszczy.

Kandydat do orderu był uczestnikiem
powstań śląskich a także żołnierzem
Polsko-Rosyjskiej w 1920r.
W latach 1920-1927 starosta morski
w Pucku, następnie w Wejherowie.
W latach 1930-1939 aż do wybuchu
II Wojny Światowej pracował na
stanowisku dyrektora Zakładu Ubezpieczeń
Wzajemnych w Bydgoszczy.
W 1939r. powierzono mu funkcję
naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa
Oddziału Delegatury Rzeczypospolitej
Polskiej na Pomorze, działającej pod
kryptonimem "Zatoka" z siedzibą
w Bydgoszczy, którą pełnił do 1945r.
Kierował zespołem liczącym ponad
50 osób działającym w podziemiu na
terenie całego byłego województwa
pomorskiego. Jego działalność polegała
na organizowaniu i tworzeniu przyszłej
administracji państwowej oraz zbieraniu
materiałów informacyjno-wywiadowczych
dla wywiadu wojskowego Armii Krajowej
Okręgu Pomorskiego.
Aresztowany - zmarł 27 czerwca 1945r
w śledztwie w więzieniu na Mokotowie
w Warszawie.

Odznaczony:

- Krzyżem Virtuti Militari 1933 r
- Krzyżem Niepodległości 1932 r



3 Rochowiak Franciszek
s. Andrzeja
ur. 1901 r

Były Kierownik Ekspozytury Toruńskiej Delegatury Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Pomorzu, działającej pod kryptonimem "Zatoka" z siedzibą w Bydgoszczy.

Brak jakichkolwiek danych o działalności przedwojennej - pracował jako dziennikarz.

Po wybuchu II Wojny Światowej w 1941r został zaprzysiężony jako kierownik Ekspozytury Delegatury Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Pomorzu pod kryptonimem "Zatoka" z siedzibą w Toruniu / Delegat miał siedzibę w Warszawie/. Kierował działalnością Delegatury w zakresie organizowania i tworzenia przyszłej administracji państwowej. Zbierał materiały informacyjno-wywiadowcze i utrzymywał kontakt z Warszawą.

Aresztowany przez gestapo w Toruniu i osadzony w więzieniu toruńskim. Torturowany podczas śledztwa nie ujawnił działalności Delegatury Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, popełnił samobójstwo w dniu 23 listopada 1944r w celi więziennej.

O odznaczeniach i wyróżnieniach brak danych.

KRZYŻEM OFICERSKIM
ORDERU ODRODZENIA POLSKI

4 Forycki Edward
s. Józefa
ur 1909 r

Emeryt, były Żołnierz Delegatury Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Pomorzu pod kryptonimem "Zatoka" Oddział w Bydgoszczy.

Wymieniony według podanych danych przez Zarząd Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Pomorskiego w Bydgoszczy w latach 1939 działał w Wojskach Kolejowych, uczestniczył w zwalczaniu niemieckiej dywersji w Bydgoszczy w dniach 2-5 września.

W latach 1940-1945 działał w Delegaturze Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Pomorzu w Wydziale Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego. Prowadził sprawę z zakresu dywersji politycznej i gospodarczej, wywiadu wojskowego i gospodarczego a także kontrwywiadu /rozpoznawanie szpiegów i agentów/ oraz sprawy dokumentów osobistych, urlopowych itp. Utrzymywał stałe kontakty służbowe z płk Pałubickim i komendantem Garnizonu por. A. Schulzem, oraz kontakty z Warszawą za pośrednictwem kuriera "Pasiaki" z Szarych Szeregów ppor. F. Ziętkiem.

Aresztowany przez Służbę Urzędu Bezpieczeństwa 7 maja 1945r. Torturowany w śledztwie poczym skazany wyrokiem sądowym 27 listopada 1945r. z dekretu o ochronie państwa na 8 lat więzienia. Odsiedział w więzieniu we Wronkach 2 lata, zwolniony w ramach amnestii.

Obeonie jako emeryt zamieszkuje w Bydgoszczy.

Odznaczony:

Krzyżem Walecznych /Londyn/ 1944r

- 6 -

5 Nowicki Stanisław
s. Stefana
ur. 1915 r
pośmiertnie

Był inspektor Obwodu 3 B Delegatury Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Pomorzu, działającego pod kryptonimem "Zatoka" w woj. bydgoskim, byłym pomorskim.

Inspektor 3 Obwodu Bydgoszcz w Wydziale Bezpieczeństwa Publicznego Delegatury Rządu na Kraj, który obejmował swą działalnością miasto Bydgoszcz oraz powiaty: bydgoski, szubiński, ohojnicki, Sępoliński, tucholski i świecki.

Wymieniony współpracował ściśle z komendantami Armii Krajowej na Pomorzu m. in. z Okręgiem Pomorskim, Podokręgiem Północno-Zachodnim oraz Inspektoratem Bydgoskim i Garnizonem. W Delegaturze Rządu RP działał w latach 1941-1945, prowadząc wywiadowcze rozpoznania wojskowe, gospodarze oraz w zakresie organizacji wroga typu paramilitarnego /SS, SA, HJ, BDM i NSKK/, policji wszystkich struktur i straży ogniowych.

Działalność kandydata do orderu miała duże znaczenie pod względem wojskowym, co zostało potwierdzone nadaniem mu jeszcze w okresie wojennym przez Rząd Londyński wysokiego odznaczenia wojskowych.

Aresztowany przez Służbę Urzędu Bezpieczeństwa 7 maja 1945r i skazany po 3 miesiącach na karę śmierci. W ramach ulaskawienia po 6 dniach od orzeczenia kara została zamieniona na 10 lat więzienia. W drodze amnestii został zwolniony po 5 latach.

Zmarł 4 kwietnia 1988r

Odznaczony:

Krzyż Walecznych /Londyn/	1944r
Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami /Londyn/	1945r

- 7 -

6 Schultz Aleksander
s. Władysława
ur. 1917 r

Emeryt, były żołnierz Armii Krajowej
i Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego
Delegatury Rządu Rzeczypospolitej
Polskiej na Kraj.

Kandydat do orderu w 1939r walczył
w stopniu podchorążego rezerwy piechoty
w 62 Pułku Piechoty na szlaku bojowym
Bydgoszcz - Warszawa, rejon Tomaszowa
Lubelskiego.

W latach 1941 - 1942 działał jako
inspektor Wydziału Bezpieczeństwa
Publicznego Delegatury Rządu Rze-
czypospolitej Polskiej na Pomorzu
zakonspirowanym pod kryptonimem
"Zatoka".

W latach 1942-1945 kolejno był
komendantem: Garnizonu Bydgoszcz AK.

Inspektoratu Bydgoszcz AK

Podokręgu Bydgoskiego AK

w stopniu porucznika rezerwy od 1942r

W tym okresie /1944r./ brał udział

w walkach Oddziału Łośnego Armii

Krajowej pod dowództwem por. Alojzego

Bruskiego pseudonim "Grab" z wrogiem
niemieckim.

Odznaczony:

Krzyż Wirtuti Militari 1945r

Krzyż Walcznych /Londyn/ 1944r

S. Krzyż Zasługi z Mieczami 1944r

- 8 -

KRZYŻEM KAWALERSKIM
ORDERU ODRODZENIA POLSKI

pośmiertnie

- 7 Budasz Jan
s. Władysława
ur. 1910r
- Działacz Delegatury Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj.
- Wymieniony przed II Wojną Światową, pracował w Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych w Bydgoszczy. W roku 1941 po zaprzysiężeniu działał do 1945 roku w Delegaturze Rządu RP na Pomorzu pod nazwą "Zatoka" z siedzibą w Bydgoszczy. Wykorzystując pracę zawodową w Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych opanowanym w 1939r przez Niemców prowadził działania wywiadowcze w zakresie wywiadu wojskowego i gospodarczego dla Armii Krajowej. Aresztowany przez Służbę Urzędu Bezpieczeństwa w Bydgoszczy w dniu 5 maja 1945r. Zmarł w śledztwie prawdopodobnie na tyfus. Data śmierci i miejsce pochowania zwłok nieznane.
- 8 Marciniak Antoni
s. Stanisława
ur. 1913 r
- Żołnierz Delegatury Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj.
- Kandydat do 1939r. pracował jako technik w Elektrowni Miejskiej w Bydgoszczy. W latach 1941-1944 był zatrudniony w Bydgoskich Warsztatach Kolejowych, gdzie po zaprzysiężeniu działał w Delegaturze Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj - Oddział Delegatury na Pomorzu pod kryptonimem "Zatoka". Prowadził działalność wywiadowczą, głównie z zakresu kolejnictwa i transportów wojskowych. Był również fotografem utrwalającym fotograficznie ważne obiekty dla Armii Krajowej. Aresztowany w grudniu 1944r. przez gestapo, zginął w marszu ewakuacyjnym z Więzienia Bydgoskiego w styczniu 1945r.

- 9 Sobocki Stanisław
s. Wojciecha
ur. 1898 r
- Żołnierz Delegatury Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj.
- Powstaniec Wielkopolski, do 1939 r. pracował na stanowisku referenta w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych w Bydgoszczy.
- 9 października 1941r. został zaprzysiężonym żołnierzem Delegatury Rządu RP na Kraj - na Pomorze "Zatoka". Działał w Wydziale Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego na stanowisku referenta na miasto Tczew.
- Praca zawodowa w Zakładzie Ubezpieczeń umożliwiła mu poruszanie się po terenie i penetrowanie nawet terenów odległych takich jak: Elbląg, Kwidzyń, Malbork - gdzie organizował nowy Obwód Delegatury. Jego nazwisko wymienia Ciechanowski w książce "Ruch Oporu Na Pomorzu Gdańskim 1939-1945".
- Aresztowany przez Służbę Urzędu Bezpieczeństwa, zmarł 15 sierpnia 1945r w więzieniu.
- 10 Stefaniak Adam
s. Stanisława
ur. 1911 r
- Żołnierz Delegatury Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj.
- Był inspektorem 3 Obwodu Korpusu Bezpieczeństwa Delegatury Rządu RP działającym na Pomorzu pod kryptonimem "Zatoka". Prowadził wywiad wojskowy i z zakresu przemysłu. Był upoważniony do dobierania sobie współpracowników oraz ich zaprzysięgania.
- Został aresztowany przez gestapo wskutek infiltracji agenta. W śledztwie torturowany szczególnie okrutnie nie ujawnił swej działalności.
- Zginął po 21 styczniu 1945r w trakcie marszu ewakuacyjnego prowadzonego przez okupanta z więzienia bydgoskiego w kierunku na Zachód.

11 Stempniowski Kazimierz
s. Antoniego
ur. 1910 r

Żołnierz Delegatury Rządu Rzeczy-
pospolitej Polskiej na Kraj.

Działał jako inspektor 4 Obwodu
Gdynia-Gdańsk podległego Wydziałowi
Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego
Delegatury Rządowej na Pomorzu.
Był głównym organizatorem powstania
Inspektoratu 4 Obwodu, który swym
zasięgiem obejmował takie powiaty
jak: Kartuzy, Kościerzynę, Morski,
Starogardzki, Tezew, Gdański, Spopcki,
Wielkie Żuławy i Gdynię.
Prowadził na tych terenach działalność
wywiadowczą w zakresie wojskowym,
stacjonowania marynarki wojennej
i przemysłu zbrojeniowego wroga.

Aresztowany przez gestapo 4.12.1944r.
poddawany okrutnym torturom nie
ujawnił działalności współtowarzyszy
Zaginął po 21 styczniu 1945r. w czasie
ewakuowania przez Niemców kolumny
więźniów z więzienia w Bydgoszczy
na Zachód.

12 Wypijowski Albin
s. Władysława
ur. 1916 r

Żołnierz Delegatury Rządu Rzeczy-
pospolitej Polskiej na Kraj.

Kandydat był referentem powiatowym
w Wydziale Bezpieczeństwa Powiatu
Bydgoskiego Delegatury Rządu RP.
Podczas przymusowej pracy na kolei
prowadził obserwacje transportów
wojskowych, stan pogotowia awaryjnego
kolei oraz niemieckich służb poli-
cyjnych i pomocniczych ochrony kolei
i ruchu.

Aresztowany przez gestapo 4 grudnia
1944r., torturowany w śledztwie.
Zginął po dniu 21 stycznia 1945r.
wraz z dużą grupą ewakuowanych
więźniów z Więzienia w Bydgoszczy
prowadzonych na Zachód.

Bydgoszcz, dnia 1990-04-4

Wojciech Władysławski
BRZAK

P O S T A N O W I E N I E
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
z dnia 30 kwietnia 1990 r.
Nr 0-116-125-433-90

Za udział w walkach o wyzwolenie kraju, odznaczeni zostają

KRZYŻEM KOMANDORSKIM
ORDERU ODRODZENIA POLSKI

p o ś m i e r t n i e

1. Antczak Antoni s.Jana
2. Lipski Bolesław s.Dominika
- ✓ 3. Rochowiak Franciszek s.Andrzeja

KRZYŻEM OFICERSKIM
ORDERU ODRODZENIA POLSKI

4. Forycki Edward s.Józefa
5. Schulz Aleksander s.Władysława

KRZYŻEM OFICERSKIM
ORDERU ODRODZENIA POLSKI

p o ś m i e r t n i e

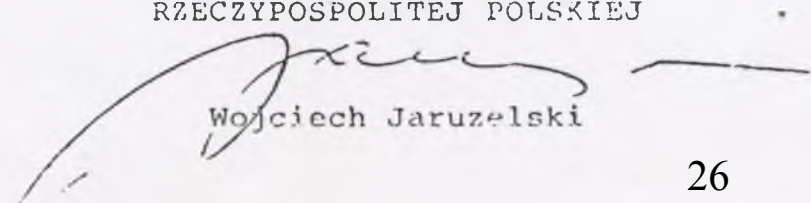
6. Nowicki Stanisław s.Stefana

KRZYŻEM KAWALERSKIM
ORDERU ODRODZENIA POLSKI

p o ś m i e r t n i e

7. Budasz Jan s.Władysława
8. Marciniak Antoni s.Stanisława
9. Sobocki Stanisław s.Wojciecha
10. Stefaniak Adam s.Stanisława
11. Stempniewski Kazimierz s.Antoniego
12. Wypijewski Albin s.Władysława

PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ


Wojciech Jaruzelski

II. Materiały uzupełniające relacje
- Antczak Antoni:

1. art. Tyłsa Wł., Działalności Delegatury między
emigracyjnego, Pomorsze, nr 18/1966, omys. k. 3 s. 1-3
2. Wapiniński J., „Antoni Antczak”, [w:]
Zastępcy Pomorsanie, Gdańsk 1984,
s. 9, omys. k. 2 s. 4-7
3. art. Górski Grzegorz, Kotubiński Marek, Antoni
Antczak, Ład z 30.04.1989, omys. k. 2 s. 8-9
4. art. Górski G., Klub Historyczny im. Antoniego
Antczaka w Toruniu, Ład, nr 9/1989,
omys. k. 1 s. 10
5. Notatka - inf. o treści tablicy w
kościelce Chrystusa Słola w Toruniu,
r.k.p. k. 1 s. 11
6. Jaśkowiak J., Kim byli?, YJK P
nr 100/1990 z 30.04.1990 - fragment,
omys. k. 1 s. 12
7. art. Przybylszewski J., Antoni Antczak,
Nowości, 22.07.1994, omys. k. 1 s. 13
8. Przybylszewski J., Zaluzewska A., biogram
„Antczak Antoni”, [w:] Star. biograficzny
konsp. pomorskiej 1939-1945, Toruń 1997,
cz. 3, s. 25, kserokop. k. 5 z 14-18

Sommer w 18 (240) z 1966, 4

Działalność delegatury rządu emigracyjnego



Antoni Antczak

Działalność konspiracyjna prowadzona w kraju z zamiarami politycznymi emigracyjnego działacza na dwa płaszczyzny: wojskowej i cywilnej. Już od pierwszych dni okupacji, równoległe do czynników wojskowych kształtowało się cywilne przedstawicielstwo rządu emigracyjnego. Proces powstawania i kształtowania się struktury organizacyjnej tego przedstawicielstwa nawiązywał do szeregu trudności wynikających z realizacją o wpływy polityczne działających w kraju i na emigracji stronach politycznych. Od samego początku uwidoczniła się rywalizacja o kompetencje i zwierzchnictwo nad całością ruchu konspiracyjnego w kraju. Czynniki wojskowe nie chciały dopuścić do kierownictwa działalnością konspiracyjną powstających opozycyjnych partii i stronnictw

sządu, oznaczony skrótem ODR. Jemu, byli podporządkowani delegaci powiatowi.

Trudne warunki konspiracji na terenie Pomorza uniemożliwiały tak szeroką rozbudowę przedstawicielstw delegatury rządu, jak to miało miejsce w centralnej Polsce. Nie mniej przedstawicielstwa szczebla wojewódzkiego jak i w poszczególnych powiatach zostały na Pomorzu utworzone i chociaż w mniejszym stopniu jednak prowadziły swą działalność.

Na ziemiach wcielonych do Rzeszy, a szczególnie na Pomorzu i w Wielkopolsce w początkowym okresie okupacji funkcję Delegatury spełniał kierownictwo powstałej w Poznaniu organizacji „Ojczyzna”, która wyłoniona w lipcu 1940 roku w porozumieniu z czterema wyżej wspomnianymi ugrupowaniami politycznymi Delegata Rządu na całe Ziemie Zachodnie. Został nim były wojewoda poznański (1923—1928) hr. Adolf Boliński. Na Pomorzu do listopada 1940 roku funkcję Delegatury Okręgowej spełniał wydział administracyjnej organizacji „Gruntwald”, którego szef Wacław Ciesielski, były sekretarz wojewódzkiego zarządu Stronnictwa Narodowego, utrzymywał kontakty z Biurem Delegata Rządu na Ziemie Zachodnie. Zastępcą szefa wydziału administracyjnego był Antoni Antczak, działacz

zorganizować ekspozyturę Okręgowej Delegatury Rządu, która składać się miała z przedstawicieli wydziałów ODR. Przyjęto zasadę, że odpowiedzialną komórką ekspozytury miał kierować kierownik danego wydziału lub jego zastępca. W wypadku gdy kierownik odpowiedzialnego wydziału urzędował w terenie, jego zastępca przebywał w Warszawie. Planowano, że funkcjonalnie ODR zostaną na swoich stanowiskach w administracji państwowej po wyzwoleniu.

Wiosną 1941 roku Antczak — „Adamski” przybył do Torunia, gdzie u jego szwagra Wojciecha Parysa odbyło się konspiracyjne zebranie miejscowych członków Stronnictwa Pracy, w którym między innymi uczestniczyli: Kazimierz Ceranowicz, Feliks Antczak, Bronisław Krzeminski, Franciszek Rochowiak. Na zebraniu tym „Adamski” omówił konieczność utworzenia ekspozytury ODR, jej cele i zadania. Ustalono, że jej kierownikiem zostanie Franciszek Rochowiak, który jako kierownik ekspozytury ODR przyjął pseudonim „Zaklicki”. Postanowiono utworzyć i rozwinąć pracę wszystkich komórek ODR, jak również niszcząc szczeble Delegatury, w oparciu o które organizowano tzw. Administrację Zastępczą. Dla ułatwienia pracy cały okręg został podzielony na pięć odwo-

li na szczeblu powiatu i gminy, dysponując szeroko rozbudowaną siecią informatorów. Składali oni okresowe sprawozdania, na podstawie których opracowywano meldunki dla centralnego kierownictwa wywiadu i dla ODR. Z meldunków tych wynika, że wywiad ten penetrował nie tylko okupanta, ale również wszystkie istniejące na Pomorzu organizacje konspiracyjne i różne środowiska.

W meldunkach z kwietnia 1944 roku stwierdza się, że aczkolwiek na Pomorzu ruch komunistyczny istnieje tylko w pewnych rejonach, to jednak „sukcesy frontu rosyjskiego są przeymne, że słabsi duchem w rozmowach idealizują system bolszewicki”. Polityczna ewolucja społeczeństwa pomorskiego przebiegała erowych działaczy wydziału bezpieczeństwa. Totalne przystąpienie do prowadzenia listy lewicowych działaczy i ludzi „słabszych duchem”, którzy idealizowali system bolszewicki, by przeciwstawić się stałe zyskującym popularność w społeczeństwie penerakim ideom postępowym, kolporowano ulotki Antykomunistycznego Komitetu Społecznego, w których nie tylko szkalowano ZSRR i Polską Partię Robotniczą, ale również grożono „suroowymi karami aż do kary śmierci włącznie” za uleganie agitacji komunistycznej.

Należy podkreślić, że w meldunkach wywiadu politycznego znajdujemy szereg danych dotyczących okupanta, jego zamiarów w stosunku do ludności polskiej, zamiarów i planów walki z ruchem oporu, a nawet poważnych danych wojskowych, jak dylokacja oddziałów Wehrmachtu, produkcja broni i amunicji itp.

Dwie pozostałe służby Wydziału Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego — korpus bezpieczeństwa i policja samorządowa miały w przyszłości odegrać funkcje policji państwowej.

politycznych. Te zaś bały się dominiacji wojskowych, a tym samym opowiadania z powrotem przez czynnik sanacyjne władzy w przyszłości Polsce.

Ostatecznie doszło do porozumienia między szeregiem polityków pozostałych w kraju i utworzono tzw. „Polityczny Komitet Porozumiewawczy”, w skład którego weszli przedstawiciele czterech stronnictw: Stronnictwa Narodowego, Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Pracy i Politycznej Partii Socjalistycznej. Polityczny Komitet Porozumiewawczy, który w sierpniu 1943 roku został przekształcony w Krajową Reprezentację Polityczną, a w styczniu 1944 roku w Radę Jedności Narodowej, stanowiącym dogodnym sztytu polityczny dla sanacyjnej kadry wojskowej.

Jednocześnie gen. Sikorski jako premier rządu utworzył urząd Delegata Rządu Rzeczypospolitej na kraj. Na stanowisko delegata powołał Cyryla Ratajskiego członka Stronnictwa Pracy. Po którego ustąpieniu objął je Jan Piekalski, a gdy ten został w 1943 roku aresztowany funkcję tę pełnił Jan Jankowski.

Urząd Delegata rozwinął się w bardzo szeroko rozbudowany konspiracyjny aparat Delegatury Rządu RP, składający się z szesnastu z wyjątkiem administracji państwowej z wyjątkiem działalności wojennej. Poszczególne funkcje w Delegaturze były tak jak w rządzie emigracyjnym obsadzone według klucza partyjnego epartego o czworopodzielności. Nie mniej dochodziło niejednokrotnie do targów w sprawie obsadzenia kluczowych stanowisk, gdyż poszczególne ugrupowania polityczne dążyły do zapewnienia sobie wpływów w przyszłym państwie polskim.

Do najbardziej rozbudowanych departamentów Delegatury Rządu RP należał departament spraw wewnętrznych, którego jednym z głównych zadań były funkcje policyjne. Należały do niego zadania w zakresie departamentu zajmowała walka z ruchem lewicowo-rewolucyjnym oraz przeciwdziałanie jego wpływom. Przy tym nie raz należało do zadania „ceł uszlachetniających”.

Delegat Rządu kierował urzędem Delegatury, której podporządkowani byli delegaci terenowi. Struktura urzędów terenowych delegatury była zasadniczo zgodna z dowojennym podziałem administracyjnym. Na szczeblu dawnego województwa występował tzw. Okręgowy Delegat

Stronnictwa Pracy. Tak więc i tu przestregano podziału stanowisk między przedstawicielami stronnictw politycznych.

Współpraca wydziału administracyjnego „Grunwaldu” z „Ojczyzną” i wyłonionym przez nią Biurem Delegata Rządu na Ziemię Zachodnią została przerwana rozbiłem „Grunwaldu” przez gestapo.

Większość działaczy „Grunwaldu” została aresztowana. Niektórzy jednak zdołali się uratować wyjeżdżając do Genewy, ratując się w ten sposób w sposób uratował się Antoni Antczak, który zdołał zbiec do Warszawy. W Warszawie nawiązał kontakty z przebywającym w kraju czołowym aktywem Stronnictwa Pracy oraz z Delegatem Rządu na kraj Cyrylem Ratajskim ps. „Wartaki”. Razem z Antczakiem w Warszawie znalazło się więcej pomorskich działaczy Stronnictwa Pracy, między innymi Zygmunt Feleczak, Ignacy Wujek, Jan Teska, Czesław Dawidzik.

Na początku 1941 roku Antczak został mianowany Delegatem Rządu na Okręg, który obejmował terytorium utworzonej przez okupanta jednostki administracyjnej Okręg Gdańsk — Prusy Zachodnie. Zastępcami Antczaka, który teraz posługiwał się pseudonimem „Adamski”, zostali: członek Stronnictwa Narodowego Bernard Ciszewski oraz Ignacy Wujek, który równocześnie pełnił funkcję szefa urzędu Okręgowego Delegatury zaszyfrowanej kryptonimem „Zafoka”. Trudne warunki konspiracyjne uniemożliwiały uplanowanie na Pomorzu całego urzędu ODR, dlatego miał on swoją siedzibę w Warszawie. Natomiast na Pomorzu postanowiono

dów. Kierownicy powodów mieli być pośrednim ogniwem między ODR (jej ekspozytura) a powiatowymi delegatami rządu, którzy po wyzwoleniu mieli objąć stanowiska starostów.

Specyficzne społeczno-polityczne warunki Pomorza powodowały, że niektóre wydziały ODR istniały tylko formalnie, a ich działalność ograniczała się do opracowywania planów przewidzianych zamierzeń i obsady personalnej w przyszłej administracji państwowej. W przedwyjściowych nie zawsze brano pod uwagę sytuację społeczno-polityczną. Dla przykładu kierownik wydziału rolnictwa Franciszek Sempokowicz nawet jeszcze w 1945 roku nie chciał uznać nowej rzeczywistości politycznej, samowładnie mianując się komisarzem ziemskim w Toruniu. Toteż działalność tych wydziałów była tylko marnotrawieniem sił i nie przynosiła żadnych konkretnych rezultatów w walce z okupantem.

Najbardziej ożywioną działalność prowadził Wydział Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, na czele którego stał Bolesław Lipski. Wydział ten był najbardziej rozbudowany ze wszystkich wydziałów, składał się z trzech oddzielnych służb: wywiadu politycznego, korpusu bezpieczeństwa i straży samorządowej.

Zadaniem wywiadu politycznego jak określała wydana dla tej służby instrukcja było „zaspokojenie wiedz państwowych w dziedzinie informacji na temat faktycznego życia politycznego”. Zasada tajemnicy istnienia i działania tego wywiadu obowiązywała nie tylko w stosunku do okupanta, ale do społeczeństwa polskiego. Wywiad ten zbierał dane dotyczące polityki okupanta, przeprowadzanych przez niego aresztowań, wywozu na roboty ludności polskiej i całokształtu zamierzeń okupanta w stosunku do ludności polskiej. Uwagi nie obserwowano ogólny stan polityczny społeczeństwa polskiego, dostrzegając się w zasadzie postępowej i propagandy komunistycznej”. Na esale wywiadu politycznego na Okręg pomorski stał Kazimierz Kolonczyk (do wojny starosta w Brodnicy). Po delegat na okręgowemu kierownictwu Wydziału Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego oraz bezpośrednio centralnemu kierownictwu wywiadu politycznego. Referencje wywiadu istnie-

Z szeroko rozbudowanego aparatu ODR-u tylko działalność dwóch wydziałów zasługuje w pełni na pozytywną ocenę: Wydziału Opieki Społecznej i Wydziału Oświaty. Ten pierwszy organizował pomoc dla wdów i sierot po poległych i zamordowanych przez okupanta oraz rodzin aresztowanych Polaków. Udzielał również pomocy więźniom obozów koncentracyjnych i jeńcom wojennym. W wydziale opieki społecznej pracowali młodzi innymi Tadeusz Zaleski. Natomiast Wydział Oświaty, którym kierował przedwojenny nauczyciel gimnazjalny Gutsche, cowników terenowych (Marian Sobocki w Tucholi, Monika Pawłowska i Szablowska w Chojnicach, Burezyk w Brodnicy, Halina Działubowska w Chełmży, oraz pracownicy Wydziału Oświaty Halina Mrozik, Lipska i in.) organizował tajne nauczanie. Praca na tym odcinku w specyficznych warunkach Pomorza była szczególnie trudna, ale jej znaczenie było ogromne.

Ekspozytura ODR prowadziła również, jak na warunki Pomorza, dosyć szeroką działalność propagandową, polegającą przede wszystkim na kolportażu gazetek konspiracyjnych. Kolportowano następujące gazetki: „Ziemia Zachodnie Rzeczypospolitej” (dodatek miesięczny „Rzeczypospolitej”), „Zachodnia Straż Rzeczypospolitej” oraz „Głos Serca Polskiego”. Były to gazetki wydawane centralnie przez Delegaturę Rządu w Warszawie. Lokalnych materiałów propagandowych nie wydawano.

Okręgowy Delegat Rządu — Antoni Antczak do lipca 1944 roku kilkakrotnie przyjeżdżał na

Pomorze. Zasadniczo jednak kierował pracą Administracji zastępczej poprzez łączników i kierownika ekspozytury ODR w Toruniu — Franciszka Rochowiaka. Spośród emisariuszy ODR w Warszawie szczególnie aktywni byli: Czesław Dawidzki, Jan Teska oraz Ignacy Wujek.

O ile Komendzie Okręgowej AK nie udało się podporządkować sobie istniejących na Pomorzu organizacji konspiracyjnych, to działacze ODR nawiązali kontakt z wszystkimi większymi organizacjami konspiracyjnymi na Pomorzu, w tym również z opozycyjnymi w stosunku do AK: Polską Armią Powstania i Gryfem Pomorskim.

Do chwili aresztowania Rochowiaka tj. do sierpnia 1944 roku istniała również pewna dywizja a miedzy Komendą Okręgu AK a ekspozyturą ODR. Wynikało to z faktu, że Komenda Okręgu przez pewien okres organizowała swoją zmilitaryzowaną administrację zastępczą, w czym Rochowiak, jak wynika ze szczerkowych materiałów źródłowych, widział dane nie wojskowych do oprowadzania przy szłej władzy państwowej. Zrezygnowała z tej działalności na szczeblu centralnym. Nie było także jednomyślności wśród samych działaczy ODR, która zasadniczo była opanowana przez członków Stronnictwa Pracy. O ile znane i udokumentowane jest podłoże rozdziału wśród działaczy SP przebywających w Warszawie, gdzie grupa postępowych aktywistów tego stronnictwa (Widły-Wirski, Brzezinski, Maciejewski, Dawidzki inni) na czele z Zygmuntem Felczakiem przeciw-

stawia się szubnej polityce rządu emigracyjnego, utworzyła odłam Stronnictwa Pracy „Zryw”. oceniała realnie sytuację polityczną, uznając słusność koncepcji PPR i poparta w stosunku do 1944 roku Radę Narodową a potem PKWN. O tyle brak dostatecznego wiarygodnych i pełnych materiałów, by ocenić na jakiej bazie powstał rozdział wśród działaczy ekspozytury ODR, która posiadała się także przede wszystkim z członków SP. Relacje podają, że Rochowiak należał do lewego skrzydła SP. Kierownik Wydziału Bezpieczeństwa i Rozwiązku Publicznego w piśmie do Antczaka z dnia 8. 04. 44 r. skarży się na to, że nie popiera pracy Wydziału Bezpieczeństwa, że cen i papieru tylnego tych ludzi, którzy są tych samych poglądów co on. Lipski nie określa bliżej poglądów Rochowiaka, jednak podkreśla, że przeciwstawiał się pracy Wydziału Bezpieczeństwa, powołując na relacje, że był bliskim ideowo grupie Zygmunta Felczaka.

W sierpniu 1944 roku Gestapo aresztowało kierownika ekspozytury ODR Franciszka Rochowiaka oraz jego najbliższych współpracowników Krzemińskiego i Zalewskiego. Rochowiak torturowany nie wydał nikogo. By skrócić zadawane mu popemil sąmobióstwo w całości więziennej.

Po aresztowaniu działalności Administracji Zastępczej zanika. Tylko jeszcze na północy Pomorza osrodek Administracji Zastępczej, częściowo obciążony przez członków Gryfu Pomorskiego, prowadził działalność, szczególnie w zakresie opieki społecznej.

W mniejszym stopniu aresztowania dotknęły Wydział Bezpieczeństwa w Toruniu Lipski nawiązał ścisłą współpracę z Komendą Okręgu AK. Utrzymując kontakt z płk Januszem Patulewiczem, Lipski ze swoim wydziałem kontynuował działalność aż do zakpoczenia wojny.

WŁADYSŁAW TYLZA
CIĄG DALSZY NASTAPI

„Pomorze” nr 18 (240) str. 5

Włocławski P. 4
Zarządzi Pomociami ...

golaniak 1984

4

ANTONI ANTCZAK
(1890—1952),
działacz robotniczy i narodo-
wy



Antoni Antczak należał do grona tych działaczy pomorskich, którzy swą karierę polityczną zawdzięczali związkom z masowymi ruchami politycznymi i faktowi odzyskania przez Polskę niepodległości. Urodzony 15 maja 1890 r. w Wolenicach, w ówczesnym pow. krotoszyńskim, w rodzinie robotnika rolnego, ukończył zaledwie 4 klasy szkoły ludowej. Jego późniejsze losy wskazują jednak na fakt, że nie zakończył na tym swej edukacji i jak wielu mu współczesnych uzupełniał ją poprzez samokształcenie. Swe poczynania w sferze polityki najprawdopodobniej zainaugurował dopiero po przybyciu w styczniu 1914 r. do Westfalii. Będąc początkowo członkiem Towarzystwa Robotników Katolickich św. Alojzego w Castrop-Schwerin, działał w okręgowym Towarzystwie Wyborczym. Pełnił w nim funkcję sekretarza okręgowego, a następnie prezesa na powiaty Dortmund i Hanum. W Westfalii też zetknął się z bardzo tam żywą działalnością Zjednoczenia Zawodowego Polskiego (ZZP). W grudniu 1916 r. został członkiem Związku Górników, najsilniejszego i najbardziej prężnego oddziału ZZP, od którego w 1917 r. wyszła inicjatywa utworzenia Narodowego Stronnictwa Robotników (NSR). W jego szeregach Antczak rozpoczął aktywną działalność, opowiadając

brach str. 10 28 12 102

się w sporze z rzecznikami wejścia NSR w skład Chrześcijańskiej Demokracji — rekrutującymi się głównie spośród poznańskich działaczy stronnictwa — za zwolennikami nadania stronnictwu charakteru wyraźniej robotniczego. Wkrótce też wszedł do Zarządu Głównego NSR, a od października 1919 r. został jego sekretarzem.

Te związki z bardziej radykalnym skrzydłem NSR, składającym się w znacznej mierze z działaczy westfalsko-nadreńskich, z pewnością zadecydowały o jego przybyciu w początkach 1920 r. na Pomorze, które już wcześniej było przez nich zasilane. Od początków swego pobytu w Toruniu Antczak należał do grona najbardziej aktywnych działaczy organizacji pomorskiej NSR. Był jednym z rzeczników zarówno zamieszczenia w programie NSR tezy o istnieniu przeciwieństw klasowych i walki klas, jak i zjednoczenia NSR z Narodowym Związkiem Robotniczym. W czasie obrad II Kongresu Narodowej Partii Robotniczej (NPR), odbytego w dniach 4—6 września 1921 r., występował jako oficjalny rzecznik jej organizacji pomorskiej. Był wnioskodawcą udzielenia Głównemu Komitetowi Wykonawczemu i Klubowi Sejmowemu NPR votum zaufania, w jej również imieniu wypowiadał się za przyjęciem przez Kongres radykalnego programu partii.

Najaktywniejszą działalność Antczak rozwijał jednak na Pomorzu. W latach 1921—1922 był prezesem Zarządu Okręgu Tczewskiego NPR, a w latach 1922—1927 prezesem Zarządu Wojewódzkiego NPR. W lutym 1922 r. objął stanowisko dyrektora Drukarni Robotniczej w Toruniu, w której — obok pism NPR: „Głos Robotnika”, „Obrona Ludu” i „Codzienny Express Pomorski” („Express Pomorski”) — drukowano też inne wydawnictwa partyjne. W styczniu 1925 r. był jednym z inicjatorów rozszerzenia na Pomorze działalności Związku Młodzieży Pracującej „Jedność”, przez cały czas zasilał też swymi artykułami miejscową prasę partyjną. Swoich poczynań nie ograniczał zresztą tylko do ram NPR. W okresie narastającego rewizjonizmu niemieckiego, w kwietniu 1925 r., wszedł w skład Komitetu Tymczasowego Obrony Granic Pomorza. Występując przeciw ruchowi socjalistycznemu, Antczak był równocześnie przeciwnikiem współpracy z endecją i chadecją. Ta reprezentowana przez niego

dążność do zachowania tożsamości ideowej NPR, zachowania równowagi między respektowaniem interesów robotniczych a zasadami solidaryzmu narodowego, przysporzyła mu autorytetu nie tylko wśród członków i zwolenników NPR. W styczniu 1926 r. głosami radnych NPR i Polskiej Partii Socjalistycznej został wybrany na przewodniczącego Rady Miejskiej Torunia.

W okresie zamachu majowego Józefa Piłsudskiego Antczak, będący członkiem międzypartyjnego Komitetu Obrony Narodowej na Pomorzu, należał do tego grona działaczy pomorskich, które stawiało sobie za cel jak najszybszą pacyfikację nastrojów, pragnąc zwłaszcza zapobiec niebezpieczeństwu podsycania skrajnych tendencji odrębności regionalnej. Jego stanowisko wobec podstawowych kwestii politycznych w okresie pomajowym nie uległo zmianie. W październiku 1926 r., jako jeden z rzeczników jednostki NPR, Antczak został wybrany w skład Głównego Komitetu Wykonawczego NPR. W latach 1934—1937 był jego sekretarzem. Występując przeciw ograniczeniu systemu parlamentarno-demokratycznego, przeciw umacnianiu systemu rządów autorytarnych, należał jednocześnie do grupy działaczy NPR wypowiadających się przeciw zbędnemu — jak to określano — zaostreniu stanowiska opozycyjnego. Można to wiązać przede wszystkim z jego dążeniem do utrzymania harmonijnej współpracy NPR z ZZP, które — jako centrala związkowa — szukało możliwości prowadzenia dialogu z władzami państwowymi. Sam Antczak był zresztą aktywnym działaczem Związku Robotników i Rzemieślników ZZP, wchodził w skład jego Zarządu Głównego, a w latach 1932—1939 był jednym z wiceprezesów Zarządu Głównego ZZP. Poza tym Antczak był przeciwnikiem zjednoczenia NPR z Chrześcijańską Demokracją, występując jako zwolennik szerszego i bardziej radykalnego porozumienia demokratycznego. Przez władze obozu pomajowego traktowany był jako jeden z aktywniejszych jego przeciwników, co w efekcie doprowadziło do rozwiązania w połowie 1929 r. przez wojewodę pomorskiego Rady Miejskiej Torunia i pozbawienia Antczaka stanowiska jej przewodniczącego. Pretekstem do rozwiązania była odmowa Rady Miejskiej nadania jednej z ulic Torunia imienia Piłsudskiego. Za przejaw udzielenia Antczakowi pewnej satysfakcji moralnej można w tej sytuacji uznać objęcie przez niego w listopadzie 1929 r. mandatu

7

poselskiego, którego zrzekł się jeden z przywódców ZZP Franciszek Mańkowski. Traktuję to w tych kategoriach, gdyż na skutek rozwiązania sejmu w 1930 r. Antczak nie dysponował możliwościami rozwinięcia swej aktywności na jego terenie.

W połowie 1937 r., być może pod wpływem fiaska prób zmontowania frontu demokratycznego z udziałem Stronnictwa Ludowego, Antczak przychylił się do, zwalczanej dotychczas przez niego, koncepcji zjednoczenia się NPR z Chrześcijańską Demokracją. Przez Kongres Zjednoczeniowy Stronnictwa Pracy, obradujący 10 października 1937 r., został wybrany w skład jego Zarządu Głównego. Został też prezesem Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa Pracy na Pomorzu, które obok województwa śląskiego było głównym oparciem tego stronnictwa.

Po agresji niemieckiej na Polskę i włączeniu Pomorza w skład Rzeszy Antczak pozostał na jego terenie. Był jednym z przywódców organizacji „Grunwald”, pełniąc w niej obowiązki zastępcy kierownika Wydziału Administracji Cywilnej, odgrywającego rolę okręgowej Delegatury Rządu na Kraj. Po aresztowaniach, które w listopadzie 1940 r. objęły znaczną część kierownictwa ruchu oporu na Pomorzu, Antczakowi udało się zbiec do Warszawy, gdzie ponownie rozpoczął działalność w konspiracyjnych strukturach Stronnictwa Pracy i ZZP. W lutym 1942 r. był też skarbnikiem Komisji Centralnej ZZP. W Stronnictwie Pracy był przeciwnikiem zwiększania wpływów radykalnej grupy Zygmunta Felczaka. Od lipca 1941 r. był także delegatem Rządu na Pomorze.

Wywieziony po powstaniu warszawskim do Niemiec, do kraju powrócił w marcu 1945 r. i włączył się do prac konspiracyjnego nadal Stronnictwa Pracy, do przyjazdu do kraju Karola Popiela pełniąc w nim obowiązki przewodniczącego. Od listopada 1945 r. Antczak brał udział w pracach legalnego Stronnictwa Pracy, a w grudniu tegoż roku został posłem do Krajowej Rady Narodowej. W lipcu 1946 r. wraz z Popielem wystąpił ze Stronnictwa Pracy, nie zgadzając się z poparciem, jakiego zaczęło ono udzielać Polskiej Partii Robotniczej, złożył też mandat poselski do KRN. Współpracował z grupą działaczy związaną z „Tygodnikiem Warszawskim”, a po wyborach 1947 r. ubiegał się o legalizację Chrześcijańskiego Stronnictwa Pracy.

Aresztowany 31 sierpnia 1948 r., był następnie jednym z oskar-

dotychczasowa i bibliografica R. Wępiński

Grzegorz Górski, Marek Hołubicki

8

Antoni Antczak

(1890–1952) „Ład” 30.04.1989
m 9

Antoni Antczak należy z pewnością do grona najbardziej znaczących postaci w historii polskiego ruchu chrześcijańsko-demokratycznego. Urodził się 15 maja 1890 roku w Wolenicach w powiecie Krotoszyn. Był synem robotnika rolnego i po ukończeniu szkoły ludowej rozpoczął pracę tegoż rodzaju co ojciec, następnie zaś został administratorem majątku. W 1914 roku opuścił Wielkopolskę i udał się do Westfalii, gdzie pracował jako górnik. Właśnie tam ukształtował się jego charakter — człowieka solidnej pracy, bezustannie podnoszącego swój poziom intelektualny, przede wszystkim w drodze samokształcenia.

W Westfalii związał się z ruchem chrześcijańsko-demokratycznym. Działał w Towarzystwie Robotników Katolickich, został prezesem powiatowego Towarzystwa Wyborczego, będąc jednocześnie wybitnym działaczem Związku Górników w Zjednoczeniu Zawodowym Polskim. Zjednoczenie Zawodowe Polskie swym rodzodem sięga początków naszego wieku, powstało w ćwierćmilionowym emigracyjnym środowisku robotników polskich w Nadrenii-Westfalii. W niepodległej Polsce ZZZ stało się jedną z największych central związkowych, a największą centralą o charakterze chrześcijańskim i ramieniem związkowym Narodowej Partii Robotniczej. W szczytowym okresie rozwoju skupiało ono blisko 70 tysięcy członków, a wraz z Chrześcijańskimi Związkami Zawodowymi tworzyło tandemem związkowy o chrześcijańskim charakterze, który z powodzeniem przeciwstawiał się klasowym (socjalistycznym) i był od nich liczniejszy, skupiając blisko 50 procent związkowców. Szkoda, że historia Polski pisana po II wojnie światowej organizacji tej prawie zupełnie nie zauważa.

W 1917 roku Antczak wstąpił do Narodowego Stronnictwa Robotniczego.

Jego niezwykła aktywność i oddanie sprawie — cechy, które charakteryzowały jego postawę do ostatnich niemal dni życia, spowodowały, że szybko wszedł w skład Zarządu Głównego NSR, by w 1919 roku zostać sekretarzem Zarządu Głównego.

W 1920 roku powrócił do kraju i osiadł w Toruniu, z którym związał się na niemal 25 lat. Otworzył tu Drukarnię Robotniczą, którą sam kierował. Drukarnia ta miała wielkie zasługi w propagowaniu na Pomorzu idei chrześcijańsko-demokratycznych poprzez prasę i wydawnictwa. Równocześnie był nadal aktywnym

działaczem NSR, a następnie Narodowej Partii Robotniczej. W 1922 roku został prezesem jej Zarządu Wojewódzkiego, był członkiem jej władz naczelnych: Rady Naczelnej, a od 1934 roku był sekretarzem Głównego Komitetu Wykonawczego NPR.

Na terenie Torunia był czynny we władzach samorządowych. W latach 1924–1926 był wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej, a od 1926 do 1929 roku jej przewodniczącym. Na okres jego działalności przypada intensywny rozwój miasta, zwłaszcza jego infrastruktury komunalnej, a działo się to mimo skąpych środków jakimi dysponowano. Po utworzeniu Stronnictwa Pracy A. Antczak pozostał na stanowisku prezesa Zarządu Wojewódzkiego SP na Pomorzu, wszedł także w skład Zarządu Głównego partii. Przez rok (1929–1930) był posłem na Sejm. W dalszym ciągu pozostawał czynny w ruchu związkowym, gdzie był aktywnym działaczem Związku Robotników i Rzemieślników, w którym od 1932 roku był wiceprezesem Zarządu Głównego. Warto jeszcze wspomnieć, iż działał w ruchu muzycznym, m.in. był wiceprezesem Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego. Ta niezwykła aktywność A. Antczaka może zdumiewać, nie spotykamy dziś już bowiem często takich ludzi. Zajmowanie przezeń określonych stanowisk nie było li tylko ich „piastowaniem” — oznaczało w każdym przypadku bardzo poważny wysiłek, co ważne — doceniany przez otoczenie.

We wrześniu 1939 roku A. Antczak uchodząc przed Niemcami dotarł do Równego, ale po wkroczeniu tam armii radzieckiej powrócił do Torunia. Włączył się wtedy do prac konspiracyjnej organizacji „Grunwald”. Został zastępcą szefa Wydziału Administracyjnego, który w ciągu niemal roku pracy rozwinął swoją sieć organizacyjną na terenie niemal całego Pomorza. Niestety, brak ostrożności spowodował fałszywą aresztowaną jesienią 1940 roku i w praktyce rozwiązanie „Grunwaldu”. A. Antczak musiał uchodzić do Warszawy, gdzie wszedł w skład konspiracyjnego Komitetu Wykonawczego Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy, w lutym 1942 r. zostając prezesem tegoż Komitetu. Przez całą niemiłą okupację wchodził w skład ścisłego krajowego kierownictwa SP. To jego głos zdecydował przede wszystkim o sposobie rozstrzygnięcia konfliktu w ramach SP i usunięciu z niego grupy Zygmunta Felczaka. Trzeba w tym miejscu dodać, że był on znany wcześniej A. Antczakowi z działalności na terenie Pomorza i je-

go rekomendacja spowodowała desygnowanie go na przedstawiciela Stronnictwa w PKP. Nie spodziewał się Antczak, że jego protegowany z premedytacją chce wygrać sprawy obce SP, a nawet polskiemu państwu podziemnemu i tak daleko zawiedzie jego zaufanie. Rezultatem konfliktu jaki nastąpił było usunięcie z SP grupy „Zryw” na czele z Felczakiem. W połowie 1941 roku powierzono A. Antczakowi stanowisko Okręgowego Delegata Rządu RP na województwo pomorskie. Utworzył on łączący kilkadziesiąt osób Urząd Okręgowego Delegata w Warszawie oraz Ekspozyturę Urzędu na Pomorzu. Co kilka miesięcy przebywał on na Pomorzu, osobiście doglądając rozwoju podległego sobie aparatu, poprzez łączników utrzymywał stały kontakt ze swymi pomorskimi współpracownikami. Pod jego kierownictwem Pomorska Delegatura Okręgowa stała się jedną z najlepiej zorganizowanych komórek.

Po upadku Powstania Warszawskiego przebywał w Pruszkowie, skąd wywieziono go do Niemiec na roboty. Po powrocie do kraju w marcu 1945 roku ponownie został prezesem SP, a po przybyciu Karola Popiela — wiceprezesem. Jednocześnie objął funkcję posła do Krajowej Rady Narodowej. Wskutek prowokacyjnej działalności w szeregach SP grupy „wojewodów” — Felczaka i Widv-Wirskiego Antczak wraz z przywódcami SP podejmuje decyzję o czasowym zawieszeniu partii i jednocześnie składa mandat poselski. Nie mógł on wszakże uwierzyć, że Felczak mógł się tak radykalnie zmienić. Jego wiara w człowieka powodowała, że do końca próbował go zjednać i żywił nadzieję, że zrozumie on jak wiele swą postawą czyni złego. Kres próbom porozumienia położyła śmierć Felczaka. Z

oddelegowanym Widv-Wirskim nie było o czym rozmawiać. Odtąd przez pewien czas A. Antczak działa jeszcze w środowisku skupionym wokół „Tygodnika Warszawskiego”.

W końcu sierpnia 1948 roku zostaje aresztowany i oskarżony o... współpracę z gestapo. Sądzony w haniebnym procesie przywódców Stronnictwa Pracy (obok niego m.in. J. Kwasiński, J. Hoppe i S. Bukowski) jako „sojuszник gestapo”, skazany został na 15 lat więzienia. Przyjaciel Antczaka, prezes SP Karol Popiel tak pisze o jego ostatnich latach: *Trzyletni okres ciężkiego śledztwa jeszcze wytrzymał, ale już na procesie podobno robił wrażenie kandydata na inny świat. Na miejscu zawsze uśmiechniętego, zażywnego starszego pana siedziała jakaś drobna, woskowa figurka. Fotografie z procesu, które w swoim czasie dotarły na Zachód, potwierdzają to w pełni. Na ławie oskarżonych siedział jakiś inny, mało podobny do prezesa Antczaka człowiek. Wyrok 15 lat przyjął spokojnie, jakby obojętnie. Dla niego lata miały już zupełnie swoistą wymowę. Wiedział dobrze, że jego droga już się kończy. Zmarł we Wronkach w sierpniu (31 — przyp. red.) 1953 roku.*

W 1958 roku Sąd Najwyższy uniewinnił go ze stawianych zarzutów współpracy z Niemcami.

Ten niezwykle zasłużony dla ruchu chrześcijańsko-demokratycznego w Polsce działacz pozostawał w cieniu innych przywódców i tak jest do dzisiaj. Warto dziś, w przededniu 100-lecia urodzin A. Antczaka, przypomnieć tę wspaniałą postać. Dodajmy, że wojna zabrała mu dwóch synów. Jeden zginął w obozie niemieckim, drugim „zaopiekowało się” ze skutkiem śmiertelnym NKWD.

„Ład” nr 9/1989

„Sojuszник gestapo” Antoni Antczak na stalinowskiej ławie oskarżonych (drugi z prawej)



Klub Historyczny im. A. Antczaka w Toruniu

Niemal dokładnie w drugą rocznicę powstania torunskiego Klubu Historycznego, członkowie Klubu podjęli uchwałę o nadaniu mu imienia wielkiego torunianina Antoniego Antczaka. Klub Historyczny powstał 24 II 1987 roku przy torunskim Oddziale Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego z inicjatywy doc. Elżbiety Zawackiej, chłocimskiej, wileńskielnej badaczki dziełw pomorskiej konspiracji. Klub postawił sobie za cel badanie historii pomorskiej konspiracji w latach ostatniej wojny, ze szczególnym uwzględnieniem dziełw Armii Krajowej i Delegatury Rządu RP. Postanowiono skupić wokół Klubu grono żyjących kombatanów pomorskich, a drogą do tego stały się organizowane przez Klub corocznie uroczystości. Główną spośród nich jest rocznica Niepodległości 11 listopada. W tym dniu gromadzą się kombatanek pomorscy z całego kraju wokół tablicy upamiętniającej czyn pomorskich konspiratorów. We wrześniu odbywają się uroczystości upamiętniające Inspektora Torunski AK oraz powstanie Szluby Zwycięstwa Polski. Po wszystkich tych uroczystościach odbywają się wręczające spotkania kombatanckie w pomieszczeniach udostępnianych przez życie Klubu ufundowane tablicę pamiątkową Inspektora Torunskiego AK oraz upamiętniającą pomorskich partyzantów, obecnie trwają prace nad wykonaniem sztandaru Pomorskiego Okręgu AK. Pragnąc upamiętnić torunskich AK-owców, Klub wystąpił do władz o nadanie ulicom ich imion, jednak w tym wypadku jak dotąd nie osiągnięto postępów.

Nr 18 (239) 30 kwietnia 1989

Ale działalność Klubu to nie tylko uroczystości i spotkania, choć stanowią one niezwykle ważne ogniwo spajające środowisko. Klub to może jednak, przede wszystkim, codzienna praca kilkudziesięciu osób. Gromadzą one relacje i wspomnienia uczestników walk podziemnej (licz ich przekroczyła liczbę 800), opracowują biogramy konspiratorów (jest ich już kilka tysiący). W poszukiwaniu redaktorów członkowie Klubu podróżowali nie tylko po całym Pomorzu. Kilku z nich przystąpiło do opracowywania materiałów dotyczących poszczególnych Inspektoriatów i obwodów AK oraz Pomorskiej Delegatury Okręgowej. Na bieżąco jest prowadzona bibliografia publikacji dotyczących pomorskiej konspiracji. Postanowiono, iż poszczególne opracowane zagadnienia będą publikowane w postaci wydawnictwa: "Zeszyty Klubu Historycznego". Materiały o walce podziemnej na Pomorzu 1939-1945". Pierwsze "Zeszyty" tematyczne są obecnie przygotowywane, ale tu istnieje poważna bariera w postaci braku odpowiednich środków finansowych.

Popularyzowaniu pomorskiej konspiracji służą organizowane przez Klub też w miarę możliwości spotkania, podczas których przedstawiane są poszczególne zagadnienia dotyczące jej dziełw. Spotkania takie odbyto się już około 30 i uczestniczy w nich zawsze kilkudziesięć osób, w tym wiele spoza Torunia. Relacje o tych spotkaniach w miejscowej prasie powodują, że ciągle zgłaszają się nowe osoby przekazyujące cenne informacje o pomorskim podziemiu.

Klub podejmuje też bardzo poważne przedsięwzięcia naukowe. Od prawie dwóch lat trwał przygotowania do zorganizowanej z inicjatywą Klubu sesji naukowej "Walka podziemna na Pomorzu w latach 1939-1945. W 50-tą rocznicę powstania Szluby Zwycięstwa Polski". Sesja, w czasie której wygłoszonych zostanie kilkudziesięć referatów i komunikatów odbędzie się we wrześniu 1989 r. Materiały z konferencji zostaną opublikowane w specjalnym zeszycie i z pewnością będą jednym z ważniejszych źródeł do dziełw pomorskiej konspiracji.

Jedną z ostatnich inicjatyw jest podjęcie wydawnictwa "Biuletynu Informacyjnego" Klubu Historycznego. W "Biuletynie" ukazującym się raz w miesiącu przedstawiane są najważniejsze problemy pracy Klubu, wzwania do poszukiwania osób itp. Biuletyn otrzymują członkowie i sympatycy Klubu, a jedną z jego zalet jest niezwykle piękna szata graficzna. To właśnie dla kolekcjonerów. To tylko niektóre z przedsięwzięć podejmowanych w Klubie Historycznym. Uznany został on za ważną placówkę w kręgu naukowych, wielu studentów UMK w oparciu o zbiorzy Klubu i we współpracy z jego członkami przygotowuje poświęcone konspiracji prace magisterskie.

Wszystkie te prace wymagały ofiarności ze strony członków Klubu. Niewątpliwym wzrostem pozostałe tu przesyłająca Zarządowi Klubu p. Elżbieta Zawacka. Ważne jest, iż wytworzyło się w ciągu dwóch lat środowisko społeczników, ludzi bezinteresownie oddających swój czas fakcie cennej inicjatywie. Trzeba wspomnieć w tym miejscu, iż wiele przedsięwzięć Klubu możliwych było dzięki finansowemu wsparciu jakże Klub otrzymuje ze strony samorządów pracowniczych dwóch torunskich zakładów — "Elany" i "Merino-

2 30.04.1989

GRZEGORZ GÓRSKI
9 EAD

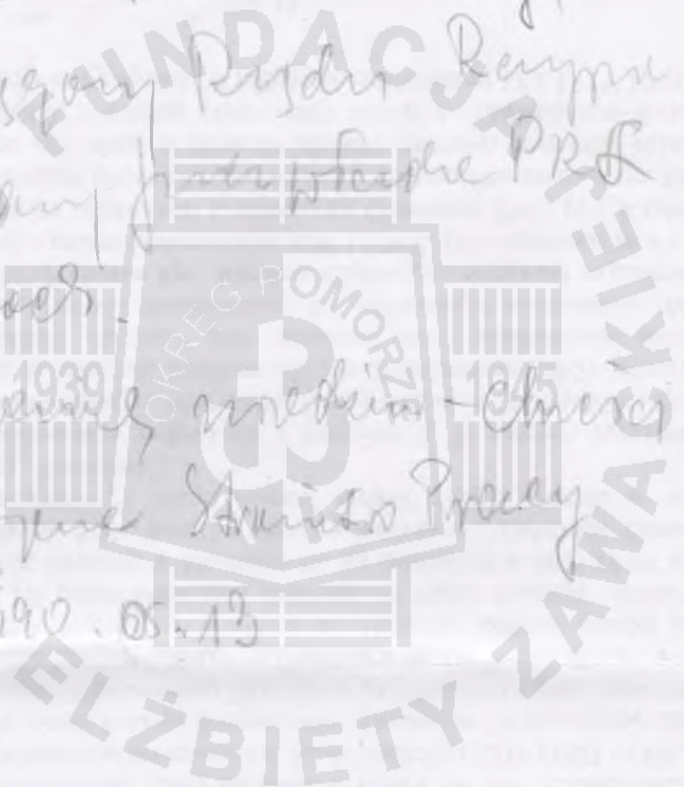
11

Tabela kuracji dentystycznych: w kosc. Ch. Kola

1890-1952

aktywny działacz Stowarzyszenia Pracy, w czasie okupacji
delegat Okręgowego Związku Zawodowym Politycznym
Sympozjum Język polski PRL z ramienia
w Wroclawie.

W 1939-1945 w ramach
Dzielnicy Pracy Stowarzyszenia Pracy
pomiędzy 1990. 05. 13



Antczak Antoni

WRP
Zatoka
Bydgoszcz

KIM BYLI?

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

ANTONI ANT CZAK, ps. — „Adamski”, „Antoni”, „Dyrektor” oraz przybrane nazwisko — Antoni Wróblewski. Syn robotnika rolnego. W 1914 r. wywędrował za chlebem do Westfalii, gdzie podjął pracę jako górnik. Wiosną 1920 r. osiadł w Toruniu i mieszkał tam do wybuchu wojny. Należał do grona najbardziej aktywnych członków Narodowego Stronnictwa Robotniczego. W listopadzie 1929 r. wybrany został posłem na Sejm RP. W latach trzydziestych, po utworzeniu Stronnictwa Pracy, był prezesem ZW SP na Pomorze, współzałożycielem, a następnie prezesem Towarzystwa Śpiewaczego „Moniuszko” oraz wiceprezesem Związku Muzycznego.

Z chwilą nastania okupacyjnej nocy, rychło znalazł się w szeregach konspiracyjnej organizacji „Grunwald”, pełniąc w niej obowiązki zastępcy kierownika wydziału administracji cywilnej. Po fali aresztowań, która dotknęła „Grunwald” w listopadzie 1940 r. — uszedł do Warszawy, gdzie włączył się w nurt pracy konspiracyjnej. Z rekomendacji Stronnictwa Pracy w lipcu 1941 roku powołany został na Delegata Rządu na Kraj na Pomorzu z siedzibą w stolicy. Jego prawą ręką został Franciszek Rochowiak, ps. „Franciszek”, „Zaklicki” mianowany kierownikiem Ekspozytury Okręgowej Delegatury Rządu na Kraj krypto „Zatoka”.
YK 3 w 100190 z dn. 30.04.1990 r.

Po powstaniu warszawskim Antoni Antczak wywieziony został do Rzeszy, powrócił do kraju w marcu 1945 r. Szybko włączył się do działalności w Stronnictwie Pracy, w grudniu 1945 r. został z jego ramienia posłem do Krajowej Rady Narodowej. W lipcu 1946 r. wraz z Popielem wystąpił z SP, nie wyrażając zgody na poparcie jakie stronnictwo udzielało PPR i złożył mandat do KRN. Po wyborach ubiegał się o legalizację Chrześcijańskiego Stronnictwa Pracy.

Aresztowany 31 sierpnia 1948 r. był jednym ze współskazanych w procesie Józefa Kwasilewskiego, wybitnego działacza SP. Skazany na 15 lat więzienia pod zarzutem rzekomej współpracy z gestapo oraz działalności antyrządowej i antynarodowej, zmarł w więzieniu we Wronkach 31 sierpnia 1952 r. Decyzją Sądu Najwyższego z 20 marca 1958 r. został pośmiertnie uniewinniony.

fragment artykułu - autor
Języ Jęskowiak

WV 199

Pomorscy patroni placów i ulic (1)

Antczak Antoni (1890-1952)

działacz narodowy, polityczny i społeczny

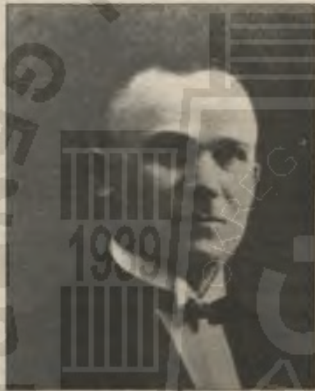
Antoni Antczak urodził się 15 maja 1890 r. w Wolenicach w powiecie krotoszyńskim w Wielkopolsce, w rodzinie robotnika rolnego Jana i Franciszki z domu Owczaryszek. Po ukończeniu 4 klas szkoły ludowej pracował jako robotnik rolny, a następnie jako administrator majątku w Poznańskim.

Po odbyciu służby wojskowej wyemigrował w 1914 r. w poszukiwaniu pracy do Westfalii, gdzie pracował jako górnik w Castrop koło Bochum, jednocześnie się dokształcając. Wkrótce wstąpił do Towarzystwa Robotników Katolickich św. Alojzego w Castrop, a następnie szeregu innych organizacji społeczno-politycznych i kulturalnych.

W 1916 r. został członkiem Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego (ZZP), który w 1917 r. zainicjował utworzenie Narodowego Stronnictwa Robotników (NSR). W 1920 r. wrócił do Polski, osiedlił się w Toruniu i objął stanowisko w Zarządzie Wojewódzkim NSR na Pomorzu. Rok później, podczas obrad II Kongresu Narodowej Partii Robotniczej (NPR), w dniach 4-6 września 1921 r. wybrany został do Rady Naczelnej tej Partii, a w latach 1922-1927 był prezesem Zarządu Wojewódzkiego NPR na Pomorzu.

1 lutego 1923 r. powierzono mu stanowisko dyrektora Drukarni Robotniczej i wydawnictwa „Głosu Robotnika”. Chcąc ratować chylącą się ku upadkowi drukarnię i wydawnictwo zdecydował się na wydawanie nowej gazety pt. „Obrońca Ludu”. Decyzja ta spowodowała, że gazeta stała się wkrótce fenomenem wydawniczym w Polsce. Rozprowadzana ona była na obszarze całego Pomorza, Wielkopolski i Górnego Śląska, a nawet docierała do Niemiec, Francji i Danii. W 1932 r. nakład jej wynosił ponad 50.000 egzemplarzy.

15 grudnia 1925 r. Zarząd Wojewódzki NPR na Pomorzu powierzył mu także stanowisko naczelnego redaktora „Głosu Robotnika” oraz jego dodatków „Pochodnia” i „Światlika”, a także „Codziennego Expressu Pomorskiego”. Zamieszczał w nich jako autor część artykułów wstępnych,



wyrażając w nich m.in. poglądy antysocjalistyczne i prokatolickie. W ogóle posiadał Antczak chyba siły niespożyte, gdyż poza swoją pracą zawodową uczestniczył wszędzie tam, gdzie ludowi robotniczemu najdrobniejszą mógł oddać przysługę. I tak z górną 15 lat zasiadał w Zarządzie Wojewódzkim NPR na Pomorze, był także członkiem Zarządu Głównego tej partii.

Podczas kadencji 1928-1930 był posłem na Sejm; szczególnie jednak zasłużył się na terenie Rady Miejskiej Torunia, w której zasiadał jako radny i prezes Narodowo-Robotniczego Koła Radzieckiego od 1921 r. do wybuchu drugiej wojny światowej, będąc w latach 1924-1925 jej wiceprzewodniczącym, a potem do 4 marca 1929 r. przewodniczącym. Był również członkiem Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego, pełniąc w nim przez jedną kadencję funkcję marszałka; z ramienia Sejmiku był też członkiem Dyrekcji Pomorskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej i członkiem Rady Zarządzającej Pomorskiego Stowarzyszenia Ubezpieczeń.

Wyjątkowym zainteresowaniem obdarzał śpiewactwo. W 1922 r. włączył się aktywnie w pracę amatorskiego ruchu śpiewaczego, będąc współzałożycielem utworzonego 17 lutego tego roku na Mokrem w Toruniu robotniczego Towarzystwa Śpiewaczego „Moniuszko” i prezesował temu chórowi w latach 1925-1935 i 1937-1939.

We wrześniu 1939 r. w obawie przed aresztowaniem przez Niemców opuścił Toruń i dotarł do Równego. Po zajęciu tego miasta przez Armię Czerwoną powrócił do Torunia, gdzie włączył się do pracy konspiracyjnej organizacji „Grunwald”, pełniąc w niej obowiązki zastępcy kierownika Wydziału Administracji Cywilnej oraz zaczął tworzyć zawiązki konspiracyjnego Stronnictwa Pracy (SP) na Pomorzu.

W listopadzie 1940 r. większość działaczy „Grunwaldu” została aresztowana przez Gestapo. Niektórzy jednak zdolali się uratować uciekając do Generalnego Gubernatorstwa. W ten właśnie sposób uratował się Antoni Antczak, który zbiegł do Warszawy, gdzie włączył się w działalność konspiracyjnych struktur ZZP i wszedł w skład ścisłego kierownictwa powołanego w czerwcu 1940 r. Komitetu Wykonawczego Zarządu Głównego SP. Nawiązał też kontakt z Delegatem Rządu na Kraj Cyrylem Ratajskim. W połowie zaś 1941 r. Antczak mianowany został Okręgowym Delegatem Rządu RP na Pomorze (podziemny wojewoda pomorski) z siedzibą w Warszawie i pełnił tę funkcję do wybuchu Powstania Warszawskiego.

Po upadku Powstania Warszawskiego Antoni Antczak znalazł się w obozie przejściowym w Pruszkowie, skąd nierozpoznany, wywieziony został na roboty do Niemiec. Po powrocie do kraju w marcu 1945 r. został drugim prezesem konspiracyjnego nadal Stronnictwa Pracy. W lipcu 1946 r. wystąpił wraz z grupą Karola Popiela z SP, nie zgadzając się z poparciem, jakiego Stronnictwo zaczęło udzielać PPR.

Aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa 31 sierpnia 1948 r., po przeszło 2 i pół latach śledztwa był jednym z 5 byłych przywódców SP, sądzonych w procesie pokazowym Józefa Kwasiborskiego w Warszawie, w dniach od 28 marca do 3 kwietnia 1951 r., pod zarzutem prowadzenia działalności antyrządowej w latach 1945-1948 i wcześniejszej współpracy z Gestapo w zwalczaniu komunistycznego ruchu oporu. Wyrokiem Rejonowego Sądu Wojskowego w Warszawie z 6 kwietnia 1951 r. skazany został na 15 lat więzienia. Za podstawę prawną wyroku przyjęto dekret z 1944 r. o wymiarze kary dla zbrodniarzy hitlerowskich.

Antoni Antczak zmarł 31 sierpnia 1952 r. w więzieniu we Wronkach. 20 marca 1958 r. Sąd Najwyższy uniewinnił go pośmiertnie od zarzutu współpracy z Gestapo, a postępowanie dotyczące pozostałych zarzutów umorzono.

Antoni Antczak odznaczony został pośmiertnie Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Jego imię nosi Klub Historyczny przy Fundacji Archiwum Pomorskie Armii Krajowej w Toruniu oraz **ulica na Jakubskim Przedmieściu**.

KAZIMIERZ PRZYBYSZEWSKI

14

Antczak Antoni ps. „Dyrektor”, „Antoni”, przybr. nazw. „Adamski”, „Antoni Więckowski”, „Antoni Wróblewski” (1890–1952), Delegat Okręgowy Pomorze Rządu RP na Kraj, działacz Narodowej Partii Pracy (NPP) i Stronnictwa Pracy (SP).

Urodzony 15 V 1890 r. w Wolenicach, pow. Krotoszyn; syn Jana — robotnika rolnego i Franciszki z d. Owczaryszek. Po ukończeniu 4 klas szkoły ludowej, ze względu na trudną sytuację materialną rodziców, przerwał naukę i rozpoczął pracę jako robotnik rolny, następnie został administratorem majątku. Po odbyciu służby wojskowej, w styczniu 1914 r. wyemigrował w poszukiwaniu pracy w Westfalii, gdzie pracował jako górnik w Castrop k. Bochum. Jednocześnie podjął samokształcenie, wykazując duże zdolności i energię. Działał w kilku polskich polityczno-społecznych i kulturalnych organizacjach m.in. w Towarzystwie Robotników Katolickich św. Alojzego, Okręgowym Towarzystwie Wyborczym pełniąc w nim funkcję sekretarza, następnie prezesa w powiatach Dortmund i Hamm. W grudniu 1916 r. został członkiem Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego (ZZP), który zainicjował w 1917 r. utworzenie Narodowego Stronnictwa Robotników (NSR). Antczak był aktywnym i oddanym działaczem tego Stronnictwa, jednocześnie dokończając się w oparciu o lekturę książek z zakresu wiedzy politycznej. Zdobyta w ten sposób wiedza spowodowała, że wkrótce został dokooptowany do Zarządu Głównego tego Stronnictwa, a w październiku 1919 r. powierzono mu stanowisko sekretarza Zarządu Głównego. Podczas swej pracy partyjnej w Niemczech zwiedził prawie wszystkie placówki polskie w Westfalii–Nadrenii, Hamburgu, Bremie, Hanowerze, Berlinie i na Łużycach. W kwietniu 1920 r. wrócił do Polski, osiedlił się w Toruniu (przy ul. Piekary 14) i objął stanowisko w Zarządzie Wojewódzkim Narodowego Stronnictwa Robotników na Pomorzu. Od początku swego pobytu w Toruniu stał się czołowym działaczem narodo-robotniczym. Był zwolennikiem tezy o istnieniu walki klas i przeciwieństw klasowych, opowiadał się za zjednoczeniem NSR z Narodowym Związkiem Robotniczym (NZR). Podczas II Kongresu Narodowej Partii Robotniczej w dniach 4–6 IX 1921 r. był oficjalnym delegatem jej organizacji pomorskiej. Zgłosił wniosek o udzielenie votum zaufania Głównemu Komitetowi Wykonawczemu i Klubowi Sejmowemu NPR i optował za przyjęciem poprzez Kongres radykalnego programu partii. Wybrany został do Rady Naczelnej NPR, przede wszystkim jednak zaangażował się w działalność partyjną macierzystej organizacji pomorskiej. W latach 1921–1922 był prezesem zarządu Wojewódzkiego, a następnie Okręgowego na Okręg Wyborczy Toruń i członkiem Zarządu Głównego tejże Partii.

Od 1921 r. do wybuchu wojny w 1939 r. był w Radzie Miasta Torunia jako prezes Narodowo-Robotniczego Koła Radzieckiego i radny, będąc w latach 1924–1925 wiceprzewodniczącym Rady, a następnie (do jej rozwiązania w 1929 r.) przewodniczącym. Był również członkiem Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego, pełniąc w nim przez jedną kadencję funkcję marszałka. Jako członek tegoż Sejmiku i przewodniczący Rady Miejskiej zabiegał m.in. o uzyskanie pomocy gospodar-

*Stow. Robotn. Pomorskiej
1939-1945, Toruń 1997, w. 8*

15

czej dla Pomorza, scalenie władz administracyjnych II instancji w Toruniu i harmonijny rozwój miasta. W 1922 r. był współzałożycielem robotniczego Towarzystwa Śpiewaczego „Moniuszko” na Mokrem i wieloletnim jego prezesem, od r. 1925 prezesem I Okręgu Toruńskiego Pomorskiego Związku Śpiewaczego, a od r. 1937 także prezesem Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w Toruniu.

Działał też, wspólnie z żoną, w organizacjach charytatywnych, m.in. wspomagając finansowo budowę kościoła p.w. Chrystusa Króla na Mokrem. Dnia 1 II 1923 r. uchwałą Zarządu Wojewódzkiego NPR został dyrektorem Drukarni Robotniczej i wydawnictwa „Głosu Robotnika”, a w 1925 r. ten sam Zarząd powierzył mu również stanowisko redaktora naczelnego „Głosu Robotnika” i „Codziennego Ekspresu Pomorskiego”. Zamieszczał w nich jako autor artykuły wstępne, wyrażające m.in. jego antysocjalistyczne i prokatolickie poglądy. W 1926 r. utworzył nową gazetę „Obrona Ludu”, która szybko pozyskała prenumeratorów na terenie Pomorza, Wielkopolski, Górnego Śląska (a nawet w Niemczech, Danii i Francji).

W kwietniu 1925 r. został członkiem Komitetu Tymczasowego Obrony Granic Pomorza i komisji rewizyjnej Okręgu Pomorskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich. Był też inicjatorem utworzenia Związku Młodzieży Pracującej „Jedność” na Pomorzu i czynnym jego współpracownikiem. W 1926 r., w okresie zamachu majowego Józefa Piłsudskiego, wszedł w skład powołanego 21 maja międzypartyjnego Komitetu Obrony Narodowej na Pomorzu, będąc zwolennikiem jak najszybszej pacyfikacji nastrojów. W październiku 1926 r., jako rzecznik jedności NPR, wszedł w skład Głównego Komitetu Wykonawczego tej partii. W 1928 r. przez grupę radnych NPR zgłoszony został jako kandydat na stanowisko wiceprezenta miasta. Stanowiska tego nie przyjął, nie chcąc porzucić drukarni i wydawnictwa, a także nie uznając się za osobę w pełni kompetentną. W latach 1929–1930 był posłem na Sejm z ramienia ZZZP. W latach 1932–1939 pełnił funkcję wiceprezesa Zarządu Głównego ZZZP i wiceprezesa Zarządu Głównego Związku Robotników i Rzemieślników ZZZP. W 1937 r. na Kongresie Zjednoczeniowym NPR z Chrześcijańską Demokracją został wybrany do Zarządu Głównego i Rady Naczelnej. Został też prezesem Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa Pracy na Pomorzu.

We wrześniu 1939 r., w obawie przed aresztowaniem przez Niemców, Antczak opuścił Toruń i dotarł do Równego. Po zajęciu tego miasta przez Armię Czerwoną powrócił do Torunia. Tu włączył się do pracy konspiracyjnej w organizacji „Grunwald” (zebranie organizacyjne, w którym brał udział, odbyło się w listopadzie 1939 r. u Maksymiliana Kranicha przy ul. Batorego 11). Został zastępcą Wacława Ciesielskiego, również działacza Stronnictwa Pracy, stojącego na czele Wydziału Administracji Cywilnej „Grunwaldu”, który to Wydział pełnił funkcję Okręgowej Delegatury Rządu Rzeczypospolitej na Pomorze. Wspólnie z Ciesielskim organizował komórki terenowe, które przygotowywano do obejmowania, po spodziewanym oswobodzeniu, odpowiednich urzędów państwowych i samorządowych. Kierowany przez nich Wydział rejestrował też dokonywane przez okupanta akty terroru i bezprawia wobec ludności pomorskiej. Wówczas też zaczął Antczak tworzyć zawiązki konspiracyjnego Stronnictwa Pracy na Pomorzu. W listopadzie 1940 r. gdy nastąpiła fala aresztowań gestapo wśród członków „Grunwaldu” Antczak zdołał przedostać się do Warszawy. Tu włączył się w działalność konspiracyjnych struktur ZZZP i wszedł w skład ścisłego kierownictwa powołanego

16

w czerwcu 1940 r. Komitetu Wykonawczego Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy. Po aresztowaniu Franciszka Kwiecińskiego — prezesa Zarządu Głównego Stronnictwa zastępował go na tym stanowisku. Był też wiceprezesem organizacji powstałej po scaleniu SP z katolicką konspiracyjną grupą „Unia” oraz skarbnikiem Komisji Centralnej kierowniczego organu konspiracyjnego. Był łącznikiem pomiędzy płk. Stefanem Łukowiczem ps. „Szczepan” z Poznania a bp. Adamskim z Katowic. Po śmierci Łukowicza polecił jego współpracownikowi — Tadeuszowi Grygierowi przewiezienie unikalnych materiałów historycznych o Organizacji Wojskowej Pomorza (OWP) z Poznania do Grudziądza. Równocześnie nawiązał kontakt z Cyrylem Ratajskim, przybr. nazw. „Wartski” — przywódcą SP i Delegatem Rządu RP na Kraj. Na początku 1941 r. otrzymał od niego nominację na Okręgowego Delegata Rządu dla Pomorza z siedzibą w Warszawie (ze względu na trudne warunki na Pomorzu) jako najbardziej odpowiedni kandydat na to stanowisko (odpowiadające stanowisku wojewody pomorskiego; formalnie nominację tę otrzymał Antczak w poł. lipca 1941 r. od urzędującego w Poznaniu Adolfa Bnińskiego — Delegata Rządu RP dla Ziem włączonych do Rzeszy i terenów Województwa Pomorskiego). Funkcję tę pełnił do wybuchu Powstania Warszawskiego pod ps. „Dyrektor” i przybr. nazw. „Adamski”, pracując legalnie w firmie budowlanej Ludomira Kieszczyńskiego, gdzie występował pod przybr. nazw. „Antoni Więckowski” i „Antoni Wróblewski”.

Po raz pierwszy przybył do Torunia jako Delegat Okręgowy wiosną 1941 r. Tu u swego szwagra Patyrysa odbył zebranie konspiracyjne miejscowych członków SP, w którym uczestniczyli m.in. jego syn Feliks, Bronisław Krzemiński i Franciszek Rochowiak przybr. nazw. „Zaklicki”. Na tym zebraniu powołał Ekspozyturę Urzędu Delegata Okręgu, której kierownictwo powierzył Rochowiakowi oraz określił cele i zadania Ekspozytury. Z nim też spotykał się najczęściej, kierując za jego pośrednictwem Administracją Zastępczą na powierzonym mu terenie Pomorza. Poza Toruniem przyjeżdżał też do Bydgoszczy, Włocławka, Rypina i Wąbrzeźna. W Bydgoszczy spotykał się z Bolesławem Lipskim ps. „Bartel” — naczelnikiem Wydziału Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego ODR (utrzymywał też z nim kontakt przez specjalnego kuriera — Stefana Stempniewskiego ps. „Werner II”). Przez Lipskiego nawiązał łączność z Komendą Okręgu Pomorze AK (Lipski porozumiewał się z kmdtem ppłk. Janem Pałubickim ps. „Janusz” i szefem wywiadu KO mjr. Józefem Grussem ps. „Stanisław”; kierowany przez Lipskiego Wydział udzielał KO informacji o aresztowaniach, ułatwiał nawiązanie łączności „w górę”). Podczas pobytów w Bydgoszczy i w Toruniu spotykał się z mjr. Józefem Chylińskim ps. „Rekin” (i in.) — szefem Sztabu KO. Do lipca 1944 r., dzięki świetnej znajomości języka niemieckiego i pomocy organizacji podziemnej kolejarzy, udało się Antczakowi kilkakrotnie przedostać na Pomorze. Wobec centralnych organów Delegatury Rządu był cennym łącznikiem, informatorem i rzecznikiem w sprawach Pomorza. Wskazywał na odmienną naturę warunków konspiracyjnych na Pomorzu, krytykował i prostował krzywdzące Pomorzan opinie, które krążyły na terenie GG. W swoich „Uwagach do Instrukcji Bezpieczeństwa”, dotyczącej spraw porządku publicznego Pomorza w okresie przejściowym po zlikwidowaniu okupacji hitlerowskiej, wyjaśniał problem przymusu stosowanego przez władze okupacyjne przy wpisaniu na niemiecką listę narodowościową. Kwestie te omawiał kilkakrotnie z pracownikami Delegatury Rządu, m.in. w dniach 16 VIII oraz 8 i 14 X 1943 r. w kon-

17
taktach z Czesławem Dawidzkim, Janem Teską i Ignacym Wujkiem. Wysyłał też swoich współpracowników na Pomorze, m.in. Wiesława Jaroszewskiego, dla przeprowadzenia rozmów na te tematy. Opracował we współpracy z mec. Edmundem Borzyszkowskim i dr. Zdzisławem Dandelskim obsadę personalną stanowisk prezydentów miast i starostw na Pomorzu po zakończeniu działań wojennych. Nawiązał porozumienie ze „Związkiem Jaszczurczym” w sprawie zorganizowania w Toruniu Milicji Pomorskiej, której zadaniem miało być stworzenie bezpiecznych warunków organom władzy RP w okresie przejściowym po wycofaniu się Niemców z terenu Pomorza. Oddziały takie zaczęto tworzyć w Bydgoszczy, Świeciu, Chełmnie i Gdyni. Wysoko oceniał rolę ZJ i NSZ na Pomorzu. Natomiast w skutek mylnego rozeznania w działalności „Miecza i Pługa” — jakoby na czele tej organizacji stał na Pomorzu Niemiec (najprawdopodobniej chodziło o Augustyna Trągera, posądzanego niesłusznie o to, że był agentem gestapo), nie nawiązał Antczak współpracy z „MiP”.

Po upadku Powstania Warszawskiego znalazł się w obozie przejściowym w Pruszkowie, skąd nie rozpoznany, wywieziony został do Niemiec na roboty w okolice Lüneburga. Po powrocie do kraju w marcu 1945 r. był, obok Józefa Kwasiborskiego, drugim prezesem konspiracyjnego nadal Stronnictwa Pracy i zajmował się sprawami wewnątrzorganizacyjnymi. Brał też udział w reaktywowaniu nielegalnego ZZP i zakładaniu filii tej organizacji na Pomorzu. Wspólnie z Piotrem Nowakowskim stał na czele Komisji Centralnej ZZP, a po likwidacji tej Komisji (w sierpniu 1946 r.) prowadził tajną kasę, tzw. Kasę B Związku. Na Zjeździe Stronnictwa Pracy w dniu 15 VII 1945 r. został wybrany jednym w trzech wiceprezesów przywódcy legalnego SP Karola Popiela po jego powrocie z Londynu. W listopadzie 1945 r. po połączeniu SP Popiela z „odrodzonym” SP Zygmunta Felczaka i Feliksa Widy-Wirskiego, Antczak pełnił funkcję skarbnika i przewodniczącego Komisji Statutowej nowego Komitetu Wykonawczego Zarządu Głównego SP. W grudniu tegoż roku został powołany do Krajowej Rady Narodowej, gdzie był wiceprzewodniczącym Klubu Poselskiego SP i członkiem Sejmowych Komisji: Komunikacji, Organizacyjno-Samorządowej, Skarbowo-Budżetowej, Spraw Zagranicznych, Ziemi Odzyskanych i Repatriacji oraz Zdrowia. W lipcu 1946 r. wystąpił wraz z grupą K. Popiela z SP, nie zgadzając się z poparciem, jakiego Stronnictwo zaczęło udzielać Polskiej Partii Robotniczej (PPR). Odtąd działał w środowisku związanym z „Tygodnikiem Warszawskim”, a po wyborach do Sejmu 19 I 1947 r. czynił starania o legalizację Chrześcijańskiego Stronnictwa Pracy. W dniu 31 VIII 1948 r. został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Po przeszło 2 i pół latach śledztwa był jednym z 5 byłych przywódców SP sądzonych w pokazowym procesie Józefa Kwasiborskiego w dniach od 28 III do 3 IV 1951 r. w Warszawie, pod zarzutem prowadzenia działalności antyrządowej w latach 1945–1948 pod kierownictwem emigracyjnego rządu RP i wcześniejszej współpracy z gestapo w zwalczaniu komunistycznego ruchu oporu. Wyrokiem Rejonowego Sądu Wojskowego w Warszawie z dnia 6 IV 1951 r. został skazany na 15 lat więzienia; za podstawę wyroku przyjęto dekret z 1944 r. o wymiarze kary dla zbrodniarzy wojennych. Osadzony w więzieniu we Wronkach zmarł tam tragicznie — zamęczony w dniu 31 VIII 1952 r. (oficjalnie orzeczono śmierć z powodu białaczki). Pochowany na cmentarzu we Wronkach, a po ekshumacji na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Pośmiertnie, wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 III 1958 r. został

18

uniewinniony z zarzutu współpracy z gestapo, a postępowanie dotyczące jego nielegalnej działalności w latach 1945–1948 umorzono.

Odnaczony pośmiertnie Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta (ok. 1990). Imię Antoniego Antczaka nosi Klub Historyczny istniejący przy Fundacji „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej” w Toruniu. Ku jego czci, w setną rocznicę urodzin, odsłonięto w dniu 13 V 1990 r. tablicę pamiątkową w kościele p.w. Chrystusa Króla w Toruniu z inicjatywy Zarządu Okręgowego Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy. Jego nazwisko upamiętniono również na tablicy poświęconej poległym w walce żołnierzom i działaczom Okręgowej Delegatury Rządu na Pomorze „Zatoka”, odsłoniętej w dniu 3 V 1990 r. na budynku Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy. Uroczystego odsłonięcia tablicy dokonała m.in córka A. Antczaka.

W małżeństwie z Marianną z d. Ciesiołka miał troje dzieci. Syn Antoni (ur. w 1914 r. w Castrop), był studentem prawa na Uniwersytecie Poznańskim, uczestnikiem kampanii wrześniowej, jeńcem oflagu, skazanym za udział w konspiracji obozowej na obóz koncentracyjny, gdzie zmarł. Syn Feliks (ur. w 1916 r. w Castrop), był absolwentem prawa i ekonomii na Uniwersytecie Poznańskim, redaktorem „Obrońcy Ludu”, w konspiracji najpierw w Toruniu, później w Warszawie, gdzie był członkiem redakcji organu SP „Reforma” (być może też zcą naczelnika Wyd. Bezpieczeństwa ODR). Aresztowany przez UB w grudniu 1944 r. w Aninie, skazany na karę śmierci wyrokiem Wojskowego Sądu Garnizonowego w Warszawie w dniu 28 XII 1944 r. Wyrok wykonano w dniu 2 I 1945 r. Córka Stefania Wanda (ur. w 1922 r. w Toruniu), zamężna z prof. dr. med. Jerzym Meyzą mieszka w Warszawie.

AAN, Warszawa, Akta Delegatury Rządu RP na Kraj, mf 2225/3; AP Toruń, Akta Magistratu m. Torunia, Wyd. Ogólny, sygn. 1411, 1412, 1486; AP AK, Kartoteka ODR, T.: Antczak A., Forycki E., Gruss J., Lipski B.; B u j a k W., *Historia Stronnictwa Pracy 1937–1946–1950*; Warszawa 1988, passim; C h r z a n o w s k i B., *Działalność „Miecza i Phuga”*, [w:] *Walka podziemna...*, s. 273–288; T e n z e, *Konspiracja...*, passim; T e n z e, *Działalność Związku Jaszczurczego — Narodowych Sił Zbrojnych*, [w:] *Walka podziemna...*, s. 247–271; F o r y c k i E., *Ludzie z ODR „Zatoka”*, Bydgoszcz 1990, s. III, V, VI, 12; G ó r s k i G., *Pomorska Okręgowa Delegatura Rządu RP w latach 1941–1945*, [w:] *Walka podziemna...*, s. 185–201; G ó r s k i G., H a ł u b i c k i M., *Antoni Antczak (1890–1952)*, Ład 1989, nr 18 (z 30 V); K u n e r t A. K., *Sł. Biogr...*, t. 2; P r z y b y l s k i H., *Chrześcijańska Demokracja i Narodowa Partia Robotnicza w latach 1926–1937*, Warszawa 1980, s. 229, 278, 331, 332, 341; P r z y b y s z e w s k i K., *Antoni Antczak (1890–1952)*, Rocz. Toruński, R. 21: 1992, s. 49–59; *Sł. Konsp. Pom. ...*, cz. 2; W a p i ũ s k i R., *Antoni Antczak*, [w:] *Zaśl. Pomorzanie...*, s. 9–13; Z a k r z e w s k i T., *Byli wśród nas*, [w:] *Pieśni cześć! 60 lat Okręgu Toruńskiego Pomorskiego Związku Śpiewaczego*, Toruń 1973, s. 91.

Kazimierz Przybyszewski, Anna Zakrzewska

III / 1. Materiały dotyczące rodziny
Antoniego Antczaka

1. „Wspomnienia z okresu wojennego”
- autorstwa żony Feliksa Antczaka,
Syno, Antoniego, spisane w 1946,
mpis, kserokop. k. 4 s. 1-4
2. Pismo Okr. Sądu Wojskowego nr 1
z 13.09.1947 do żony Feliksa - Jadwigi
Antczak - dot. wyroku i śmierci Feliksa,
kserokop. odpisu k. 1 s. 5
3. Pismo prezesa Rady Krajowej
S B o W i D z 5.05.1988 do Antczaka
Jadwigi (?) - dot. odmowy przyjęcia
do S B o W i D, mpis, ksero k. 1 s. 6
4. Pismo Zarz. Woj. S B o W i D w Toruniu
z 28.09.1988 do Jadwigi Antczak -
- odmowe przyjęcia do S B o W i D,
mpis oryg. k. 1 s. 7
5. Wyrok w imieniu P R L z 13.09.1989
na skutek rewizji międzynarodowej
- dot. zaskarżenia wyroku i zmiany
wyroku - uniewinnienie Feliksa Ciepłowski-
skiego vel Antczaka, ksero oryg. mp. k. 4 s. 8-14

Wspomnienia z okresu wojennego

Potrzałiśmy się z Tatusiem Feliksem 30. kwietnia 1940 r. w ucieczce do Guberni w Łodzi- ślub dawał nam ks.dr Rybus w Katedrze św. Stanisława Kostki przy ul. Piotrowskiej. Zatrzymali się u pp. Płaskewskich znajomych i wiekich działaczy, którzy byli jednocześnie świadkami na ślubie. Pogoda w tym dniu była

słoneczna, lecz wiał b. porywisty wiatr. Dlaczego brałiśmy ślub tak?
Właśnie dlatego, że w Toruniu zabroniono kapłanom udzielać ślubu Polakom, dwa dni po ślubie przeprowadzono nas przez "zieloną granicę" do W-wy, przewodnik zabrał nasze dwa plecaki wcześniej, aby rano wczesnym prze-
prowadzić nas i tak się stało, że dotarliśmy do Dziadka, który pokój
nam wynajmując pokój przy ul. Marszałkowskiej, gdzie już mieszkali toru-
niacy między innymi p. mecenas Przystawicki i p. Konieczny. Gdy na miejscu
otrzymali nasze plecaki, aby się przebrać, okazało się, że zostaliśmy
okradzeni, a w plecakach znajdowały się strzyżówki, zostaliśmy więc poz-
wieni wstępnego czyli artykułu pierwszej potrzeby. Ponieważ pokój był
dość drogi, a finanse nie wytrzymały na opłacanie pokoju wynajęliśmy
taniej przy ul. Filtrowej, gdzie zastałiśmy znajomego z Torunia Józka
Makowskiego rzeźbiarza, który chuchenkę przeznaczył na prądownicę.
Tatus rano wychodził do pracy biurowej, ale głównym jego zajęciem była
praca w A.K. Zaczęłam tęsknić za moją rodziną, od której nie miałam
żadnych wiadomości poza tym trzeba było za siebie zaopatrzyć w odzież, nie było
w co się ubrać po tej kradzieży postanowiliśmy na kilka dni pojechać
do Torunia znów przez "zieloną granicę". W Toruniu zamieszkaliśmy
w mieszkaniu po Babci Marji, którą Dziadus zabrał do Warszawy, mieszkanki
było b. ładne i wygodne i tu urodziła się nam córeczka Ewunia w 1941 r.
Dziecko żyło tylko 1 tydzień, bo wezwany lekarz Niemiec nie spieszył się
z pomocą do polskiego dziecka, zjawił się po 10 godzinach. Niedługo
cieszyliśmy się tym mieszkankiem przyszli gestapowcy, kazali nam opuścić
mieszkanie w ciągu jednej godziny. Nie wiele zabraliśmy z sobą, bo dokąd
iść? Poszliśmy do mojej rodziny przy ul. Kościuszki, były tam trzy pokoje
je, ale i tam jednocześnie tego samego dnia przyszli gestapowcy kazali
się wynosić nam wszystkim zostaliśmy ledwie ubrani i bez dachu nad głową.
Dobrzy ludzie przyszli nam z pomocą pomagali się nam ulekwiać na peryfe-
riach przy ul. Kanakowej odstąpiono nam 1 mały pokój, bez wygod, bez wod,
nacierpieliśmy się wiele, przychodziło i tam gestapo, żądali podpisania
grupy niemieckiej nękali nas i przeladowali odgrazali się, że nas zabiją.
Nie podpisaliśmy im niczego. 5 lipca 1942 r. urodziłam tam Ludwiczka,
W takich warunkach groźb i prześladowań trudne było to nasze życie.
Tatus musiał podjąć pracę w kanalizacji za karę, że nie podpisałiśmy
grupy. Jako prawnik wyczerpany Polak, nękanym czekał daleko co rano
do pracy brudnej i trudnej, pracowali tam prawnicy, klerycy, inżynierowie
Niemcy chcieli upokorzyć i zniszczyć inteligencję. W tych udrękach
przeszły nam znów 4 miesiące, było niedozniesienia dalej tak żyć.

Byliśmy słabi oboje, szczególnie ja po porodach, karaniu dziecka nie było dla Polaków i kobiet ciężarnych żadnego przywileju, nawet owocu, za którym oczy wychodziły na wierzch, gdy niemieckie kobiety i dzieci zajadyły pomarańcze, cytryny i inne owoce, laska chleba Ludwiczka, p. Kulwicka ponogła nam ~~z tą nędzą~~ z tą nędzą. Zaplanowała ucieczkę do swojego kuzyna, który był żądą za Rudenskim na majątku. W dniu 3. listopada 1942 r. uciekliśmy z Terunia przed godziną polną na dworzec, wózek nadaliśmy i na bagaż i doczekawszy rana do pociągu pojechaliśmy do Radenska na stację, gdzie czekać miała na nas powózka, lecz jej nie było około 3 godzin, a noc listopadowa była wówczas bardzo zima i już sypała śniegiem przemarzliśmy, ja z dzieckiem na ręku, bo wózek nadany w Teruniu nie doszedł za nami, Dziecko tylko w beciku 4 miesięczne marzało. Wreszcie doczekaliśmy się powózki, która dowiozła nas szczęśliwie do Leżenic, Tatusz zdjął płaszcz i owinął synka. Tam witano nas z radością i łzami, za bezpieczne dotarcie do Dwerku, w którym mieszkała rodzina p. Kulwickiej p. Przywieczereka z synem. Dziękowaliśmy Bogu na kolanach, że dziecko dojechało żywe i zdrowe i po "opakowaniu" go uśmiecnięte. Przespaliśmy spokojnie noc w ciepłym i swoim towarzystwie narazicie bez wrogów narazicie u swoich.

Niedługo trwała nasza radość i szczęście, gdy następnego wieczoru pojawiło się w naszym pokoju Gestapo, ja trzymając dziecko zrobiła się podobno biała jak kreda i upadłabym z przerażenia, gdyby mnie nie przytrzymał. Zjawił się żądca, który tłumaczył gest, że wynajął nas do pracy na majątku w Leżenicach, żądali dokumentów, lecz tłumaczyliśmy im, że chyba zgubiliśmy albo zostawiliśmy w wózku kogoś dziecięcym, który nam przepadł na dworcu w drodze, nie mogliśmy okazać na nasze właściwe nazwisko, bo Dziadka szukali o tym nazwisku i od razu zabraliby nas uciekinierów. Napowiedzieli wizytę na drugi dzień, byliśmy tak przerażeni, że p. Kulwicki odwoził nas o 4-tej rano do znajomego księdza do plebanii, gdzie przebywaliśmy dość spokojnie przez kilka dni. Nie ruszaliśmy się nigdzie poza kościółkiem naszym obok plebanii, gdzie chodziliśmy na mszę św. Nie można było przedłużyć pobytu u księdza, trzeba było działać, więc Tatusz wyjechał do Warszawy po dokumenty, które zostały nam wystawione na inne nazwisko: Wróblewski. Trwało to kilka dni, a ja z Lutusiem czekałam na powrót Taty, modliłam się i płakałam po nocach, a Lutus karcony noim łzawym pokornym płakał wciąż. Żupanki w W-wie były ustawiczne bałam się, że Kęza mi zabrali. Każdy tupot nóg zrywał mnie na nogi, bałam się że goni nas gestapo. Serce i nerwy zmarnowane, - wreszcie znowu zjawił się Tatusz i odjechaliśmy znowu bydlęcym pociągami do W-wy. Umęczona wciąż z dzieckiem na ręku bez wózka. Zamieszkałam u Leściów w Radości i tam synus się wychowywał w lesie i rosł. W Radości mieszkała z rodzicami ciocia Stenia, Stenia pojechała do W-wy i w żupance zabrali ją i wieźli na Pawiak, jadąc rzuciła karteczkę, dokąd ją zabierają, Przeszliśmy znowu wielki smutek. Wrociła nie pamiętam jak długo to trwało, ale ona jedź z rodziny Antczaków żyje.

WOJSKO POLSKIE
Okręgowy Sąd Wojskowy Nr. 1.
Nr. G.W. 2/44
13.9. 1947r.

Odpis

Os. ANT CZAKOWA Jadwiga

T o r u ń

ul. Kościuszki 3 m.7.

Na podanie Obywatelki z dnia 26.VI.1947r. zawiadomiam, że mąż Wasz ANT CZAK vel WROBLEWSKI Feliks, s. Antoniego, urodz. dn. 22.5.1916 r. - wyrokiem Wojskowego Sądu Garnizonowego w Warszawie w dniu 28.XII.1944r. w sprawie Nr. G.W. 2/44 został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 1 Dekretu o ochronie państwa z dn. 50.10.44r. (Dz.U.R.F.Nr. 10, poz. 50) na karę śmierci i wyrok ten został wykonany w dniu 2.I. 1945r.

*syn Antoni
(młodszy)*

Z-ca Szefa
Okręgowego Sądu Wojskowego Nr. 1.
w Warszawie

(pieczęć okrągła)
Wojsko Polskie
Okręgowy Sąd Wojskowy
Nr. 1.

(-) Wierzbicki
Wincenty Wierzbicki mjr.

Zgodność z oryginałem stwierdzam

Teruń, dnia

Ubezpieczalnia Spółdzielcza w Tereniu

24. października 1947 r.
Lewandowski
podpis referenta

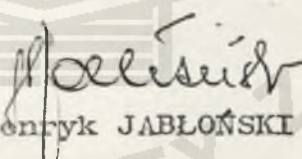
PREZES
RADY NACZELNEJ
ZBoWiD

Warszawa, dn. 5.05.88r.

Szanowna Pani!

Rada Naczelna nie ma uprawnień do rozpatrywania wniosków o przyjęcie do ZBoWiD, tak w charakterze członka zwyczajnego, jak i podopiecznego. List Pani skierowałem więc do sekretarza generalnego Zarządu Głównego ZBoWiD z prośbą o rozpatrzenie.

Z poważaniem


Henryk JABŁOŃSKI

List do Jadwigi Antkelskiej (?)

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW O WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ

Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności

ZARZĄD WOJEWÓDZKI

87-100 TORUŃ, ULICA PIERNIKARSKA 1

TELEFON 250-43

Konto bankowe: NBP II O/Toruń nr 87027-4460-132

TORUŃ, dnia 28.09. 1988 r.

Ldz.1377/WER/88

Ob. Antczak Jadwiga

ul. Wyspińskiego 11/3

87-100 Toruń

Zarząd Wojewódzki ZBOWID w Toruniu zawiadamia, że decyzją z dnia 27.09.1988r.

sprawa przyjęcia Obywatela do ZBOWID została załatwiona odmownie z powodu:
Nie udokumentowania udziału w Ruchu Oporu zmarłego męża.

Od pow. decyzji przysługuje Obywatelowi prawo odwołania się do Zarządu Głównego ZBOWID za pośrednictwem tut. Zarządu Wojewódzkiego w ciągu 14-tu dni od daty otrzymania niniejszego pisma.

Niezrzeszona

Prezes
Zarządu Wojewódzkiego

mgr Zenon Słomczyński

Sygn. akt V KIN 163/89

Feliks - Syn Antoniego Antczaka - OBR.

W Y R O K

W IMIENIU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Dnia 13 września 1989 r.

**Sąd Najwyższy w Warszawie Izba Kar na rozprawie
w składzie następującym:**

Przewodniczący SSN - W. Ochman

Sędziowie SN - J. Gacek

- J. Mikos

- M. Szołpański

- T. Rybiński /spr./

Protokółant: A. Dudzińska

przy udziale Prokuratora Prok. Gen. K. Kozakiewicza

po rozpoznaniu w dniu 13 września 1989 r.

sprawy Feliksa Wróblewskiego val Antczaka,

**skazanego z art. 1 dekretu PKWN z dnia 30 października
1944 r., o ochronie państwa**

**na skutek rewizji nadzwyczajnej, wniesionej przez Prokuratora
Generalnego PRL - na korzyść /DSU 2 Rn 64/89/49/**

**od wyroku Sądu Wojskowego Garnizonu Warszawskiego z dnia
28 grudnia 1944 r., sygn. akt GW.2/44**

**z m i e n i a znakomity wyrok i Feliksa
Wróblewskiego val Antczaka uniewinnia, a
kosztami w sprawie obciąża Skarb Państwa.**

U z a s a d n i e n i e

Wróblewski vel Antozak Feliks - wyrokiem Sądu
Wojskowego Garnizonu Warszawskiego z dnia 28 grudnia 1944 r.
został uznany za winnego tego, że:

"w czasie po oswobodzeniu okolic Pragi tj. od września
1944 r. do czasu jego aresztowania, tj. do dnia 28 listo-
pada 1944 r. posiadał maszynę do pisania, powielacz, papier
oraz szereg ulotek a ponadto redagował i odbijał pisma o
treści skierowanej przeciw PKWN oraz ZSRR tudzież nawołują-
ce do walki drogą bezpośredniej akcji przeciw PKWN a po-
nadto usiłował założyć związek o nazwie Towarzystwo Demo-
kratyczne "Pobudka" mające na celu obalenie demokratycznego
ustroju Państwa Polskiego drogą bezpośredniej akcji zbrojnej"
- i na podstawie art. 1 Dekretu PKWN z dnia 30 października
1944 r. o ochronie Państwa /Dz.U.R.P. Nr 10, poz.50/ ska-
zany na karę śmierci, pozbawienie praw publicznych i oby-
watelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego
mienia /k. 42/.

Kara śmierci - zatwierdzona w dniu 2 stycznia
1945 r. przez dowódcę I Armii Wojska Polskiego gen. dyw.
S. Popławskiego - została w tym samym dniu wykonana /k.45/.

Powyższy wyrok Sądu Wojskowego Garnizonu War-
szawskiego zaskarżył rewizją nadzwyczajną Prokurator
Generalny ^{FRL} na korzyść skazanego -

z a r z u o a j a o i

obrazę prawa materialnego przez bezpodstawną przyjęcie, że
posiadanie przez Wróblewskiego vel Antozaka Feliksa maszyny

do pisania, powielacza i papieru oraz zredagowanie i odbicie przez niego na powielaczu kilku ulotek o treści skierowanej przeciwko PKWN i ZSRR stanowiło usiłowanie założenia nielegalnego związku o nazwie Towarzystwo Demokratyczne "Pobudka" mającego na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego, podczas gdy w rzeczywistości podjęte przez oskarżonego czynności wyczerpywały jedynie znamiona niekaralnych czynności przygotowawczych, §

w n i ó s i :

o zmianę oskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje :

Rewizja jest w pełni zasadna.

Zarzut rewizyjny został podbudowany przekonującymi motywami.

Okoliczności niniejszej sprawy i ich dramatyzm należy poprzedzić krótką charakterystyką osoby bezpodstawnie pozbawionej życia.

Skazanego cechował głęboki patriotyzm i oddanie Ojczyźnie.

Prawdziwe nazwisko skazanego brzmiało Antozak. W roku 1942 ~~Antozak~~ będąc przesłanym ukrywać się przed Niemcami przybrał nazwisko "Wróblewski", którym posługiwał się aż do czasu jego aresztowania w niniejszej sprawie, tj. do dnia 28 listopada 1944 r.

~~Antozak~~ Feliks Wróblewski vel Antozak urodził się w 1916 r. W roku 1939 ukończył Wydział Prawa na Uniwersytecie Poznańskim. W roku 1935 wstąpił do "Stronnictwa Pracy". W okresie od 1.II.1943 r. do dnia 15.VII.1944 r., tj. w czasie okupacji należał do organizacji o nazwie "Kierownictwo

Opbru Społecznego " /K.O.S./, której celem była walka z Niemcami. W organizacji tej pełnił funkcję referenta informacyjnego na województwo warszawskie. W czasie Powstania Warszawskiego należał do "Związku Młodzieży", był też jednym z redaktorów pisma "Błękitny Znak". Z tego też okresu posiadał m.in. maszynę do pisania i powielacz.

W miesiącu wrześniu 1944 r. zostały wyzwolone okolice Warszawy-Pragi wraz z Aninow, gdzie zamieszkiwał w tym czasie oskarżony. W dniu 28 listopada 1944 r. organa Bezpieczeństwa Publicznego przeprowadziły w mieszkaniu oskarżonego rewizję, w wyniku której znaleziono szereg różnego rodzaju pism, sprawozdań i ulotek. Wśród tych publikacji, w większości pochodzących z okresu okupacji, ujawniono kilka ulotek redagowanych w listopadzie 1944 r. /tj. już po wyzwoleniu/ o szkodliwej politycznej treści /negatywny stosunek do PKWN, ZSRR, reformy rolnej itp./. Przesłuchany na tę okoliczność ~~oskarżony~~ Wróblewski tak w śledztwie, jak i na rozprawie sądowej wyjaśnił, iż po wyzwoleniu chciał rozpocząć ponownie "pracę polityczną", a także miał zamiar założyć товариство демократичне "Робудка", którego celem miała być m.in. krytyka PKWN-u. Oskarżony przyznał, iż spośród znalezionych u niego w czasie rewizji pism, osobiście redagował i edbił na powielaczu niewielkie ilości antypaństwowych ulotek, a m.in. ulotki zatytułowane: "Pora na zdecydowaną akcję" /k. 57/, "Nie ugniewy karku pod jarzmo niewolnicze" /k. 56/ oraz "Wiadomości radiowe" /k. 106/.

Oskarżony twierdził, że znaleziono u niego takie pisma jak "Dzienniki radiowe" z dnia 3, 4, 5, 6, 80-go

i 9-go listopada 1944 r. /k. 110-114/ oraz ulotka "Rola
Dana Żymirskiego" /k. 118/ - sam znalazł pod koniec miesiąca
listopada 1944 r. na ul. Piłsudskiego w Aninie, zaś reszta
zakwestionowanych podczas rewizji pism, jak np. "Deklaracja
ideowa", różnego rodzaju ulotki i sprawozdania - pochodziły
z czasów okupacji /co resztą znajduje potwierdzenia m.in.
w treści tych pism/.

Nawiązując do treści sporządzonych przez niego
osobiście ulotek /które wówczas nie zostały jeszcze roz-
kierportowane/ oskarżony wyjaśnił, iż nie zamierzał on
obalić PKWN, a jedynie obciążyć by społeczeństwo polskie obu-
rzało się m.in. na "zbyt wielki wpływ polityczny ZSRR", uwa-
żał że reforma rolna - chociaż potrzebna - była "prowadzona
chaotycznie", a także, że obciążyć jedynie przyspieszyć per-
sumienia z rządem londyńskim.
Oskarżony uważał, iż "Nie można powiedzieć, że rozbiła rząd
ten, kto go krytykuje i niekonieczna wzmożenia go ten, kto
go chwali. To nie są rzeczy proste" /k. 40/.

Twierdził też stanowczo, że stworzenie organiz-
acji "Pobudka" było deplere przez niego zamierzone /k. 9 i
39v/, co świadczy o tym, że nie przystąpił jeszcze do reali-
zacji tego zamiaru.

Uwzględniając całokształt przytoczonych wyżej
okoliczności należy wyrazić pogląd, iż przypisanie oskarżo-
nemu przez wyrokujący w tej sprawie Wojskowy Sąd Garnizonowy
popelnienie przestępstwa z art. 1 Dekretu z 30.X.1944 r.
o ochronie Państwa - było błędne. Dla dokonania względnie

usiłowanie popełnienia przewidzianego w powołanym przepisie przestępstwa, a w szczególności dla odpowiedzialności za "zakładanie" związku mającego na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego niezbędne było ^{ustalenie} stwierdzenie, że ~~oskarżony~~ ^{oskarżony} przedsięwziął działania kierujące bezpośrednio do tego celu. Takich ustaleń nie poczyniono w toku postępowania, nie można bowiem do nich zaliczyć ani zamiaru ~~oskarżonego~~ założenia nielegalnego związku "Pobudka", ani - jak wynika z sentencji wyroku - faktu posiadania przez niego maszyny do pisania i powielacza, jak też rozdawanie osobom /bez porozumienia z kimkolwiek/ trzech ulotek o szkodliwej politycznej treści.

Zgodnie ze stosowaną w orzecznictwie sądowym praktyką, podjęta przez ~~oskarżonego~~ ^{oskarżonego} czynności mogły być zaliczone co najwyżej do czynności przygotowawczych, tj. do tej formy stadialnej przestępstwa, która poprzedza usiłowanie, a które w myśl obowiązujących od dawna w prawie karnym zasad - są karalne jedynie wówczas, gdy ustawa tak stanowi, tj. wyraźnie przewiduje ich karalność /porównaj obecnie obowiązujący art. 14 k.k./.

Wobec tego, że ani Dekret o ochronie Państwa z 30.X.1944 r. ani zgodnie z treścią art. 15 tego dekretu mający podobne zastosowanie - obowiązujący wówczas KRWP z 23.IX.1944 r. nie przewidywał karalności czynności przygotowawczych do założenia nielegalnego związku, o którym mowa w art. 1 cyt. Dekretu - brak było podstaw prawnych do skazania oskarżonego.

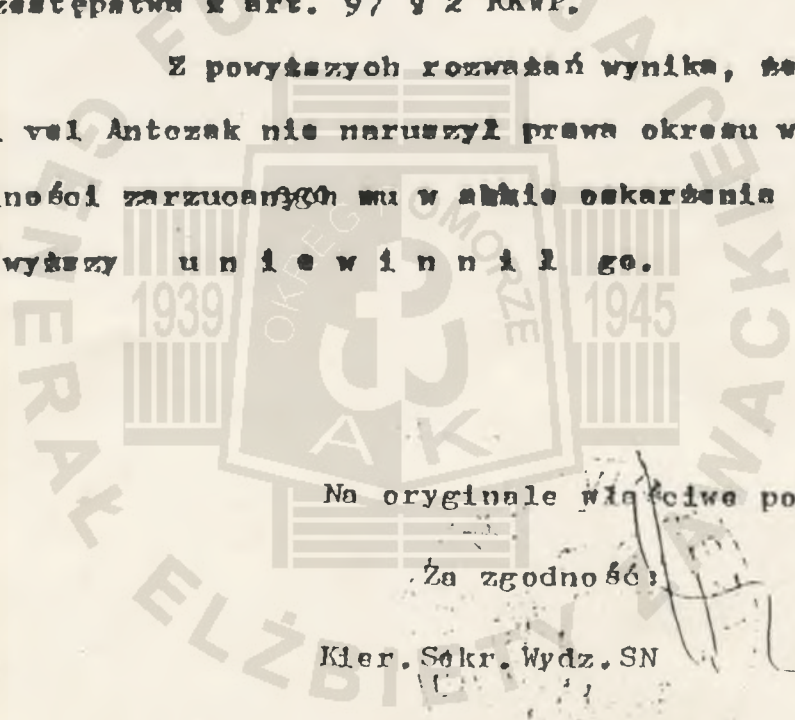
skazanego
 Dodać należy, że działanie ~~skazanego~~ nie wyczerpywało również znamion innego przestępstwa. Obowiązujący w tym czasie art. 97 § 2 KKWP, przewidywał jedynie karalność "rozpowszechniania" wiadomości nieprawdziwych. W ustalonym ~~skazanego~~ działaniu ~~skazanego~~ nie było znamion wyczerpujących dyspozycję tego przepisu, albowiem do rozpowszechniania przygotowanych ulotek nie doszło, a ~~skazany~~ nawet nie podjął żadnego bezpośredniego działania w tym kierunku. Nie mógł więc nawet odpowiadać za usiłowanie popełnienia przestępstwa z art. 97 § 2 KKWP.

Z powyższych rozważań wynika, że Feliks Wróblański vel Antczak nie naruszył prawa okresu wojny, a w szczególności zarzucanego mu w akcie oskarżenia i dlatego Sąd Najwyższy u n i e w i n n i ł go.

Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność:

Kier. Sekr. Wydz. SN



IV/1. Korespondencja w sprawie rodziny
Antczaków

1. Pismo Ferdynanda Kiełku do
Andrzeja Kumerta z 31.01.1988
- z Arch. Elżbiety, mpis oryg. k. 1 s. 1



Kopista Centrali
Pomorskiej

ARCHIWUM
Elżbiety Zawackiej

poz. M-181

Bydgoszcz 31.1.1988 r. V-1988
data wpływu

Ferdynand Ziętek
ul. Łódzka Wilk. 27 m 15
85-070 Bydgoszcz - tel. 41-03-13

WPań

Andrzej K. Kunert
Swarzewska 43 m.1.
01-821 Warszawa

Szanowny Panie !

Z ogromnym zdziwieniem w 2-dm tomie Pana wspomnianego Słownika Biograficznego przy nazwisku Antoniego ANTCZAKA pomógł Pan drugiego syna, Antoniego Antczaka, ur. 24.10.1914 r.. Czyżby losy Antoniego-juniora, nie mniej tragiczne, niż Ojca i Brata Feliksa były nieznane siostrze, Stefani Antczak-MEYSA ?

Do nin. dołączam (nie do zarobku) :

- "Epitafium dla podchorążych" - Mironów Zawodny
- Zaśw. MCK-Arolsen z 23.4.86 r. (użyczono przez p. M. Zawodnego).
- Zaśw. USC-Arolsen z 2.4.85 r. (użycz. j.w.)
- Notatka p. M. Zawodnego (użycz. j.w.)
- List p. Leszka Michałowskiego do mnie, z 5.3.86 r. (użycz. j.w.)

Do napisania nin. listu skłoniła mnie głównie szczególnie "zмова milczenia" o losach podchorążych w specjalnych obozach w niewoli niemieckiej w ogólności, zaś o konspiracji nkowskiej tychże podchorążych w szczególności. Dziwnym przypadkiem i ten w sposób wyraźny - choć jestem przekonany, że nie zamierzony - uczestniczy w tej sprawie "zмова" !
Użyłem świadomie określenia "zмова milczenia", bo o rzeczywistych losach podchorążych (w 90 %: rezerwy !) w niewoli niemieckiej nie ma wzmianki ani u Perwitta, Kuroplewski, Datnera. Trochę na ten temat opublikowano w Żambinowickim Roczniku Muzealnym - dla ograniczonego kręgu odbiorców. Aż tu jeszcze i tak znany - żeby nie powiedzieć: słynący - z fałszywego, odkrywczego pióra...

Serdecznie pozdrawiam -

pozostają z szacunkiem

Kopie otrzymują:

- 1) Miron Zawodny
- 2) Staszek Nowicki (OSR "ZATOKA")
- 3) p. Stefania Antczak-Meyza (per: M. Zawodny)
- 4) p. doc. dr. S. Zawacka-Kos. Hist. Zrzesz. Koszubiako-Pomorskiego-Toruń

T. A-181/790 Pom.

ODR

Antczak Antoni

V. Marty informacyjne

lc. 79

III-1P1

Termin

Anterak Antoni

(Wyniad E. Schneidera)

Pracę Stronniczek Pracy (49 Stron) 2 partii robotniczej
dyrektora Robotniczej Stronniczek na Biura przydzielone
nie należał do form władzy, ze strony Konfederacji E. Schneidera
nie było go może później Składowi

Schneidera kwestii omija termin Cieszkowskiego X 39

Anterak Między innymi uważał by za komunistę, aresztował by go

- Anterak z pojęciem był dziwnym robotniczym
partii przedt. samostanowienia, miał kolegów

Schneidera dawał by, że wcale zaangażował się w kampanię

Torni

2

Anterak Antoni

pecha rez 67 pp

nr 24 10 1914 r w Castrop Westfalen
syn Antonia i... 2d Ciesinske

Do miwoli miwincly dostat ny

pod Torem 18 09 1939

Mniew pincelki 11 70 nadany w of-
lajn VII B. W wyznie w Pnchenwald 32582

Zpinyt 22-03-1945 - Komendo Har-

Zmgen

zrodlo: Miwntas Zawodny i Dodypryngi
Senderkommando Betke w Braunweiler
Holmsic i land 1984 i 1985

O.D.R.
Toruń

3

1) Anterak Antoni

inf T Grogowa w relacji o Sukowim
deputat Rady w Poznaniu dawny redaktor i wy-
dawca „Obrony Ludu” w Toruniu

Postawiono Sukowim, w czerwcu 1943, T Grogow
we władaniu Anterak, przewidziano materiały hi-
storyczne z Archiwum Państwa (OHP 1918-20)

2) Poznania do Górnego

2) Anterak odwiedził również w Kamp 39 Lubo-
wice w Poznaniu jako łącznik między Lubo-
wicem a hr. Adamiem z Katowic

3) ¹⁰ Górnego 1939 deputat Grogowa z Poznania
do Torunia; zastąpił w mieszkaniu tylko Ant-
erak A pniarski

23

Autorek

Wojevodze z Gilyni

Selimo
Hime!

4

Rucraka poinformovat, ze deryznowe
me woj. pomorskiego przez Delegaturoy (21.000)
byl ze Stronictwa Pracy Autorek Autorn
2-cc (?) do Rucsi-borski joret, ze Stron. Pracy
min. ka. Komorow k woj. w pow. 3

tel. 58-84-57

red. Autorn Spoudarki
Kustopress

28-22-21

Anterak Antoni

Tarni
Stronictwo Pracy
ODR
5

Stronictwo Pracy

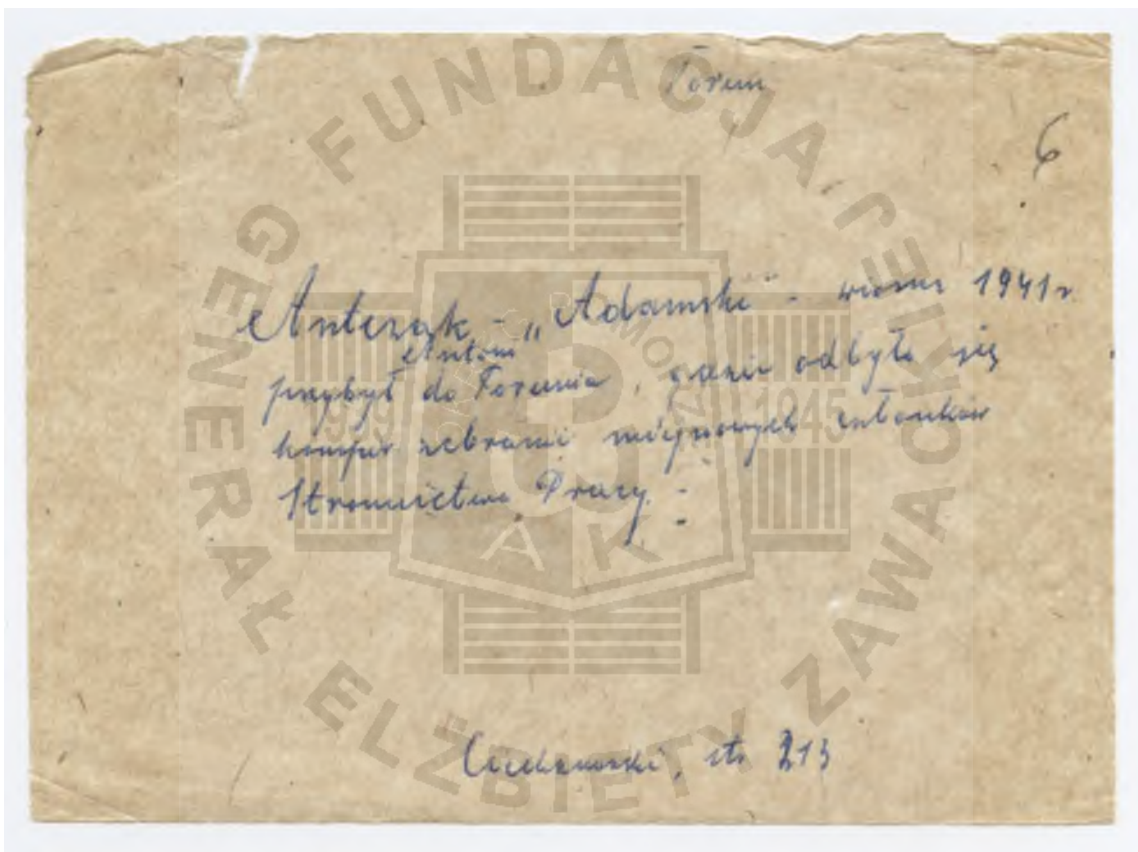
zob. Serwanicki str. 298

Z mm wpiś proawet Franciszek Kociński

W Tarni drinat z Anteraki Rozumicki
Pomies

w Rydop. Reclowicki

w Inowrociewi Walerak i Roskurak



Torun 6
Antonyk - „Adamski” - wiosna 1941 r.
przebył do Forania, gdzie odbyła się
konferencja zebrania międzynarodowej
Stronictwa Pracy.

Cichowski, str. 213

Autcrak Antoni po Dyrektor
vel Polanski.
po W. Ciernieku O. D. R.

7

K. Ciechanowski Mx



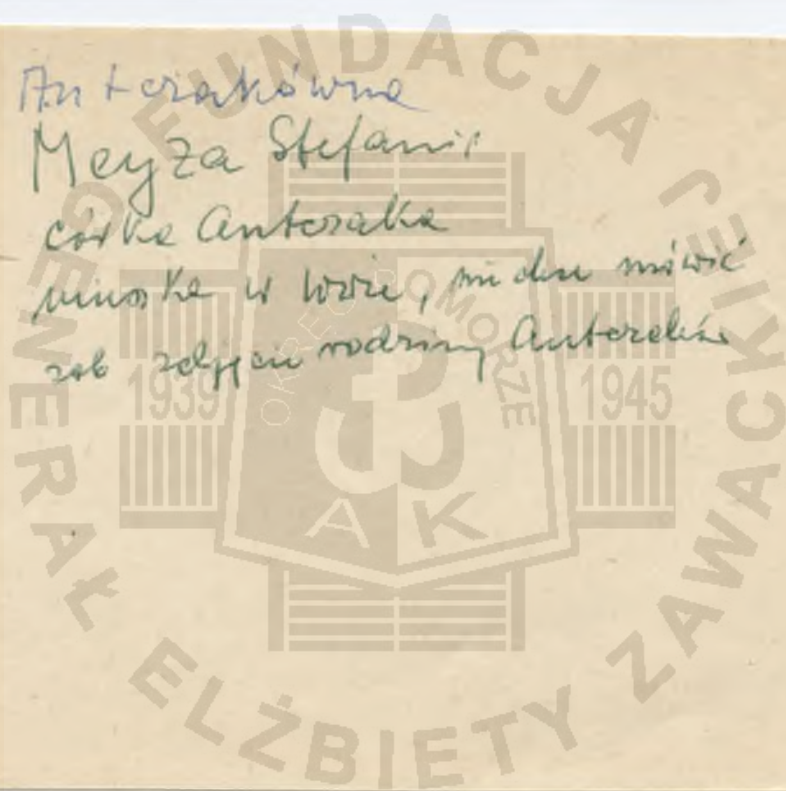
Antykorupcyjne
Meyza Stefania

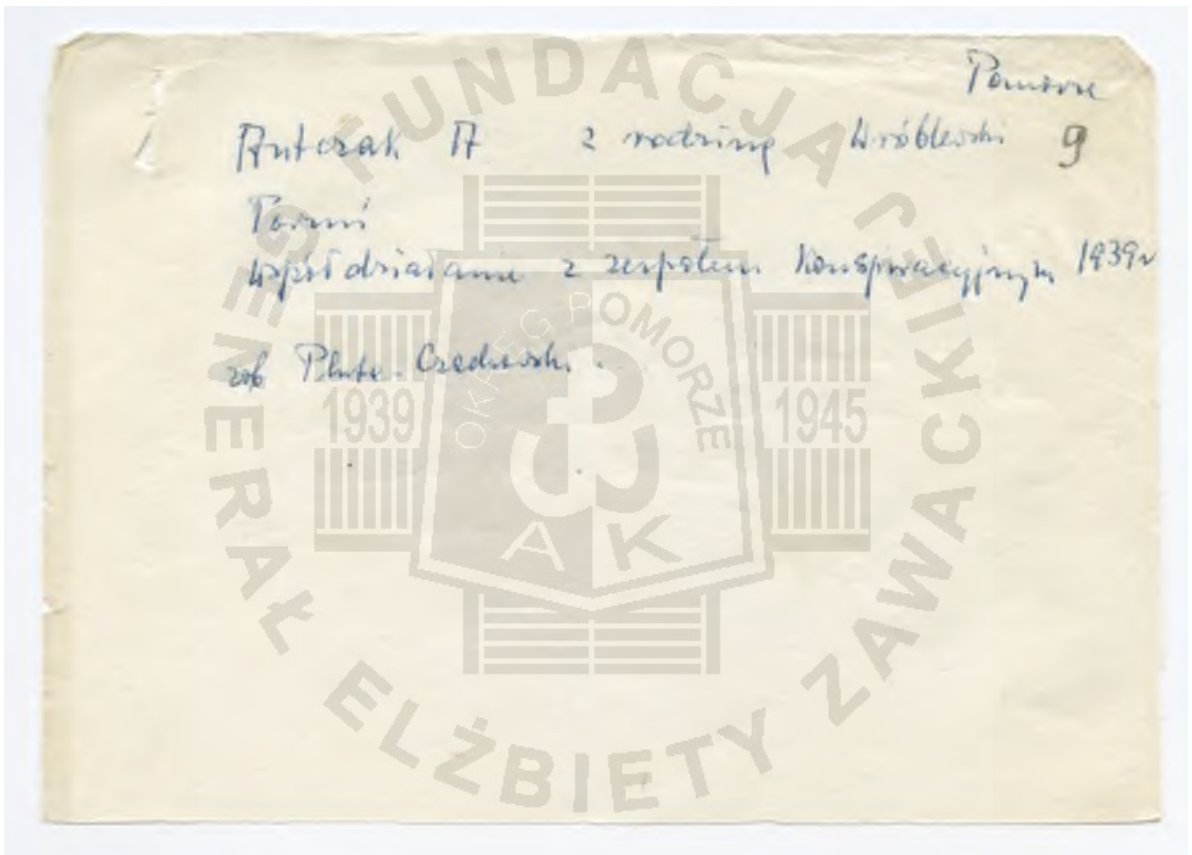
00R
8

coś Antykorupcyjne

musi być w Warszawie, nie daleko miasto

zob. zapytanie podany Antykorupcyjne





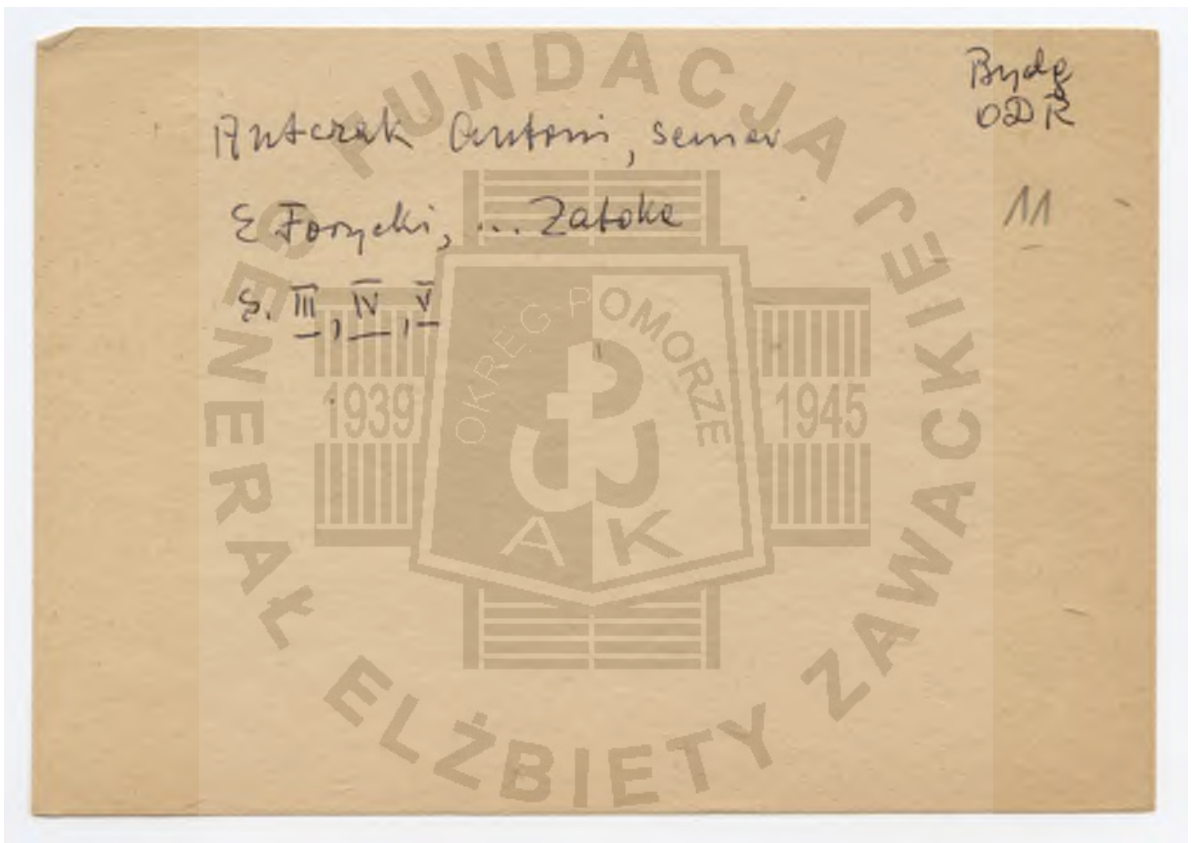
Antosak H 2 notniq w r6blech 9
Pami
kpiet drialanu z zespolen konspiracyjnyh 1939v
zob. Plute. Czedeski.

D.R

Antaresk Antares sol Adamiński „Dyrektor” 10

W kierownictwie Stronnictwa Pracy (partia Socjalistyczna) (partia Robotnicza i Chłopska Demokratyczna w 1937 r.)
zob. redp. w art. Skrywa u Rocznik Tow. nr ...

zob. K. Giech. s. 12, 78, 79, 82, 83, 212, 213, 216, 217, 284, 285



Pntczak Antoni, seminar

Bydgoszcz
ODR

E. Forzycki, ... Zatoke

11

s. III, IV, V
-1-1-1-

FUNDACJA
ENERGA
ELŻBIETY ZAWACKIEJ

1939

1945

OKRĘG POMORZE

AK

Antczak Antoni
zob. Stawik Komandor
" " Komerta
" " Zarządzeni Pomorskie

ÓDR

12



rel. m 181

O Del. Rz
Toruń

Antczak Antoni

Okręgowy Delegat Rządu RP ¹⁸
na Pomorze

(zob. aut. G. Górskiego: "Na Pomorzu -
Okręgowa Delegatura Rządu")

(w) Nowości z dn. 12, 13, 14 VIII. 1988 r.

Insp. Toruń
ODR 14

ANTCZAK ANTONI vel ADAMSKI ps. „Dyrektor”
członek kierownictwa Stronnictwa Pracy - partii
utworzonej w 1937 r. z połączenia Mandłowej
Partii Robotniczej z Chłopsko-Roboczym Związkiem.
W konspiracji od października 1939 r. - w orga-
nizacji Zbrojnej „Grunwald”, od pierwszeństwa jako
zastępca kierownika Wydziału Administracji
Czynowej tej organizacji. Włoszany delegat Prester-
londyńskiego na Komunię Gdańską w l. 1942-
-1945. Po rozbitciu „Grunwaldu” przez Gestapo ucieka-
verte

A. Zak 90

nił się przed aresztowaniem dzięki udanemu wy-
jardowi do Gen. Guberni. Uciekł do Warszawy, gdzie uwi-
zał kontakt z przywódcą ruchu w kraju, bratankiem
czemu stranniczą Porady i Delegatem Przedwzrostku
Cyrylem Kratajnciem (ps. „Marski”). Kierował pracą Ad-
ministracji Zarządczej na Pomorzu Gdańskim poprzez Tgor-
ników i kierownika ekspozytury w Toruniu - Franciszka
Rochowicza (ps. „Zaklicki”).

Źródło: Cichelewska K.: Ruch oporu na Pomorzu Gdań-
skim 1939-1945. - Warszawa: Wydaw. Min. Obrony
Narod., 1972. s. 12, 78, 82, 83 (not.), 212, 213, 216,
217, 284, 285

"Grünwald"

ODR 15

++ Antozak Antoni

Krótki życiorys. 1914 wydział
ze służb do Westfalii. Od 1920
do wybuchu wojny mieszkał w Tommie
od 1929 poseł na Sejm R.P. W poczynku
organizacji oświaty "Grünwald" Od
listopada 1940 w Warszawie. Od
1941 powołany na Deputata Rządu
Źródło: artykuł J. Jaskowiaka
pt. Kim byli "": Dziennik
Wieczorny, nr 85 (8823)
2.05-3.05.1990, s. 2

R. Karp

Pamięci żołnierzy AK

Członkowie Okręgu Bydgoskiego Światowego Związku Żołnierzy AK oraz członkowie Związku Więźniów Politycznych Okresu Staliniowskiego zebrał się 3 maja pod pomnikiem Walki i Męczeństwa na Starym Rynku, skąd udali się na mszę świętą w Farze ku czci pomordowanych przez NKWD i UB.

PODCZAS MSZY W FARZE upamiętniono męczeńską śmierć żołnierzy Okręgowej Delegatury Rządu RP na Kraj na Pomorzu, kryptonim „Zatoka”. Pośmiertnie Krzyżami Komandorskimi Orderu Odrodzenia Polski odznaczono: **A. Antczaka, B. Lipskiego i F. Rochowiaka**, Krzyżami Kawalerskimi OOP: **J. Budasza, A. Marciniaka, S. Sobockiego, A. Stefaniaka, K. Stempniewskiego i A. Wypijewskiego**. Ponadto Krzyżami Oficerskimi OOP odznaczono pośmiertnie **Stanisława Nowickie-**

go a spośród żyjących **Aleksandra Schulza i Edwarda Foryckiego**, autora książki „Ludzie z ODR „Zatoka”.

Następnie uczestnicy mszy przeszli pod budynek UW gdzie odsłonięto tablicę ku czci żołnierzy ODR „Zatoka”.

WIECZOREM, O GODZ. 19 w kościele O.O. Jezuitów odbyła się uroczysta msza święta, po skończeniu której uczestnicy przeszli, poprowadzeni przez orkiestrę dęta bydgoskich ZNTK, na Stary Rynek. Tu, pod sztandarami „Solidarności”, KPN, Stowarzyszenia „Prawda i Sprawiedliwość” i innych — u stóp pomnika Walki i Męczeństwa wygłoszono okolicznościowe przemówienia oraz złożono wiązanki białoczerwonych kwiatów.

Diennik Wieromij

4-5-6.05.1990

16

Antczak Antoni

† ANTCZAK ANTONI

Przedwojenny dys. Emulsiom Robotniczej
przy ul. Legionów 3 Toruń

lit. T. Spandowolui go (Herkuł Spandowolui go)
AM

Delegatka
Toruń 17



FUNDACJA

Tomii ①
DDR 18

Antczak Antoni
zob. ref. g. Górski "Pomorski ODR"

- Str. 1 Antoni Antczak, niezawy pomorski działacz
Stronnictwa Pracy i polityk przebywał w Warszawie
który kierował pracami Delegatury Stronnictwa. Razem
z wymienionym w Tommie F. Rochniakiem stro-
nyli sprawicie funkcjonujący aparat organizacyjny
- Str 2 Na cele brzochności administracyjnego politycznej
organizacji "Grunwald" ktał W. Cienielski, a jego
zastępcą był Antczak.

H. S. p.

Autou Autou¹³ ②

- str. 3. Zaproszony arentowaniem a. Autou zdołał przedostać się do Warszawy. Był on jedynym najbardziej znaczącym działaczą Strouwnicze Pracę w kraju i wchodził w skład konspiracyjnego kierownictwa tej partii.
5. 4. Polityczne bliższe Autou i Rakajskiego zdecydowała najprawdopodobniej o tym, że kiedy w I kwartale 1941 Rakajski pokusił się kandydować na Delepatów Olegowycze znalazł się wśród nich Autou Autou

Autoni Autorak (3)

Str 4 - ... Był może ze względów prestiżowych
cał. (funkcjonowała jeszcze formalnie Delegatura
w Poznaniu) Drogą RP kandydatem Autrak...
nie zabierając Poznań wieloletniego sekretarza
nie zatwierdzono go faktycznie w okresie... J. Piłkarski-
niere i S. Paulowskiego...
- chociaż przez drugi raz Autrak nie posiadał
formalnej akceptacji OFAD RP, to jednak man-
dat Rotajskiego był wyznaczającym pod kątem
działania. I uważa się dekomunizację w Poznaniu
miejschem urzędowania według Wasmara.

Autrak Autrak ④

Ar. 6.. Autrak pragnie utrzymać ściśle kontakty^{2/1}
~~z Polakami~~ z kierown. Poluona postawił
skromnie kare Ekspozytura swego Urzędu. Wiosna
1941 r. przyjechał do Gornicia / przyjechał
tu zresztą mniej więcej co pół roku). Na konspira-
cyjnym zebraniu... przedstawił się już jako delegat
Okręgowy. Poinformował o dziele skromnie w Gornicu
Ekspozytura i na jej kierownika wyznaczyl Fran-
cisika Roelkowskiego.
... A. Autrak / ps. "Actamski" / rozbudowywał... Urząd
Delegata / w ramach tej Biura Delegata / w Warszawie.

B. Aulerak (5)

22

- str. 8 - Edmund Bonykowski wraz z Antonim
Aulerakiem i jego bliższym współpracownikiem
dr-em Dawidakiem ustalali obsadę
pewnych stanowisk państwowych.
- str. 11 - Na Pomoczu kilkakrotnie przebywał
sam Aulerak.
- str. 14 - Lpeli „obymaś sadanie zorganizowanie
wydziału Bezpieczeństwa w Ekspozyturalnej Delegacji
Rządu na Pomoczu, którą kierował „Foral-
Cisela”

4-dip.

Antoni Antoni

z Olygowej Delegatury Rządu RP
komitet z informacji KJ

zobacz: Protokół z zebrania środowiska
Pomorskiego SZZAK Olygu Odeńsk
dn. 3.02.92.
K:4 prelekcje dr. B. Ciesielskiego

~~70000~~
ODR
23

EA

BYDGOSZCZ
„GRUNWALD”
POTEM ODR
24

ANTCZAK ANTONI

POCZĄTKOWO ZASTĘPCA KIEROWNIKA WYDZIAŁU
ADMINISTRACJI CYWILNEJ W ORGANIZACJI
„GRUNWALD”. OD 1941 R. DELEGAT RZĄDU
NA POMORZE. PREZES WOJEWÓDZ. ZARZĄDU
STRONICTWA PRACY NA POMORZU.

ZOB. KALENDARZ BYDGOSKI 1992
ART. TABEUSZA JĄSZOWSKIEGO, STR. 144.

R.M.

Toruń ODR
AK
25

Antoszko Antoni

Utrzymywał kontakt za pośredni-
ctwem specjalnego kuriera z dip-
skim Bolesławem

inf. w rel. o dip. Bolesławie M-243
E. Foryckiego

K.G.

a
++

ODR

Antczak Antoni
(1890 - 1952)

26

Zobacz: biogram Antczaka Antoniego
[w:] „Słownik biograficzny
Pomorza Nadwiślańskiego” t. 1
str. 35 (Bibl. Fundacji)

Antozali Antoni

nr 1939 r. odtworze „Grunwaldu”

rel. Alojzego Bednarskiego - M-21

Tonni
Grunwald

27

KP- 12/93

Antoni, Antoni

- syn A. Antucha - delegata RP na Pomorze ²⁸

- z obojgu wymieniony do obozu koncentracyjnego ze względu na udział w obozowej konspiracji, zmarł podczas ewakuacji

B. Chrzanowski, "Konspiracja ...", str. 44

K.Wojt/VI.94.

Antczak (i.m.n.)
ps. "Adamski"

Bydgoszcz
ODR

29

Komunikował się z Delegatem. Dysponował funduszami. Jego kurierem był Ignacy Wujek, który jeździł z Warszawy do Torunia. Na spotkaniu w Bydgoszczy z Bolesławem Lipskim, Stefanem Stempniewskim i S. Nowickim naświetlał sytuację z punktu widzenia Warszawy. Jeździł do Torunia, gdzie zastępował go F. Rochowiak tworząc ekspozyturę ODR.

Zob.tom 23 - Stutthof, nr. 83, S. Nowicki

K.Woj.

Fundacja Archiwum Akcji Torunian,
M-180,teczka osobowa Grygier Tadeusz. 30

Problem: Wiadomości o bp. Adamausim i ks. Wryczy.
relacja - list - Grygiera, odbiorca E. Karacha,
data: 24.12.1937.

Poprzednikiem A. Antezala delegatem pomorskim był
Adam Poszewski z Poznania (dor. 1942r.) ściśle związany
był z bp. radouskim Stanisławem Adamausim i
"osobliwe sprawy narodowościowo-polit. z bp. omnia-
mici. Bp. Adamausi miał bezpośrednią styczność z
gen. Sikorskim,
kukoniz utrzymywał stałe kontakty z ks. Wryczy
przez Majkowskiego. Wryczy często u Majkowskiego
się ulrywał. Majkowskiego z tego powodu areszto-
wano. Potem został bity pilotyng w Koblencu.

ANTCZAK ANTONI

ODR³¹
"Grunwald"

Przywódca pomorskiej chadecji. Z-ca stojącego na czele Wydz. Administracyjnego "Grunwaldu" Wacława Ciesielskiego w 1939r. Obaj przystąpili do organizowania komórek terenowych, które przygotowywano do obejmowania po spodziewanym oswobodzeniu odpowiednich urzędów państwowych i samorządowych. Wydział rozpoczął też rejestrowanie dokonywanych przez okupanta aktów terroru i bezprawia wobec ludności pomorskiej. Wydział rozwijał się stosunkowo sprawnie.

Zr.: G.Górski, Pomorska Okręgowa Delegatura Rządu RP na Kraj w latach 1941-1945, [w:] Walka podziemna..., s. 185-186.

MGr 1994

Antorak Antoni
"Adamski", "Dyrektor" - "85"
(vel Antoni Wróblewski)

Pomoc
ODR

32

Okręgowy Deleget Rządu RP od 1941 r.

Aresztowany 31.08.1948 r. Zmarł we Wrocławiu
31.08.1952 r.

Do Powstania Warszawskiego został wywiercony
do Preszy.

B. Chrzanowski, "Konspiracja ...", str. 44, 45, 46

K. Wojt/VI.94. 47, 49, 51, 58, 59, 76, 83

ARTYKUL ANTONI

TORUN
'GRUNWALD'
ODR

33

Artykuł Str. Pracy.
Melem z Jendrow konspiracyjnego
'Grunwaldu' uczestnik spotkania
organizacyjnego w Toruniu u M. Krawca
(ul. Batoiego 11) w listopadzie 1939

Wł. Jarnowski, Gestapo, s. 75

ODR

ANTOZAK ANTONI

34

Członek Stronnictwa Pracy. Od 1941 r. Okręgowy
Delegat Regodu (po Ciesielskim). Kierował ODR
mieszkałym w H-ów. Wielekrotnie przyjeżdżał
na Pomorze, a stąd wyrozumiał Urząd Delegata
postawiając Wydział odpis. Wydziałem Urzędu
Wieloletniego. Na Pomorzu powołano Ekspozyturę
Urzędu Delegata Okręgowego. Jej referentem został
urzędujący w Toruniu Franciszek Rochowicz ps. "ZAKŁICKI".

AK na Pomorzu, s. 63, 64

88/94

x

ODR

ANTCZAK ANTONI

35

Często krytykował mieszane i krzywdzące opinie na temat postawy Pomoran wobec okupanta, jakie często krążyły w GG, wskazując jednocześnie na odmienne warunki okupacyjne panujące na Pomorzu. W „Uwagach” do „Instrukcji Bezpieczeństwa” dotyczącej spraw porządku publicznego i bezpieczeństwa a także sposobu traktowania ludności Pomorza w okresie przejściowym po zlikwidowaniu okupacji hitlerowskiej c.d.w.

Zr.: B. Chrzanowski, Konspiracja rządu RP w regionie nadbałtyckim (1939-1945), [w:] Walka podziemna..., s. 142, 146.
MGr' 1994

ANTCZAK ANTONI

36
ODR

prze. w 1936r.

Dr Steinborn był bliskim współpracownikiem A. Antczaka i być może kierował Wydz. Pracy i Opieki Społecznej ODR na Pom., lecz równie dobrze stanowisko to mógł piastować Bernard Ciszewski.

Zr.: G. Górski, Pomorska Okręgowa Delegatura Rządu RP na Kraj w latach 1941-1945, [w:] Walka podziemna..., s. 190.

MGr 1994

ODR

37

ODR

ANTCZAK ANTONI

Mniej więcej co pół roku Antczak jeździł z Warszawy na Pomorze, tj do Torunia, Bydgoszczy czy Włocławka.

Zr.: G.Górski, Pomorska Okręgowa Delegatura Rządu RP na Kraj w latach 1941-1945, [w:] Walka podziemna..., s. 192.

MGr 1994

ANTCZAK ANTONI

38⁶ ODR
ODR

Podczas swego procesu po wojnie jako datę powstania Wydz. Bezpieczeństwa pomorskiej ODR potwierdził październik 1942r.

Zr.: G.Górski, Pomorska Okręgowa Delegatura Rządu RP na Kraj w latach 1941-1945, [w:] Walka podziemna..., s. 193.

MGr 1994

ODR

39

ANTCZAK ANTONI ps. "Dyrektor", "Adamski"

ODR

Udało mu się uniknąć aresztowania, które nastąpiło wśród członków "Grunwaldu" w listopadzie 1940r. Zdołał przedostać się do Warszawy. Był wówczas w składzie konspiracyjnego kierownictwa SP. Był najbardziej odpowiednim kandydatem na stanowisko Okręgowego Delegata Rządu dla Pomorza. Urzędujący w Warszawie Cyryl Ratajski należał również do SP. Nominacja Antczaka przedłużała się, ponieważ powinien był jej dokonać Delegat Rządu RP dla ziem włączonych do Rzeszy hr. Adolf Bniński (formalnie tereny woj. pomorskiego podlegały Bnińskiemu) urzędujący w Poznaniu. W połowie lipca 1941r. Bniński mianował Antczaka Okręgowym Delegatem Rządu RP na Pomorzu. Przez dłuższy czas Antczak nie miał formalnej akceptacji, lecz nominacja nie była kwestionowana. Zatwierdzenie jej ze strony władz na emigracji nastąpiło nie później niż w początku 1944r.

Zr.: G.Górski, Pomorska Okręgowa Delegatura Rządu RP na Kraj w latach 1941-1945, [w:] Walka podziemna..., s. 187-188.

MGr 1994

A

FUNDACJA

ODR
AK 40
Tomin

ANTCZAK ANTONI ps. „Adamski”, „Antoni”
„Dyrektor”. Nazw- przybr. Antoni Wróblewski

W l. 1929-39 uczestniczył i działał w Towarzystwie
jako członek Zar. Str. Robotniczego, przewodniczący
sekcji. Przew. ZW Str. Pracy, współorganizator i
członek Zar. Spieroczenia „M. M. M. M.”
Członek kompromisowej org. „Sowaldek”. Od XI
1940 r. uczestniczył w orientowaniu do
Wawrzona, od lipca 1941 r. delegat Brygady
na terenach w Poznaniu i wędrowny w stolicy.
Vestel

1-2 k. 1941

Po kont. w Warszawie wyjeżdżony do Kresy,
powrócił w marcu 1945. Działal. w Str. Pracy
w Warszawie w grudniu 1945. ~~po powrocie z Kres~~
wzięcia posłem do Krajowej Rady Narod.
W 1946. wyjechał ze Str. Pracy, listy wyprosił
poparcie PPR. Awantury 21 sierpnia 1948r. sta-
rały na 15 lat więzienia przez zarzutem anty-
państwowym i antykomunistycznym, imant
w więzieniu w Łódzce 31-08-1952 decyzja
Sądu Najw. z 20.03.1958r. postawienie na
wolność.

Źródło: Jankowski J.: Kim byli? 52. kw. 1990.
nr 85 z 2.05.1990r. s. 1-3.

ODR
41

ANTCZAK ANTONI ps. "Dyrektor", "Adamski" ODR

Dekonspiracja Antczaka w okresie pracy w organizacji "Grunwald" uczyniła niemożliwym jego urzędowanie na terenie Pomorza. Musiał więc pozostać w Warszawie. Z tego względu miał możliwość stałego, bezpośredniego kontaktu z władzami Państwa Podziemnego. Dążył do tego aby mieć z Pomorzem kontakt jak najściślejszy. Jeszcze wiosną 1941r. przybył do Torunia, gdzie w wyniku przeprowadzonych spotkań i rozmów powstał ośrodek SP skupiony wokół Franciszka Rochowiaka. Wkrótce ośrodek ten przekształcił się w Ekspozyturę Delegatury Okręgowej. Po nominacji w lipcu 1941r. Antczak przystąpił do budowy zrębów Urzędu (Biura) Delegata Okr. w Warszawie. Nominacje otrzymali: Ignacy Wujek (SP) na Kierownika Urzędu Delegata Okręgowego Rządu na Pomorze w Warszawie i z-cę Delegata Okręgowego; Bernard Ciszewski (SN) na pierwszego z-cę Delegata Okr. Rządu na Pom. Być może Ciszewski zastąpiony został w końcu 1943r. przez Zygmunta Milczewskiego (SN). Być może z-cą Naczelnika Wydz. Bezpieczeństwa ODR w Warszawie był syn A. Antczaka, Feliks Antczak,

Zr.: G.Górski, Pomorska Okręgowa Delegatura Rządu RP na Kraj w latach 1941-1945, [w:] Walka podziemna..., s. 188-189, 192.

KG 1934

Pomorskie
Warszawa 42
„Grunwald”

Antczak Antoni
(1890 - 1952) działacz robotniczy i naro-
dowy, ur. w pow. Protoszyńskim w rodz. robot-
niczym, czł. K. Robotniczej, potem samobrotkowiec,
1914 wyjechał do Westfalii, w 1920 przybył na
Pomorskie, w okresie międzywoj. działalność robot-
niczą, po agresji niemieckiej był jednym z przywódców org.
„Grunwald”. Po podst. warsz. wyjeżdżał do
Lwowa powrócił 1945 r. konspiracyjny, areszt-
owany 15 lat, zmarł we Lwowie 1952 r.

Żywotopis Pomorski ... str. 9-13.
Zł., - 1994

Antczak Antoni
dramaturg Stron. Pracy
Torun
"Grunwald"
1939 - robot. kłosa. administracji cywilnej - 43
(os. cześćsłuszny)

1939 1945
Mankiewicz Z. z dziejami sztuki opery... Roczn. Br. 15 s. 211
(nie przed. ucieczka)

KP-94

ODR
44

ANTCRAN ANTONI

2ob. 4. Gross Jozef - KO, M-24

Jjx0/94

Pom
010R 46

ANTCZAK ANTONI

Trzeci z kolei delegat na diecezję pomorską
(1941-1944).

Źródło: Rel. F. Bendiga. Arch. Pom. Ak.,
M-30 s. 3

A.zak.91

ANTCZAK ANTONI

ODR

47

ODR

Wywieziony do Rzeszy. Po tym fakcie oraz po wybuchu Powstania Warszawskiego nastąpił kres działalności warszawskiej części pomorskiej Delegatury Okręgowej.

Po wybuchu Powstania Warszawskiego Ekspozytura Pomorska straciła dotychczasowy kontakt z Antczakiem. Faktyczne kierownictwo Delegatury Pomorskiej spoczywało odtąd w rękach F. Rochonniaka.

Zr.: G.Górski, Pomorska Okręgowa Delegatura Rządu RP na Kraj w latach 1941-1945, [w:] Walka podziemna..., s. 191, 197.

MGr 1994

ANTCZAK A.

48
ODR

Okręgowy (Pomorski) Delegat Rządu RP wysoko cenił
wpływy ZJ i NSZ na Pomorzu.

B. Chrzanowski, Działalność ZJ-NSZ, [w:] Walka
podziemna..., s. 258.

MGr '94

49

ANTCZAK ANTONI

ODR

Okręgowy Delagat Rządu na Pomorzu. Miał mylne rozeznanie co do MiP na Pomorzu informując Warszawę, że na czele tej organizacji stoi Niemiec z Bydgoszczy. W podobny sposób przekazywał informacje Departament Spraw Wewn. Delegatury. Należy przypuszczać, że chodzi tutaj o A.Trägera, który nigdy nie był agentem gestapo, jak mu to imputowano w meldunkach Delegatury Rządu.

B.Chrzanowski, Działalność MiP, [w:] Walka podziemna..., s. 280.

MGr'94

ANTCZAK ANTONI ps. „Adamski” „Dyrektor”

ODR
50

Drugi w kolejności Delegat Okręgowy na Pomorze
po M. Ciesielskim ^{od 1941 r.} Łalomek SP.
Kierował pracami Delegatury mieszkając w War-
szawie. Kilkakrotnie przyjeżdżał na Pomorze (m. in.
do Torunia, Bydgoszczy, Włocławka, Rypina, Młocianka).
Kontaktował się z F. Rochowiakiem (swoim z-cą) oraz
przedstawicielami Okr. Pom. AK. 16. VIII 1943 r. oraz 8 i 14. X. 43
odbył w Warszawie rozmowy z przedstawicielami Delegatury
składając jednocześnie meldunek ze swoich podróży.

Zr.: B. Chrzanowski, Konspiracja rządu RP w regionie
nadbaltyckim (1939-1945). [w:] Walka podziemna...

s. 141.

MGr' 1994

ODR

51

ANTCZAK ANTONI

ODR

Na początku jesieni 1941r. ("zapewne" wówczas formalnie rozpoczęła działanie . Ekspozytura) wyznaczył Franciszka Rochowiaka na kierownika Ekspozytury Urzędu Delegata Okręgowego i jednocześnie z-cę Naczelnika Wydz. Administracyjnego.

Zr.: G.Górski, Pomorska Okręgowa Delegatura Rządu RP na Kraj w latach 1941-1945, [w:] Walka podziemna..., s. 192.

MGr 1994

x ANTCZAK ANTONI c.d.

ODR 52

ujawniał problem przymusu stosowanego przez władze okupacyjne przy wpisie na NLN. Kwestie te wielokrotnie omawiał z pracownikami Delegatury ^{Krajowej} oraz wysyłał swoich pracowników na Pomorze dla przeprowadzenia rozmów.

Ze swoim współpracownikiem opracował obsadę personalną stanowisk prezydentów miast i starostów na Pomorzu. Funkcje te miały być objęte po zakończeniu działań wojennych.

Zr.: B. Chrzanowski, Konspiracja rządu RP w regionie nadbałtyckim (1939-1945), [w:] Walka podziemna..., s. 142, 146.

MGr' 1994

53

ANTCZAK ANTONI

ODR

Z poparciem Delegatury Rządu RP, m.in. Antoniego Antczaka i prawdopodobnie z wykorzystaniem bazy kadrowej SN, ZJ organizował tzw. Milicję Pomorską, m.in. w Toruniu, Bydgoszczy, Świeciu i Gdyni, mającą stanowić formację dyspozycyjną czynników rządowych.

Zr.: K.Komorowski, Formacje ND, [w:] Walka podziemna, s. 327.

MGr'95

ANTCZAK ANTONI

TORUN'
ODR
54

W. 20/95
G. Goryski, Młotój PPP ... s. 259, 260;
Jenie, Aluminow. P. Pol. ... s. 230, 232

Antoni Antoni, ps. Adamski
działacz Stronnictwa Pracy, w grudniu 1939
mającą z innymi ludźmi organizację p.n.
"Ojczyzna". Wiosną 1942 r. przyjechał na
zebranie do Torunia

Toruń
ODR 55

Wspomnienie z, z dziejów ruchu oporu... Rozpr. Tor. 15
s. 66

-KP-94

Antoni Antczak

(Gony Śląski, Polska Wielka "Zest. Göt. Soc. W-90 str. 123 f. III i IV)

Do robienia przez gósta "Grawalid" Delegacja Anty-
 da został przesłana Przewodniczący Pracy Antoni Antczak, Mie-
 nskat stek w Warszawie i radko przypisał na Gównie.

ANTCZAK ANTONI

.ODR

57

31 sierpnia 1952

W więzieniu we Wronkach zmarł tragicznie (oficjalnie na białaczkę, faktycznie zamęczony) Antoni Antczak, przybrane nazwisko Antoni Wróblewski („Adamski”, „Antoni”, „Dyrektor”, „Ida”), ur. 1890, dziennikarz, dyrektor Drukarni Robotniczej w Toruniu, sekretarz Zarządu Głównego Narodowego Stronnictwa Robotników, prezes Zarządu Wojewódzkiego na

Pomorze i sekretarz Głównego Komitetu Wykonawczego Narodowej Partii Robotniczej, poseł na Sejm RP, prezes Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa Pracy na Pomorze, wiceprezes Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. W konspiracji zastępca szefa Wydziału Administracji Cywilnej organizacji „Grunwald”, w latach 1941–1944 Okręgowy Delegat Rządu RP na Pomorze z siedzibą w Warszawie, w latach 1942–1944 prezes Stronnictwa Pracy. W 1945 r. prezes, następnie wiceprezes Stronnictwa Pracy, w latach 1945–1946 poseł do Krajowej Rady Narodowej. Aresztowany 31 sierpnia 1948 r. w Warszawie, został skazany na 15 lat więzienia wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie 6 kwietnia 1951 r. Pochowany na cmentarzu we Wronkach, a po ekshumacji na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Pośmiertnie wyrokiem Sądu Najwyższego z 20 marca 1958 r. został uniewinniony od zarzutu współpracy z okupantem niemieckim, zaś postępowanie dotyczące jego nielegalnej działalności w latach 1945–1948 umorzono. Ojciec Feliksa (zob. wyżej pod datą 2 stycznia 1945).

D.Wak.
1995

ANTCZAK ANTONI

.ODR

57

31 sierpnia 1952

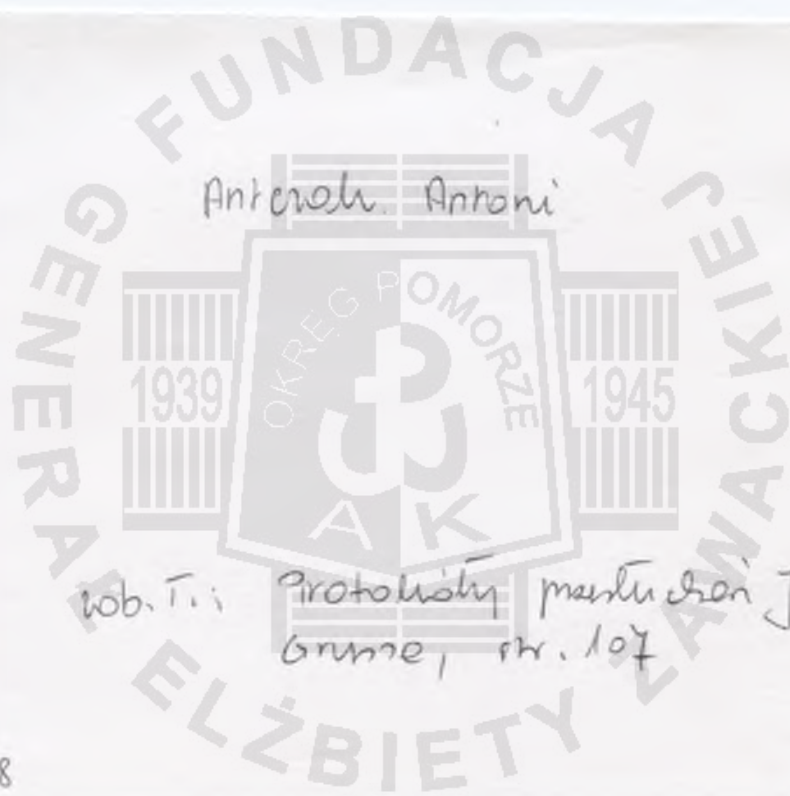
W więzieniu we Wronkach zmarł tragicznie (oficjalnie na białaczkę, faktycznie zamęczony) Antoni Antczak, przybrane nazwisko Antoni Wróblewski („Adamski”, „Antoni”, „Dyrektor”, „Ida”), ur. 1890, dziennikarz, dyrektor Drukarni Robotniczej w Toruniu, sekretarz Zarządu Głównego Narodowego Stronnictwa Robotników, prezes Zarządu Wojewódzkiego na

D.Wak.
1995

Armia Krajowa. Dramatyczny epilog.
red. nauk. Krzysztof Komarowski, wyd. Bellona
s. 211. W-wa 1994, wyd. Bellona, s. 211

58

Antoni Antoni



rob. T. i Protokóły przesłane Józef
Grube, str. 107

HMM- 98

Antczak Antoni Bydg.
ps. „Dyrektor” „Adamski” ODL
59
Okręgowy (Pomorski) Delegat
Rządu R P me Kraj -
rel: Rubaczewski Orestaw
t. osob: A-1005/1743

Wsk. Tx 199

Antczak Antoni

Toruń 100

Grunwald 60

- działacz Stronnictwa Pracy;
został zastępcą Wacława Ciesielskiego - kierownika Wydziału Administracji Cywilnej Grunwaldu.

art. Cichanowski "Pierwsza organizacja konspiracyjna" (w): Wrocławski Tygodnik "Gazeta" nr 46/37
zob. także problemowa Grunwald

28.7.1935

Antczak Antoni - członek, ODR
ODR (Pomorze) na Kraj Pomorze
Jesienią 1940 r. nawiązał z nim 61
(za pośrednictwem ojczyma Mieczysławem
Bujalskiego) kontakt Mieczysław Dukal-
ski - sygnatariusz umowy podpisanej
między ZJ (M. Dukalski) a ODR (Pomorze
- Antoni Antczak) w sprawie współ-
pracy w zakresie legacji, zorgeni-
zowania Trójstronki i tzw. «Witki Pomor-
skiej»
rel: Dukalski Mieczysław t. osob. A-1018-
verte!



Tomu

62

Amtczak Antoni

Zob: meldacja t. osobowa M-460/1091

Schneider Edward (30)

Wz. X 199

Antczak Antoni

ODR
Bydgoszcz
63

zob. J. M-389/1008, k.1 Alojzy
Jędrzejewski imp. Tulas

Wb. II, 2000

2

022

64

Antczak Antoni

Razem z Wacławem Ciesielskim

podjęt się przekształcenia dotychczasowych
grup dywersyjnych z akcją o kryptonimie
"Grunwald" w odrębny organizację
konspiracyjną o charakterze polityczno-
wojskowym o tej samej nazwie; nie wiadomo
czy swoim septetami objęt włączyć.

ad: J: M: 87/696 Pom. B. Musiał cz. II

202. IV 102 - imp. Bydg.

NPP, SP
Jonek
65

HANTCZAK Antoni

ps. „Dyrektor”, „Antoni”, przybr. nazwa „Halecki”

Urodz. 15.V. 1890 r. w Bolesławcu, pow. Piotrkowski.

Delegat Okręgowy Pomocy Społecznej RP na
I Kraj. Zjazdach Kier. Partii Pracy i Stron. Pracy.

Zob. Starek, Biogr. Książ. Dow. t. 3, s. 25
Żużel, Archiwum Socj. MK
Jonek, 1997 r.

4 Dec / 2002

Amtczak

66

Zob. J. M. 1141 / 1913 Pom.

Sobotowski F. (Wrocław)

Elż. VIII'03

Art. 200 Kodeksu

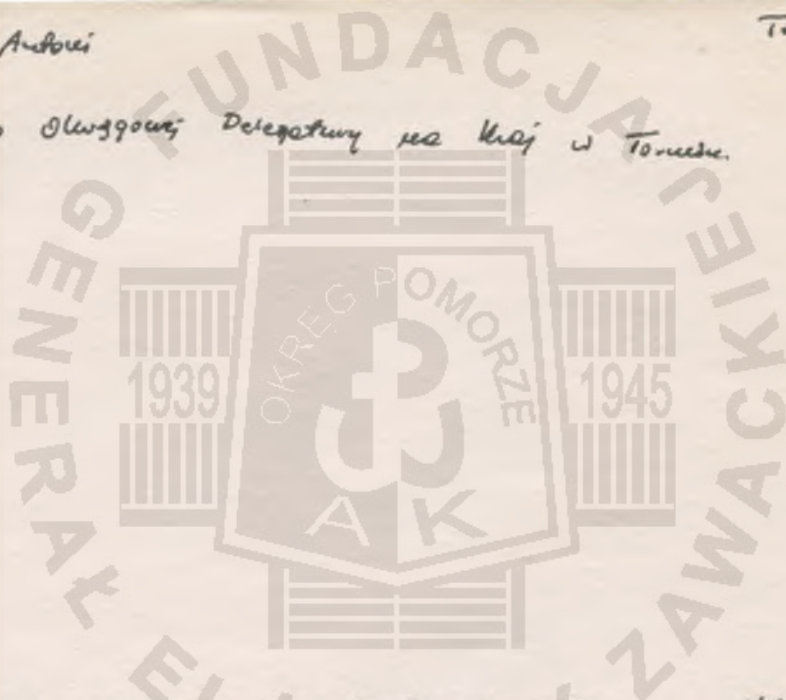
Toruń

20

Organizacja Olsztyńska Delegatury na kraj w Toruniu.

67

t



Zob. T. osob. Dyktando nr K. 348/348 Pom. - "Notarial z
dziejów komisarzy Ak..." s. 23 (Lutr. Bydg.)
nr 01'13

Amt cz ak Antoni Pom. 022 68

osob: melaja - s. 1/1 Filipskiego Janc
T: M. 279/888 Pom. Tomi

28. VIII 04

Antczak Antoni

ps. Dyrektor; Aolauski, Antoni

zob. pr. mgr J. Besszynski, Poznańskie
org. kasp. w m. Tomiu s. 42 (listy) i
(brocz.) s. 43) - (bibl. Fund.)

WZ. 81104

Tomii
Grunwald 69

Antczak Antoni ^{Okr. D. Pomorska 10^a} i Grunwald

Uczestniczył w zebraniu z
przybytym z M-wy do Tomunia
w pierwszych dniach X 1939 r.
mjr. Cerklawiczem.

zob. D. Ciechanowski, "Matematyka"
s. 1 s. 3

22. XI 104

Antcaak Antoni

71

późniejszy Obwód woj. (Pomorski)
Delegat Rządu RP na Kraj; w
posiedzeniach (styczeń) 1940 wypta-
my na Pomorze celem rozesunięcia
sytuacji przez miara Sukowice.

zob. B. Cieszanowski, Powroty RPP na Pom.
Golajskim, Żeszty Historyczne, t. LXVII,
2002, s. 14; s. 143; t. przedl., Anna
Krajowa, s. 157

ME VIII 08

Antozak Antoni, ps. "Adamski"

okr. pom.
ODR 72

Delegat Okręgu Pomorski.

zob. Nowicki Stanisław, ps. "Strzelczyk",
Bydgoszcz ODR, t. 6: M: M4 / 723 Pom., s. 3.
t. 7: M: 114 / 723 Pom., s. 4.
t. 4 s. 9
t. 5 s. 24, 28

Mk W109

Antwał Antoni

ODI 73

Był autorem deklaracji, na mocy
której powołano tw. Miłoję Pomorską
(porozumieniem między ODI a Zi. J
- spotkanie jesieni 1940 lub 1941, zadania
Miłoję - udział w walce i zabezpiec-
zeniu organów wstępu ODI w okresie
przejściowym (tworono je w: Bydgoszcz, Toruń,
Świeców i Gdynia)

zob. aut. Chreanowski J., Cyfrowe struktury PPS
w Toruniu w l. 1939-1945, [w:] Serenowice
struktury ODI i P w Kraj (1939-1945), pod
red. J. Gdarskiego, Toruń 2002 (metel. w Sejm. XI-2001)

rk III 115. 117

* Antosak Antoni

092 94

Jego oficerem towarzyskim
został wyznaczony Bogdan
Thielmann (A. A. był kandydatem
na wojewodę pruskiego)

zob. rel. Thielmann Bogdan, 2.1/11
K: 480/1114 Pom. (pose Pom.)

Rk. IX'11

Antczak A

† Okręgowe NPR, z siedzibą w. 4. Lipca, 75
"Grunwald"

059

Toruń
Narodowa
Partia
Robotnicza
"Grunwald"

zob. ok. Chmielaki P., z dziejów ruchu oporu..., z prasy
Ruch oporu na Pomorzu..., t. 1, s. 21

IX. '11 Jhu.

Antoni Antoni

002 76

W 1941 ~~zob~~ zapisał do
konspiracji Grabowskiego Leska

zob. relacja Grabowskiego Leska

M: 1607/2545 Tom. 2.1/1 - Tomini

RM. III '12

+ Antoszek Antoni 093 77

zob. art. Praybyszewski H., Roczn.
Torunski, tom 21/1992, s. 49

W. V. 14

ODR 78

Antosak Antoni

Okręgowy Deleget Rządu R P na
Kraj na Pomorsku

zob. Chrapkowski Bogdan, Delegatima
Rządu R P na Kraj na Pomorsku...)
Tomu 2011, s. 275, 383, passim.

zł. VI' 14

Amtczak (Antoni)?

P.D. 79
Pomorsze

ks. Witold Lew-Skiedrowski
podeje, iż A.A. (i Felczak) wykupili
go z więzienia w W-mie; został
skierowany do Hajdambki.

zob. T.D.: 1511 / 2411 Pom. ks. W. Lew-Skie-
rowski (pozo Pom.)

W.F. XI'09



*Antoniak
Antoni*